Radny bada objawienie maryjne

CZYTAJ STR. 3

Nr 22 (2284)
cena 5,90 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI
Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

3-9.06.2026 r.

KOMINIARZ
pełny zakres
884 090 090

Czy to podpalenie? Ogień strawił około 330 hektarów lasu.

Trzy dni walki z ogniem

To była jedna z największych akcji gaśniczych prowadzonych w ostatnich latach w Polsce.



Zaczęło się 29 maja od ognia w rejonie Międzylesia w pow. wołomińskim, ale płomienie dotarły także do powiatu mińskiego. Sucha ściółka i wiatr sprawiły, że pożar błyskawicznie się rozprzestrzenił i był wyjątkowo trudny do opanowania.

Czytaj str. 4

fot. PSP

Darowizny kościelne – afera

CBA zatrzymało kolejnych czterech menedżerów z ogólnopolskich firm zamieszanych w aferę fikcyjnych darowizn.

CZYTAJ STR. 7

Kosmos, fizyka i młode talenty



Wywiad ze Sławomirem Miernickim, nauczycielem „Prusa" w Siedlcach

CZYTAJ STR. 11

Rzeczy jakby luksusowe

O zieleni w Węgrowie

CZYTAJ STR. 24

REKLAMA

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

REKLAMA

Fold
OPAKOWANIA I ETYKIETY
Z CHARAKTEREM
Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl





eprasa.pl f8129b3f16

Jeden podejrzany w areszcie, drugi został zatrzymany.

Atak z maczetą w Siedlcach

40-letni mieszkaniec Siedlec trafił do szpitala po ataku, do którego doszło 22 maja przy ul. Unitów Podlaskich. Został napadnięty przez dwóch mężczyzn, którzy używali przedmiotu przypominającego maczetę. Mężczyzna doznał rany rąbanej prawej ręki. Jak informuje prokuratura, obrażenia nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia dla jego życia.



fot. Czytelnik

Przedmiot, którym prawdopodobnie zaatakowano

Po zgłoszeniu sprawy policjanci rozpoczęli poszukiwania napastników. W krótkim czasie zatrzymali jednego z podejrzanych.

– To 32-letni mieszkaniec regionu – mówi kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Zatrzymany usłyszał zarzut udziału w pobiciu z użyciem przedmiotu przypominającego maczetę. Prokuratura uznała również, że czyn miał charakter chuligański.

– Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył krótkie wyjaśnienia. W związku z obawą utrudniania postępowania prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do tego wniosku i aresztował mężczyznę na trzy miesiące – informuje prok. **Katarzyna Wąsak** z Prokuratury Rejonowej w Siedlcach.

Jak przekazała prokurator, zatrzymany został również drugi z mężczyzn podejrzewanych o udział w pobiciu. Trwają czynności procesowe z jego udziałem, a śledczy analizują zgromadzony materiał dowodowy.

Na razie nie wiadomo, co było przyczyną ataku. Prokuratura przesłuchuje świadków i ustala przebieg wydarzeń. Ze względu na dobro śledztwa nie ujawnia szczegółów dotyczących relacji między uczestnikami zdarzenia ani motywów działania sprawców. (**ak**)

Karetka z pacjentem zderzyła się z Lexusem

Karetka pogotowia przewożąca pacjenta zderzyła się 30 maja z osobowym Lexusem na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną na ul. Siedleckiej w Wiśniewie.

Ambulansem podróżowały trzy osoby. Obrażeń doznali przewożony pacjent oraz ratownik medyczny. W samochodzie osobowym znajdowały się dwie osoby. Jedna została przewieziona do szpitala, drugiej pomocy udzielono na miejscu.

– Ambulans poruszał się z włączonymi sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Do Wiśniewa zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, jednak ostatecznie nie był wykorzystywany do transportu rannych. Wszystkie osoby wymagające hospitalizacji zostały przewiezione karetkami.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**



22 lata i już dożywotni zakaz

Ma 22 lata i już nigdy legalnie nie usiądzie za kierownicą. Mieszkaniec powiatu garwolińskiego zlekceważył sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

26 maja około godz. 23 policjanci sprawdzili kierowcę Volvo na jednej z ulic Garwolina.

– Okazało się, że 22-latek ma aktywny zakaz prowadzenia pojazdów – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Mężczyzna został zatrzymany i w trybie przyspieszonym stanął przed sądem. Wyrok był surowy. 22-latek został ukarany grzywną w wysokości 4 tys. zł, musi zapłacić 5 tys. zł świadczenia pieniężnego oraz 5 tys. zł nawiązki. Najdotkliwszą konsekwencją jest jednak dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

To jedna z najsurowszych sankcji, jakie sąd może zastosować wobec kierowcy lekceważącego wcześniejsze orzeczenia. (**ak**)

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK



tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Dwa wypadki motocyklistów w dwa dni

Obaj trafili do szpitala

W ciągu dwóch dni na drogach powiatu siedleckiego ranni zostali dwaj motocykliści. Do obu wypadków doszło na skrzyżowaniach.

Pierwszy wydarzył się 25 maja w Białkach. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 58-letnia mieszkanka gminy Siedlce kierująca Toyotą, prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 37-letniemu motocykliście jadącemu Hondą. Mężczyzna doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Dzień później podobna sytuacja wydarzyła się w Nowych Iganiach. Według wstępnych ustaleń 22-letnia kierująca Lexusem prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącemu motocykliście. Kierujący Suzuki 59-latek również trafił do szpitala.

– W obu przypadkach uczestnicy wypadków byli trzeźwi. Szczegółowe okoliczności zdarzeń są wyjaśniane – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Policjanci przypominają, że wraz z rozpoczęciem sezonu motocyklowego na drogach pojawia się więcej jednośladów, które są mniej widoczne niż samochody. Chwila nieuwagi przy skręcie czy włączaniu się do ruchu może mieć poważne konsekwencje. (**ak**)

Ratownicy z Siedlec na podium

Ratownicy SPZOZ „RM-Meditrans” Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Siedlcach zajęli trzecie miejsce podczas I Regionalnych Mistrzostw w Ratownictwie Medycznym w Wodzisławiu Śląskim.

Siedlecki zespół tworzyli Adrian Bojanowski i Mateusz Bukrzewski. Podczas zawodów mierzyli się z realistycznymi symulacjami opartymi na rzeczywistych zdarzeniach medycznych. Oceniane były nie tylko wiedza i umiejętności medyczne, ale również współpraca w zespole, szybkość podejmowania decyzji i działanie pod presją czasu.

Siedlczanie zdobyli 289,3 pkt. i stanęli na podium, ustępując jedynie zespołom z Kielc i Tarnowa. Różnice punktowe między najlepszymi drużynami były minimalne.

– To były bardzo intensywne dni pełne wymagających zadań i realistycznych symulacji. Nasz zespół zaprezentował wysoki poziom przygotowania, wiedzy i bardzo dobre zgranie. Cieszymy się, że **Adrian Bojanowski** i **Mateusz Bukrzewski** tak dobrze reprezentowali siedleckie pogotowie – podkreślają przedstawiciele SPZOZ„RM-Meditrans” w Siedlcach.



fot. Meditrans

Dla mieszkańców regionu to szczególnie dobra wiadomość. Na co dzień to właśnie ratownicy siedleckiego pogotowia wyjeżdżają do wypadków i nagłych zachorowań w Siedlcach oraz okolicznych powiatach. Wynik osiągnięty podczas mistrzostw potwierdza, że należą do ścisłej czołówki zespołów ratownictwa medycznego w kraju.

AGA KRÓL

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Dziura w oświacie

Dlaczego władze Siedlec chcą zlikwidować Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli? Tłumaczy to w „Życiu Siedleckim” prezydent Tomasz Hapunowicz: – ***Chodzi o stan finansów naszego miasta. Wydatki na funkcjonowanie oświaty w Siedlcach, głównie wynagrodzenia, znacząco wzrosły. Tylko w ciągu dwóch ostatnich lat wskaźnik wyniósł 10%. To drastyczny skok. Dziś „dziura” w miejskiej oświacie osiągnęła prawie 200 mln zł***. Jak mówi „Życiu” prezydent, rezygnacja z prowadzenia Centrum pozwoli miastu zaoszczędzić nawet 1 mln zł rocznie.

Wystarczy ledwie 200 lat, a siedlecka oświata wyjdzie na prostą.

A może by tak bez systemów?

W rozmowie z „Echem Katolickim” dr Mirosław Bojańczyk, wieloletni wykładowca SGH, skarży się na nadmiar unijnych regulacji: ***Tymczasem sam chciałbym decydować o tym, czy kupuję samochód, który ma 20 dodatkowych systemów i kosztuje 200 tys. zł, czy za 50 tys. zł bez tych systemów wspomagających, utrudniających itp. Kiedy wstawiam auto do garażu, jadąc 5 km na godzinę, i dzwonek alarmuje: „zapnij pas”, to czuję się trochę jak idiota. Powinniśmy dać jednak ludziom trochę więcej możliwości wyboru***.

Możliwość wyboru? W UE? Groziłoby to przecież rozpadem europejskiej wspólnoty.

Pozyskali

Jak informuje „Życie Siedleckie”, gmina Siedlce właśnie pozyskała ponad 1 mln zł z województwa. I nie zamierza na tym poprzestać. ***– Korzystamy ze wszystkich możliwości, tam, gdzie można uzyskać pieniądze z zewnątrz. Nie sięgamy do kieszeni podatników*** – podkreśla wójt Henryk Brodowski.

Niby stary chłop, a w takie bajki wierzy. Wszystkie pieniądze wydawane przez władze pochodzą z kieszeni takich czy innych podatników.

W cieniu zawieszenia

Jak pisze „Echo Katolickie”, tegoroczne święto Uniwersytetu w Siedlcach odbyło się ***w cieniu zawieszenia przez ministra edukacji i szkolnictwa wyższego rektora prof. Mirosława Minkiny***. Świętowanie rozpoczęto od mszy świętej. ***Następnie uroczystości przeniosły się do auli przy ul. Żytniej, gdzie rozpoczęła się ceremonia wejścia senatu przy dźwiękach poloneza „Pożegnanie ojczyzny”***.

To bardzo dobrze, że pożegnanie. Ale czemu ojczyzny? Ojczyzna akurat tu niczemu nie zawiniła.

Okulista Trzeci

eprasa.pl f8129b3f16

Wielkie dochodzenie w Sokołowie Podlaskim, czyli…

Radny bada objawienie maryjne

Na sesji rady miejskiej w Sokołowie Podlaskim pochylono się nad sprawą niebanalną: kto, kiedy i z czyjej inspiracji zainstalował przy Stawie Mazura granitową tablicę z napisem o objawieniu Matki Bożej.



Radny **Marek Landzberg** przeprowadził w tej sprawie własne, jak starał się skrupulatnie ująć, nie śledztwo, lecz dochodzenie. Urząd napisał do parafii. Parafia odpisała, że nic nie wie.

OBJAWIENIE NA TELEBIMIE

Wszystko zaczęło się od zdjęcia wyświetlonego na sesji przez radnego Marka Landzberga. Na telebimie pojawiła się fotografia tablicy, wykutej w kawałku granitu o wymiarach około 100 na 60 centymetrów, umieszczonej na trawniku przy ogrodzeniu Domu Harcerza od strony Stawu Mazura. Na płycie wyryto napis: „W tym miejscu objawiła się Matka Boża dwojgu dzieciom Na pamiątkę”

Marek Landzberg, który jest szefem komisji rewizyjnej rady miasta, nie ukrywał, że sprawa go zaintrygowała. Choć, jak zaznaczył, nie dlatego, że sam cokolwiek widział czy słyszał.

– Na pewno rozpoznajecie ulicę Bulwar. Instalacja na zewnątrz ogrodzenia ZHP. Tutaj jest pełen napis. I teraz mam takie pytanie… Proszę nie reagować nerwowo, ono jest bardzo syntetyczne: Co to jest? – zagaił radny, po czym, korzystając z chwili ciszy, sam sobie udzielił odpowiedzi: – Miejsce zdiagnozowałem. Objawienia nie widziałem, nie słyszałem. Dzieci nie znam. Pamiątka w porządku, może być.

Następnie radny wyjaśnił, co skłoniło go do zajęcia się tą sprawą publicznie.

– Ludzie dzwonią do mnie, piszą na Messengerze, na WhatsAppie i mówią: pan tutaj jest od Komisji Rewizyjnej. Jak to się pojawiło? Skąd się wzięło? No więc… w zasadzie powinienem nie odnosić się do tego, ale jeśli ludzie się pytają, uznałem, że zapytam. Może ktoś z państwa wie? Jak to powstało? Kto to zainstalował? – dociekał Marek Landzberg. Dodał też: – Przeprowadziłem lekkie śledztwo, przepraszam, nie śledztwo: dochodzenie. I okazało się, że ta płyta jest zainstalowana na terenie miasta. Pani Prokurat (Elżbieta Prokurat-Zawadzka, inspektor ds. mienia komunalnego – red.) sprawdziła w dokumentach i ten teren należy do miasta. To jest w naszej gestii. Radnych!

Marek Landzberg nie poprzestał na kwestiach formalnych i zakreślił szerszy horyzont sprawy: – Wygląda to trochę, jakby ktoś realizował plan na nowe małe Medjugorje. Ale nie wiem, czy na to zgodzi się Kościół Katolicki, Watykan. Bo to chyba Watykan musi wydać zgodę, tak? Medjugorje też, zanim stało się sanktuarium, nie było dopuszczone jako miejsce święte, prawda? To nie tak, że ktoś coś sobie położy i mówi: tutaj jest. Na terenie prywatnym to można sobie położyć, co się chce. Ale to leży na terenie miasta, za które my odpowiadamy w tej kadencji.

Radny zakończył apelem: – Jesteśmy tutaj władzą uchwałodawczą, pani burmistrz wykonawczą. Co z tym zrobimy? Co to jest? Rzucam to pytanie w przestrzeń.

PRZEWODNICZĄCY PRZYWRACA PION

Przewodniczący Rady **Daniel Krakowski** zaproponował, by przestrzeń teologiczną odłożyć na bok, a skupić się na kwestiach własnościowej i proceduralnej. Wyjaśnił, że podobna instalacja nie wymaga uchwały Rady Miejskiej, gdyż nie spełnia definicji pomnika, ale…

– Na pewno musi być uzyskana zgoda w Starostwie Powiatowym. Zawsze taką zgodę starostwo musi wydać i właściciel terenu. Właścicielem terenu jest miasto, które reprezentuje burmistrz, więc to on musi wydać zgodę na położenie takiej instalacji – powiedział przewodniczący. Zwrócił też uwagę na brak autorstwa: – Nikt się nie podpisał. To trochę dziwne. Domyślam się, że pozwolono sobie na położenie (płyty – red.) bez zgody właściciela, czyli burmistrza, i bez stosownych pozwoleń, a teraz nie wiadomo kompletnie, do kogo się zgłosić.

Urząd nie śpi. Parafia też nie wiedziała

– Mówiłam dziś, że miasto nie śpi, ale urząd też nie śpi – zaczęła burmistrz **Iwona Kublik** i poinformowała, że o tablicy dowiedziała się… z internetu podczas wyjazdu do miast partnerskich.. Zaraz po jej powrocie urząd podjął działania i skierowano pisma „zgodnie z kompetencjami” – No słuchajcie, musimy zapytać, przecież nie jesteśmy w stanie wiedzieć z góry. Kto położył? Nie wiem.

Burmistrz wyjaśniła, że skierowano dwa pisma: jedno do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, a drugie do księdza prałata **Andrzeja Krupy**, proboszcza Parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny w Sokołowie Podlaskim. Dlaczego do tego proboszcza? Bo tablicę położono w obszarze tej parafii. Odpowiedź od parafii przyszła szybko i okazała się równie tajemnicza, jak sama tablica. Proboszcz wyjaśnił pisemnie, że o istnieniu kamienia nie wiedział, a objawienie nie zostało zgłoszone parafii…

„Oznacza to, że Kościół Katolicki nie uznał ani samego rzekomego objawienia, ani miejsca, w którym miałoby się ono wydarzyć, jako autentyczne. Nie jest to zatem miejsce kultu religijnego w Kościele Katolickim. Umieszczenie pamiątkowego kamienia z pewnością nie było działaniem Kościoła Katolickiego, czyli parafii. Proboszcz miejsca nie został przez nikogo poinformowany ani o zamiarze umieszczenia tam kamienia pamiątkowego, ani o tym, że taki kamień został tam umieszczony. Dopiero pismo burmistrza Sokołowa Podlaskiego dostarczyło wiedzy o tym fakcie proboszczowi. Jednakże objawienia prywatne są w Kościele Katolickim traktowane z wielką powagą, gdyż dotyczą najwyższego prawa Kościoła – Salus Animarum” – napisał proboszcz.

Burmistrz Kublik podsumowała, że urząd czeka spokojnie na odpowiedź z nadzoru budowalnego i „pewnie gdzieś w przestrzeni medialnej”, jeśli nie będzie zgody na umieszczenie tablicy, wezwie do jej usunięcia.

– Co mogłam, to wyjaśniłam – oznajmiła burmistrz i przy okazji zauważyła jeszcze „to nie jest gramatycznie ten wpis sformułowany”.

■■■

Jest coś osobliwie sokołowskiego w tym, że Rada Miejska musiała zajmować się teologią dlatego, że ktoś, kto złożył granitową płytę na trawniku, nie zostawił karteczki z numerem telefonu i najwyraźniej liczył, że sprawa jakoś się sama ułoży. Trzeba oddać radnemu Landzbergowi, że swoje „dochodzenie”, a nie śledztwo, bo rozróżnienie jest tu kluczowe, przeprowadził rzetelnie. Ustalił, że grunt jest miejski, dzieci nie zna, objawienia nie widział, a pamiątka „może być”. Rzadko zdarza się, by polityk tak lapidarnie podsumował stan swojej wiedzy na dany temat. I to szef komisji rewizyjnej, który zasłynął ze skrupulatnych wielomiesięcznych kontroli w jednostkach miejskich i kilkunastostronicowych protokołów pokontrolnych.

Tymczasem granitowy kamień stoi. Nieznany sprawca milczy. A Watykan nie wydał jeszcze stosownego dekretu.

Tekst i zdjęcia: **MILENA CELIŃSKA**

PS Czy radny Landzberg będzie musiał wrócić do dochodzenia? 27 maja byliśmy na miejscu. Granitowa tablica przy Stawie Mazura została uzupełniona. Ktoś nieznany, równie anonimowy co pierwotny instalator, przytwierdził do kamienia tabliczkę z lapidarnym komunikatem: „W tym miejscu Papież Polak Jan Paweł II nigdy nie był i nie planował.” Jest też adres strony internetowej. Czy rozwieje on wątpliwości co do powagi przedsięwzięcia?

Sonda

Czy policja i straż miejska powinny karać osoby jeżdżące zbyt szybko hulajnogami po chodnikach?



W tym tygodniu pytamy:

Czy popierasz pomysł prezydenta Karola Nawrockiego, by odebrać Order Orła Białego prezydentowi Wołodymyrowi Zełenskiemu, ponieważ nadał on ukraińskiej jednostce wojskowej imię „Bohaterów UPA”?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Rośnie problem narkotyków i przemocy domowej

Radni z powiatu mińskiego debatowali o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, odnosząc się do raportu KPP w Mińsku Mazowieckim. Policjanci odnotowali spadek liczby kradzieży i włamań, ale coraz większym problemem stają się narkotyki, przemoc domowa oraz braki kadrowe w policji.

W mińskiej komendzie jest 266 etatów, jednak obsadzonych jest jedynie 221.

– Na 31 grudnia 2025 roku jednostka miała 45 wakatów. Obserwujemy jednak zwiększone zainteresowanie młodzieży wstąpieniem do policji. Mamy 23 kursantów odbywających szkolenie podstawowe, dlatego liczymy, że sytuacja kadrowa będzie się poprawiała – poinformowali przedstawiciele KPP. W 2025 roku średni czas dojazdu do zdarzeń wymagających natychmiastowej interwencji wyniósł 10 minut i 15 sekund. Komenda Stołeczna Policji zakładała czas na poziomie 11 minut.

W ciągu minionego roku funkcjonariusze przeprowadzili ponad 14 tysięcy interwencji. Coraz większe znaczenie ma Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, za pomocą której mieszkańcy zgłaszają miejsca niebezpieczne. W 2025 roku mieszkańcy przesłali 3476 takich zgłoszeń. Najwięcej dotyczyło przekraczania prędkości – aż 1851 przypadków. Kolejnym częstym problemem było nieprawidłowe parkowanie.

Policjanci zatrzymali 202 sprawców przestępstw oraz wykonali 310 doprowadzeń, w tym 123 osoby trafiły do zakładów karnych. Powiatowa komenda osiągnęła również jeden z najlepszych wyników w garnizonie stołecznym pod względem skuteczności poszukiwań osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Skuteczność wyniosła 72,1 procent.

Dzielnicowi wypełnili w ubiegłym roku 215 formularzy „Niebieskiej Karty”. Policja ustaliła 398 osób dotkniętych przemocą domową, w tym 156 małoletnich.

– Ustalono 216 osób, wobec których istniało podejrzenie stosowania przemocy domowej. Zatrzymano 78 osób podejrzewanych o stosowanie przemocy – informowano radnych.

Niepokojące dane dotyczyły również problemów młodzieży. Policja odnotowała wzrost liczby czynów karalnych popełnianych przez nieletnich. Jak podkreślano, najczęściej popełnianymi przez nieletnich przestępstwami były stalking oraz przestępstwa związane z narkotykami.

– Przestępczość narkotykowa nie słabnie. Narkotyki są przez młodzież chętniej stosowane niż alkohol – zaznaczał przedstawiciel policji.

W zakresie bezpieczeństwa drogowego odnotowano tyle samo wypadków co rok wcześniej, ale mniej osób zostało rannych i zmniejszyła się liczba ofiar śmiertelnych. Najczęstszą przyczyną zdarzeń drogowych było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Policjanci ruchu drogowego nałożyli ponad 7700 mandatów, zatrzymali 213 praw jazdy i ujawnili 172 nietrzeźwych kierujących.

TOMASZ MARKIEWICZ

MS

eprasa.pl f8129b3f16

Trzy dni walki z ogniem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ogień przenosił się też górą, obejmując wierzchołki drzew, co jest szczególnie niebezpieczne, bo żywioł szybko zajmuje wtedy kolejne fragmenty lasu. Z powodu zagrożenia ewakuowano mieszkańców dwóch miejscowości i zamknięto drogę krajową nr 50. Wycięto część drzew wzdłuż trasy, tworząc dodatkową strefę bezpieczeństwa.

W kulminacyjnym momencie w akcję zaangażowanych było blisko 1300 strażaków i ponad 330 pojazdów. Pomagali policjanci, żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, leśnicy oraz ratownicy z wielu regionów kraju. Samoloty Dromader, śmigłowce Lasów Państwowych oraz dwa policyjne śmigłowce Black Hawk tylko jednego dnia wykonały 303 zrzuty wody na płonący las (ponad 470 tysięcy litrów). Do pomocy przyjechały też specjalistyczne jednostki z Poznania, Łodzi, Lublina i Olsztyna, wykorzystywane podczas największych pożarów lasów w kraju. To wyspecjalizowane grupy nie używające pojazdów. Ratownicy docierają pieszo do miejsc niedostępnych dla samochodów i prowadzą działania bezpośrednio w terenie.

Wśród ratowników byli także strażacy PSP i OSP z Siedlec, powiatu siedleckiego, powiatu garwolińskiego i łukowskiego. W działania włączyli się również żołnierze 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, w tym terytorialsi z batalionu w Siedlcach. Znamienne jest to, że dwa lata temu właśnie w tym kompleksie leśnym odbywały się duże ćwiczenia służb z powiatów mińskiego i siedleckiego. Trenowano wówczas według scenariusza pożaru lasu. Tym razem był to już prawdziwy żywioł i prawdziwa akcja.

Ważna była znajomość terenu. Burmistrz Stanisławowa **Kinga Sosińska** dwukrotnie wsiadała na quada i jechała ze strażakami w głąb lasu, by pokazać im drogę i miejsca, do których trzeba było dotrzeć. To właśnie mieszkańcy gminy Stanisławów w powiecie mińskim przeżywali najtrudniejsze chwile. Bo gdy zmienił się kierunek wiatru, ogień zaczął przesuwać się w stronę Ołdakowizny i Rządzy, gdzie pożar znalazł się najbliżej zabudowań. Mieszkańców ewakuowano.



fot. PSP

– Ołdakowizna to miejscowość, w której znajduje się wiele domów letniskowych. Szacujemy, że teren mogło opuścić nawet około stu osób. Mieszkańcy byli przestraszeni, ale bardzo odpowiedzialni. Stosowali się do wszystkich poleceń służb – podkreśla Kinga Sosińska.

Mieszkańcy wspominają, że nie da się zapomnieć i widoku ściany ognia, i dźwięku policyjnych megafonów wzywających do opuszczenia domów.

– To zostanie z nami na długo. Okropne przeżycie – mówi mieszkanka Ołdakowizny.

Większość ewakuowanych znalazła schronienie u rodzin i znajomych. Dla osób, które nie miały takiej możliwości, przygotowano miejsca noclegowe w szkole w Stanisławowie. Czekały tam łóżka z pościelą, ciepłe posiłki i wszystko, co potrzebne do bezpiecznego przeczekania zagrożenia.

– Widziałam ścianę ognia z bliska. To był przerażający obraz, zdjęcia nie oddają tego, jak wygląda żywioł w rzeczywistości. Dopiero wtedy człowiek uświadamia sobie, z jak wielką siłą mierzą się strażacy – mówi burmistrz Sosińska. – To były trudne dni, ale miałam poczucie, że nie jestem z tym sama. Mieliśmy wsparcie służb, wojewody, samorządowców i ministra **Czesława Mroczka** z którym byłam w stałym kontakcie.



fot. OSP Krzesk Królowa Niwa

Pomoc płynęła również od zwykłych mieszkańców. W szkołach organizowano miejsca odpoczynku dla ratowników, przygotowywano posiłki, wodę i żywność. Wsparcie przyjeżdżało z całego powiatu mińskiego i sąsiednich regionów. Pan Karol z Siedlec przyjechał z całą rodziną.

– Zobaczyłem informację w internecie, że strażakom potrzebne są napoje energetyczne i zapytałem żonę oraz dzieci: „Jedziemy pomagać?”. Odpowiedzieli bez wahania. Nie robimy tego dla rozgłosu. Chcę, żeby dzieci widziały, że trzeba pomagać. Nie umiemy gasić pożaru, ale możemy wesprzeć tych, którzy od kilku dni walczą z ogniem – zaznacza.



Ten dym było widać z kosmosu

fot OSP Rządza

W niedzielę, 31 maja, sytuacja była już opanowana, ale akcja wciąż trwała. Strażacy nadal dogaszali pojedyncze zarzewia ognia, przelewali pogorzelisko i monitorowali miejsca, w których wysoka temperatura mogła doprowadzić do ponownego pojawienia się płomieni. Wykonywali również tzw. przecinki pożarowe, czyli pasy pozbawione roślinności tworzone poprzez wycinkę lub karczowanie drzew. Takie bariery mają zatrzymać rozprzestrzenianie się ognia. Najwięcej takich prac prowadzono od północnej strony pożarzyska, gdzie ryzyko ponownego rozwoju pożaru było największe.

– Po tak rozległym pożarze najważniejsze jest dokładne sprawdzenie pogorzeliska. Chcemy mieć pewność, że nie pozostaną miejsca, które mogłyby ponownie się zapalić – mówił st. bryg. **Włodzimierz Wesołowski**, zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP.

W czasie gdy strażacy dogaszali ostatnie zarzewia ognia, leśnicy patrolujący teren natrafili na małe koźlę sarny. Zwierzę ukrywało się w zagłębieniu terenu i nie odniosło obrażeń. Kilkadziesiąt metrów dalej znaleziono jednak martwą samicę, najprawdopodobniej jego matkę. Osierocone młode trafiło pod opiekę specjalistów z Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Leśnych prowadzonego przez Nadleśnictwo Płock.

Wszyscy zadają pytanie, co było przyczyną tego ogromnego pożaru, który zarejestrowały nawet satelity. Wojewoda mazowiecki oraz przedstawiciele policji potwierdzają, że jedną z branych pod uwagę hipotez jest celowe podpalenie. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że ogień w krótkim czasie pojawił się w kilku miejscach. W efekcie setki hektarów lasu zamieniły się w pogorzelisko, którego odbudowa potrwa dekady.

AGA KRÓL

Konkurs plastyczny „Największy skarb Mazowsza, czyli dzieci o swojej przyszłości”

Znamy zwycięzców!

To było wyjątkowo trudne zadanie! Komisja głowiła się bardzo długo nad tym, kogo nagrodzić i wyróżnić. Każda z ponad 250 prac miała w sobie coś wyjątkowego. Nie chodzi tu tylko o walory artystyczne, ale przede wszystkim o pokazanie siebie i serce, które autor włożył w jej wykonanie.

Z trudnym wyborem zmierzyła się komisja w składzie: **Dorota Prokurat** – dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Siedlcach, **Ewa Standziak** – przedstawicielka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach, **Paweł Świerczewski** – prezes „Tygodnika Siedleckiego” oraz **Edyta Zdunek** – koordynator konkursu.

Po prawie dwugodzinnych obradach ostatecznie w gronie laureatów znaleźli się:

Aleksandra Ługowska (I miejsca, kat. przedszkola) za wykonanie pięknej skrzypaczki, **Maria Duma**, czyli przyszła pani weterynarz (II miejsce, kat. przedszkola), **Nikodem Grabowski** (III miejsce, kat. przedszkola), który marzy, by zostać kosmonautą. W kategorii szkoły podstawowe zwyciężyli: **Lena Mularczyk**, miłośniczka zwierząt i przyszła terrarystka (I miejsce), **Aleksandra Zasuwik**, pięknie szydełkująca fryzjerka (II miejsce) oraz ex aequo **Tobiasz Wierzchowski**, sędzia lub prawnik i **Wiktor Jaseński**, pilot gaśniczego helikoptera (III miejsca).

Wyróżnionych zostało aż 8 uczestników: **Klara Borkowska, Łucja Chomicka, Zuzanna Malinowska, Kuba Cholewiński, Antoni Danielak, Mikołaj Borkowski, Klara Wojtuś** oraz **Alan Mężyński**.

Czym kierowała się komisja konkursowa, wybierając zwycięskie prace? Przede wszystkim samodzielnością wykonania, pomysłowością, estetyką, a czasami po prostu „tym czymś”, co poruszyło serca jurorów. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za tak liczny udział w naszym konkursie, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy. Teraz czeka ich to, co najprzyjemniejsze, czyli odebranie nagród i dyplomów połączone z wystawą zwycięskich prac. Ale o tym już napiszemy w kolejnym numerze „TS”. (**ed**)



Praca Leny Mularczyk



Praca Aleksandry Ługowskiej

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl f8129b3f16

Ta komisja momentami bardziej przypominała rodzinną kłótnię niż dyskusję o urbanistyce…

Koszmarek, Bangkok i sztuka riposty

Budowa 12-piętrowego bloku przy ul. 11 Listopada w Siedlcach stoi na razie pod znakiem zapytania. Inwestor, czyli „Społem” wyraża jednak nadzieję, że uda się dojść do porozumienia. Na komisji gospodarki miejskiej, podczas której omawiano inwestycję, padło określenie „patodeweloperka”, były też pochwały dla odwagi inwestorów, a także obrona honoru spółdzielni.



Wizualizacja planowanego bloku

Obradowano nad uchwałą, która stanowiła odmowę ustalenia lokalizacji inwestycji. Dlaczego uznano, że przedsięwzięcie w formie zaproponowanej przez dewelopera nie powinno zostać zrealizowane? Szalę przeważyła jedna negatywna opinia wydana przez siedlecki wydział dróg. Wskazano, że okoliczne ulice nie poradzą sobie z większym ruchem po wprowadzeniu się kolejnych 200 mieszkańców.

Na komisji głos zabrała **Urszula Soszyńska**, kierownik działu administracji Społem PSS w Siedlcach. Poinformowała o rozmowach inwestora z prezydentem na temat modernizacji ul. Sobieskiego – byłaby to inwestycja towarzysząca, która zapewniłaby odpowiednią obsługę planowanego bloku. – Wierzymy, że uda się nam dojść do porozumienia – podkreśliła pani kierownik. Jeżeli się uda, propozycja „Społem” mogłaby wrócić do gry.



fot. ak

Maciej Drabio: – Dziękuję prezydentowi za uchwałę odmowną.



fot. arch.

Bożena Uziębło: –Naprzeciwko mojego domu też wybudowano bloki i nikt mnie nie pytał o zdanie.

NIECH „SPOŁEM” NIE IDZIE TĄ DROGĄ…

Chwilę potem radny **Maciej Drabio** nie zostawił na inwestycji suchej nitki. – Z mównicy padło, że jest tylko jedna negatywna opinia. Jestem przekonany – choć mówię samozwańczo w imieniu mieszkańców pobliskich bloków – że oni również negatywnie oceniają tę inwestycję. Już jeden taki koszmarek zafundowaliście obok – ocenił radny. Przy okazji dostało się także samej spółdzielni: – Rozumiem, że handel nie idzie, więc idziecie w deweloperkę, a to patodeweloperka. Dziękuję prezydentowi za uchwałę odmowną. Mam nadzieję, że przeanalizujecie ten sygnał i wrócicie z czymś sensownym.

Radny **Waldemar Kamiński** wyraził zadowolenie z faktu, że w mieście funkcjonuje inwestor, który, oprócz tego, że „zaopatruje w bułki i mięso”, zajmie się też budowaniem. Dopytywał również o szczegóły przedsięwzięcia.

– Inwestor udowodnił nam, że to teren, na którym chce umiejscowić blok, jest poprzemysłowy. To znaczy, że nie obowiązują tam ograniczenia ze studium. To wyjątkowa sytuacja, że teren pozwala na swobodę i bardzo agresywną zabudowę – mówiła **Barbara Kowal**, naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Wobec tego radny Drabio dopytywał, czy drapacz chmur też można by tam wybudować. Naczelnik Kowal przyznała, że „tak”, ale wyjaśniła też, że tylko w teorii, bo istnieje ograniczenie w postaci konieczności zapewnienia miejsc parkingowych.

W kontrze do Macieja Drabio stanęli zwolennicy dużych inwestycji. Radny **Adam Tomczuk** przekonywał, że mieszkańcy powinni pogodzić się z rozwojem zabudowy. – Pewne są tylko podatki i śmierć. Mieszkając w mieście, trzeba mieć świadomość, że robi się coraz gęściej. Jeśli wspieramy dobrą chęcią innych deweloperów, to „Społem” też wesprzyjmy. Podobają mi się odważne decyzje deweloperów – stwierdził, po czym dorzucił argument międzynarodowy: – Jedźcie za granicę, w Bangkoku nikt nad tym nie dyskutuje.

Nie zabrakło bardzo obrazowych komentarzy: – Widziały gały, co brały. Jeśli ktoś chce kupić mieszkanie na dziewiątym piętrze, niech kupuje – mówił Tomczuk, przekonując jednocześnie, że projekt „bardzo mu się podoba” i choć „we wszystkim trzeba zachować rozsądek, to patrząc na topografię tej przestrzeni – jest dostęp do słońca”.

Radna **Bożena Uziębło**, chcąc „wzmocnić głos kolegi” Tomczuka, przekonywała, że sprawiedliwość społeczna wymaga równego traktowania inwestorów. – Naprzeciwko mojego domu też wybudowano bloki i nikt mnie nie pytał o zdanie. (...) Jeśli „Społem” nie wychodzi handel, to prezes podejmuje dobre decyzje. Co ma zrobić? Zamknąć? – mówiła radna i dodała: – Symbol „Społem” nie wygląda gorzej niż logotypy innych inwestorów. Nie mamy się czego wstydzić.

NI W PIĘĆ, NI W DZIESIĘĆ

I wtedy nadeszły riposty. – Postaram się przekazać mieszkańcom wasze stanowisko – zaznaczył radny Drabio, odnosząc się do wypowiedzi radnego Tomczuka i radnej Uziębło.

– Niebywałe, Bożenka, co usłyszeliśmy. Jeżeli ktoś komuś przysłoni widok, to wszyscy mamy mieć przysłonione widoki. Tak to rozumiemy – dorzucił radny **Roman Iganciuk**.

– Jest dwóch na jednego. Nie wiem, czy dam radę się obronić – stwierdziła radna Uziębło i podjęła próbę odparcia ofensywy: – Nie widziałam informacji od mieszkańców, że są przeciwko tej inwestycji. Proszę mi nie mówić, że pan tak chodzi i rozmawia. A pan Roman Ignaciuk – jak pan coś powie, to ni w pięć, ni w dziesięć.

Jako że emocje zaczęły rosnąć szybciej, niż planowany wieżowiec, przewodnicząca komisji **Marlena Puzia** upominała, by powstrzymać się od personalnych wycieczek i wyjaśnić to sobie na korytarzu. Uznała też za stosowne, by bronić dobrego imienia spółdzielni: – Z państwa ust pada sformułowanie, że „Społem” nie radzi sobie z handlem. W mojej ocenie radzi sobie – sklepy są dobrze zaopatrzone i jest w nich dobra obsługa.

Głos radnej wsparł Waldemar Kamiński, który sklep przy ul. Poniatowskiego określił mianem „cudownego”, a mając na uwadze to, że inwestor chce dojść do porozumienia i zaoferować inwestycję towarzyszącą, radny poinformował, że wstrzyma się od głosu.

Radny Drabio bronił jeszcze swojego zdania i podawał przykłady „wycofywania się” spółdzielni z handlu. Radną Uziębło upominał jeszcze, by nie kwestionowała tego, że ma kontakt z mieszkańcami: – Zastanów się, zanim coś powiesz. Mieszkam w Siedlcach od urodzenia. Możesz powiedzieć to o sobie?

SPÓŁDZIELNIA RADZI SOBIE DOBRZE!

Kierownik Urszula Soszyńska również sprawnie odbijała piłeczkę. Poinformowała, że „Społem” ma dużo zapytań na temat terminu realizacji innej inwestycji, która została już zaakceptowana przez radę w ubiegłym roku, a dotyczy omawianych na komisji rejonów. – Mieszkańcy nadal chcą mieszkać w tej okolicy, natomiast chcą zmienić mieszkanie na nowsze – zaznaczyła. Poinformowała radnych, że spółdzielnia zwróciła się z wnioskiem o zdjęcie omawianej uchwały z porządku obrad sesji (właśnie w związku z tym, że prowadzone są rozmowy dotyczące inwestycji towarzyszącej).

Pani kierownik nie mogła nie odnieść się również do sugestii, jakoby „Społem” sobie nie radziło… – Oprócz handlu, spółdzielnia zajmuje się też produkcją pieczywa i najmem nieruchomości. I mamy w tym dobre wyniki. Dzięki temu jesteśmy w stanie realizować te inwestycje. To, co się państwu wydaje, nie zawsze pokrywa się z rzeczywistością. A skoro takie słowa padają w przestrzeni publicznej, chciałabym je zdementować. Spółdzielnia radzi sobie dobrze – podkreśliła.

Radna Uziębło pośpieszyła z podziękowaniami dla pracowników: – Sklepy „Społem”, oprócz towaru, mają serce.

Radny Drabio również przyznał, że woli kupować w „Społem”, niż u zagranicznej konkurencji. W sprawie inwestycji dodał, że nie wątpi w to, że będzie ona spełniać wymogi, ale „co innego przepisy, a co innego kwestie przyjazności dla mieszkańców”.

Stosunkiem głosów 8 za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się radni opowiedzieli się za odmową ustalenia lokalizacji inwestycji przy ul. 11 Listopada.

Głosowanie nad uchwałą odbyło się również na sesji. Głosy radnych rozłożyły się następująco: 17 za, 4 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Kwestia budowy pozostaje jednak otwarta ze względu na propozycję inwestora dotyczącą wspomnianej inwestycji towarzyszącej.

MARIA POPEK

MS

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA
Nowości!
• LECZENIE ŻYLAKÓW
• CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

R E K L A M A



eprasa.pl f8129b3f16

MOIM ZDANIEM...

Czy artyści to „darmozjady”?



fot. mz

CEZARY SZEWCZYK
autor murali

Wokół projektu dotyczącego emerytur dla artystów pojawiło się dużo emocji. Mam jednak wrażenie, że w dyskusji zabrakło miejsca na pokazanie, jak naprawdę wygląda codzienność większości ludzi pracujących w kulturze. W przestrzeni publicznej coraz częściej padają określenia typu „pasożyci”, „leniwi” czy „darmozjady”. Twarzami tej dyskusji stają się medialne postacie, które kompletnie nie reprezentują większości ludzi żyjących ze sztuki. Bycie artystą to wolny zawód, który wiąże się z ogromnym ryzykiem, nieregularnymi dochodami i wieloma wyrzeczeniami. To nie wynika z lenistwa, tylko ze specyfiki tej pracy. Sam od lat działam lokalnie – maluję murale, organizuję warsztaty i wystawy. Bardzo często wiąże się to z ogromnym nakładem czasu, energii i własnych środków, a wiele takich działań ma charakter społeczny. Oczywiście realizuję też komercyjne projekty, ale równie ważne są dla mnie oddolne inicjatywy, które pozwalają realnie wpływać na przestrzeń miasta i lokalną społeczność. Mam poczucie, że w tej debacie zbyt łatwo zapomina się o tym, ile lokalni twórcy wnoszą do swoich społeczności.



fot. mz

ANDRZEJ JASTRZĘBSKI
emeryt,
mecenas sztuki

Artystów trzeba wspierać. To wrażliwi ludzie, dbający o środowisko, o innych, dzielący się swym talentem. Jedni mają talent większy, inni mniejszy, jedni są znani, inni działają w niszy. Nie wszyscy mogą żyć godnie uprawiając jedynie sztukę. I nie jest to kwestia talentu tylko przebojowości. Ci, którzy jej nie mają, potrzebowaliby menedżera, ale to kosztuje. Dlatego wiele osób rezygnuje z tej drogi, szuka innego zawodu, a sztukę uprawia hobbystycznie, często nie spełniając się i nie wykorzystując swego potencjału. Sztuka wzbogaca nas, więc dla mnie to oczywiste, że takim ludziom trzeba pomóc. Kupujemy z żoną obrazy nie tylko dla ich piękna, ale właśnie dlatego, by wesprzeć, docenić. Dusza artystyczna to dusza niematerialna. I na pewno nie osiągalna dla wszystkich, a już na pewno nie dla Mentzena. Redakcja może wykropkować to, co mu powiem: Mentzen, . . . !



fot. arch.

IREK KOZŁOWSKI
mistrz powożenia zaprzęgami parokonnymi, muzyk

Lepiej niech ten „polityk” od „darmozjadów” zajmie się prawem autorskim w Polsce. Gdyby artyści otrzymywali należne im i godne tantiemy, to wystarczyłby jeden przebój, by mieć godną emeryturę, a Hołdys za samą „Ewkę” mieszkałby dziś w pałacu. Oczywiście artyzm i sztuka to kwestia i talentu, i ciężkiej pracy. Artyści często biedują, a nagle po latach ich dzieła są odkrywane i osiągają zawrotne ceny na rynku sztuki. Więc mówienie o nich „darmozjady” kwalifikuje się do zalecenia „skontaktuj się z lekarzem lub farmaceutą”. Oczywiście i wśród artystów są jednostki niskich lotów, ale zobaczcie, co robią lokalni włodarze: piknik musi być biesiadny i skoczny, z kiełbasą. A jestem pewny, że dobra muzyka i solidni artyści przyciągnęliby widzów, a także byłoby to dobrą artystyczną edukacją.



fot. arch.

IZA STARĘGA
malarka

Czy jestem „darmozjadem”? Bardzo ciężko pracuję, aby nie być. To oczywiście żart, bo te głupie słowa nie zasługują nawet na komentarz, po mnie spłynęły, jaka cała ta polityka. Zawsze musiałam dużo pracować. Raz w roku staram się organizować wystawę obrazów, wstawiam je do galerii. Bardzo źle się tworzy pod presją, gdy z tylu głowy masz ciągle, że jeśli obraz się sprzeda, będziesz miała co jeść. Do tej pory pracowałam w trzech ośrodkach, aby mieć stały dochód, prowadziłam warsztaty, dorabiałam, jak mogłam. Teraz zostawiłam sobie jedno miejsce pracy, a na co dzień żyję blisko natury i tworzę. Życie ze sztuki to ciągła niepewność. To nieregularność dochodów, to okresy trudniejsze i łatwiejsze. Inaczej się tworzy, gdy ma się spokój. Sam akt tworzenia też jest okupiony wielką niepewnością: czy się spodoba, czy do kogoś przemówi, czy osiągnę efekt, jaki bym chciała. Generalnie życie z pracy twórczej nie jest łatwe. (**Mz**)



rys. M. Andrzejewski

Świat kolorów i fantazji



Grupa Pouring Art

fot. mz

Grupa Pouring Art zaprezentowała swoje prace w Małej Galerii Sztuki MOK („Podlasie” przy ul. Sienkiewicza). Warto zobaczyć ten „Świat kolorów i fantazji” i zachwycić się spontanicznością i wyobraźnią uczestników warsztatów, które prowadzi dr Grażyna O’Sullivan w pracowni malarskiej w Akademii Sztuk „Piękna 7”.

Pouring to technika malarska polegająca na wylewaniu płynnej farby akrylowej na płótno, bez użycia pędzla. Farby miesza się, uzyskuje odpowiednią lepkość, a następnie wylewa, przechyla lub „prowadzi” po powierzchni, tworząc niepowtarzalne, abstrakcyjne wzory. Ta technika jest ceniona za intuicyjny charakter i nieprzewidywalny rezultat. – Pouring uczy, że sztuka rodzi się tam, gdzie pozwalamy farbie płynąć własnym rytmem, a każda kropla farby to decyzja, ale efekt to już magia przypadku – uważają twórcy w tej dziedzinie sztuki.

Uczestniczki z siedleckiej grupy, działającej przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku, pięknie mówiły o tym, jak lubią to eksperymentowanie, jak odkrywają nowe możliwości i jak wielką radość przynosi im wspólne tworzenie. Nie da się ukryć, że wystawa ich prac przyniosła też wielką radość widzom, bo efekt jest spektakularny. Z przyjemnością obcuje się z tymi obrazami.

Na wystawie zaprezentowano prace: **Krystyny Biardzkiej, Czesławy Furmanek, Ewy Gębali, Barbary Głuchowskiej, Hanny Jaczewskiej, Elżbiety Kujawy, Antoniego Maliszewskiego, Hanny Mitury, Grażyny O’Sullivan, Gabrieli Prekurat, Urszuli Syczuk**.

Wystawa jest czynna do 17 czerwca (od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 oraz zgodnie z kalendarzem imprez).

MARIOLA ZACZYŃSKA

Justyna Bednarek gościła w Zbuczynie

Patronat „TS”

Ponad sto osób wzięło udział w spotkaniu z Justyną Bednarek, jedną z najpopularniejszych polskich autorek książek dla dzieci.

Spotkanie odbyło się w Gminnym Ośrodku Kultury w Zbuczynie w ramach cyklu „Dobre Strony”. Autorka opowiadała o swoich pierwszych literackich inspiracjach, dziecięcym marzeniu o pisaniu książek oraz drodze do debiutu. Duże zainteresowanie wzbudziły kulisy powstania „Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek” – serii, która przyniosła jej ogólnopolską popularność.

Młodzi uczestnicy aktywnie włączali się do rozmowy, odpowiadali na pytania i dzielili się własnymi pomysłami na opowieści. Pisarka zachęcała ich do rozwijania wyobraźni i realizowania marzeń, podkreślając, że każda historia zaczyna się od uważnej obserwacji świata. Ważnym momentem było też wręczenie nagród uczniom klas pierwszych Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zbuczynie, wyróżnionym w konkursach inspirowanych twórczością pisarki. Prace przygotowane przez dzieci stały się jednocześnie dekoracją spotkania. Dzieci mogły również zobaczyć najnowszy tom skarpetkowej sagi, będący setną książką w dorobku **Justyny Bednarek**. Po zakończeniu rozmowy ustawiła się długa kolejka po autografy i pamiątkowe zdjęcia.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**.

Tekst i zdjęcie:
AGA KRÓL



Justyna Bednarek

Bieg solidarności odbędzie się nad Muchawką.

Onkobieg po raz pierwszy w Siedlcach

Siedlce po raz pierwszy dołączą do grona miast współorganizujących ogólnopolski Onkobieg. Odbędzie się on 13 września nad Zalewem Muchawka.

– W 2026 roku Siedlce oficjalnie dołączają do Onkobiegu. Nie jesteśmy już tylko uczestnikami, ale stajemy się współorganizatorami tego wyjątkowego wydarzenia – podkreśla dr n. med. **Joanna Kozłowiec**, zastępca dyrektora Siedleckiego Centrum Onkologii.

Onkobieg ma charakter sportowo-charytatywny i jest wyrazem solidarności z osobami chorującymi onkologicznie. Organizatorzy zaznaczają, że nie liczy się wynik, lecz wspólne wsparcie i obecność uczestników. Trasę będzie można pokonać biegiem, marszem lub truchtem. Przy Zalewie Muchawka powstanie miasteczko profilaktyczne, w którym będzie można skorzystać z bezpłatnych badań i konsultacji specjalistów.

Dochód z darowizn przekazywanych podczas rejestracji zostanie przeznaczony na pomoc podopiecznym Stowarzyszenia Sarcoma, m.in. na zakup protez, dojazdy do szpitali i wsparcie psychoonkologiczne. Zapisy na wydarzenie już ruszyły na: onkobieg.pl (**ak**)

eprasa.pl f8129b3f16

Prokuratura: 28 mln zł z fikcyjnych darowizn, kolejne 4 osoby zatrzymane i 65 podejrzanych. Rozrasta się…

Afera z darowiznami kościelnymi

CBA zatrzymało kolejnych czterech menedżerów z ogólnopolskich firm zamieszanych w aferę fikcyjnych darowizn kościelnych.

To już trzecia fala zatrzymań w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Siedlcach. Liczba podejrzanych sięgnęła 65. Łączna wartość fikcyjnych darowizn ma zbliżać się do 28 mln zł.

Wszystko zaczęło się od parafii Matki Bożej z Guadalupe w Budach Barczących, niewielkiej miejscowości koło Mińska Mazowieckiego. Tamtejszy proboszcz miał od 2016 do 2024 roku wystawiać zaświadczenia potwierdzające darowizny na cele kultu religijnego. Tyle że darowizny miały stanowić czystą fikcję. Jak twierdzi wymiar sprawiedliwości, „darczyńca” przelewał pieniądze na konto parafii. Ksiądz wypłacał gotówkę z konta, zatrzymywał dla siebie 10% jako prowizję, a resztę zwracał w gotówce. W zamian wystawiał dokument, który pozwalał „darczyńcy” odliczyć od podatku pełną kwotę pierwotnego przelewu, choć realnie stracił jedynie równowartość prowizji. Efekt: niższy PIT lub CIT, a często zwrot od urzędu skarbowego.

ŚLEDZTWO NABIERA ROZMACHU

Jesienią ubiegłego roku agenci CBA wkroczyli do domów i biur na terenie województw mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego i łódzkiego. Zatrzymali 12 osób. Wśród nich był proboszcz ze wsi Budy Barczące, menedżerowie spółek i prywatni przedsiębiorcy. Sąd Rejonowy w Siedlcach zastosował tymczasowy areszt wobec sześciu podejrzanych, w tym samego księdza. Zabezpieczono wówczas 1,5 mln zł w gotówce oraz samochód osobowy wart 120 tys. zł. Szacowano, że straty dla Skarbu Państwa wynosiły wtedy 2,6 mln zł.

W lutym 2026 roku prokuratura ujawniła, że krąg podejrzanych znacząco się poszerzył. Zarzuty usłyszało już 45 osób, a zabezpieczone mienie osiągnęło wartość blisko 14 mln zł. Śledztwo nabrało tempa. 27 maja br. roku funkcjonariusze CBA z Łodzi, działając na polecenie siedleckiej prokuratury, zatrzymali na terenie Mazowsza kolejne cztery osoby. Tym razem w ręce śledczych wpadła kadra menedżerska trzech ogólnopolskich firm.

W trakcie przeszukań w miejscach zamieszkania zatrzymanych zabezpieczono 60 tys. zł i 3 625 dolarów w gotówce. Na wniosek prokuratora zablokowano też rachunki bankowe dwójki podejrzanych. Łączna kwota blokady przekroczyła pół miliona złotych. Zatrzymani trafili do Prokuratury Okręgowej w Siedlcach, gdzie usłyszeli zarzuty oszustwa oraz narażenia na uszczuplenie podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych. Żaden z nich nie zdecydował się na składanie wyjaśnień.

- Wobec podejrzanych prokurator zastosował środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 10 tys. zł wobec każdej z osób - informuje **Bartłomiej Świderski**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

SKALA PROCEDERU

… okazała się znacznie większa, niż wskazywały pierwsze ustalenia. Według aktualnych danych prokuratury łączna wartość fikcyjnych darowizn miała wynieść niemal 28 mln zł. Dotychczas zabezpieczono mienie o wartości 12 mln zł, a 214 zarzuty postawiono łącznie 65 osobom.



fot. Aga Król

- Śledztwo jest rozwojowe. Planowane są kolejne zatrzymania- zaznacza Bartłomiej Świderski.

NIE WYMYŚLIŁ TEGO SAM

Z naszych wcześniejszych ustaleń wynika, że ksiądz, proboszcz w Budach Barczących od 2008 r., a od września 2022 r. także wicedziekan dekanatu Mińsk Mazowiecki, nie był inicjatorem schematu postępowania. Do procederu miał go namówić inny duchowny, kolega z Warszawy. Sam schemat, choć prymitywny w swojej istocie, nie jest nowością w polskich kronikach kryminalnych. Podobne sprawy trafiały do prokuratur już w 2019, 2021 i 2023 roku i dotyczyły duchownych z różnych diecezji w całej Polsce. Mechanizm działania był niemal identyczny: przelew, gotówka z powrotem, papiery do odliczenia od podatku.

Na razie Kuria Diecezjalna Warszawsko-Praska ograniczyła się do jednego zdawkowego komunikatu zaraz po zatrzymaniu proboszcza. Bieżącą opiekę duszpasterską nad parafią w Budach Barczących objął dziekan dekanatu Mińsk Mazowiecki. Dalszych komentarzy kuria nie udziela.

Śledztwo trwa.

MILENA CELIŃSKA

Brzechwiada rozstrzygnięta

Patronat „TS”

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie już od 20 lat organizuje powiatowy konkurs literacki „Brzechwiada” adresowany do uczniów szkół podstawowych (wcześniej również gimnazjów). Konkurs cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, zachęcając młodych adeptów pióra do pokazania szerszemu gronu swoich talentów literackich.

Młodzi pisarze mają za zadanie dopisanie dalszego ciągu do już rozpoczętej historii. Za każdym razem autorem początku opowieści jest ktoś z uznanych pisarzy. W tym roku początek historii stworzyła **Marta Milewska** – polska pisarka, autorka książek dla dzieci (m.in. „Mietek, drużyna i piwnica, której nie ma”, „Małe historie o wielkich marzeniach”, „Agentka Lola i tajemnica znikających obrazów”, czy „Kto ukradł naszyjnik babci Feli?”), doktor nauk społecznych w zakresie nauk o mediach, a na co dzień rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Punktem wyjścia tegorocznej historii było to, że kiedyś mieszkańcy Węgrowa żyli z lasem w zgodzie, czerpiąc z niego tyle, ile potrzebowali. Las był nie tylko źródłem opału, ale też żywił i leczył. Pojawił się jednak parający się magią mistrz Jan Twardowski i wszystko się zmieniło. Nie było już przyjaźni z borem ani wystarczającej ilości jedzenia. I wtedy dzieci wyruszyły w las. Czy wrócą? Czy las im zaufa i pomoże? A może jednak nie?

Jak potoczyła się historia śmiałków, zależało tylko od pomysłowości i kreatywności młodych literatów. I te dwa aspekty były brane pod uwagę przy wyłanianiu zwycięzców.

Wśród uczniów klas IV-VI pierwsze miejsce zajęła **Zofia Suchodolska** (SP1 w Węgrowie), drugie - **Lena Nowak** (SP w Toporze), a trzecie – **Milena Zdzieborska** (ZSP w Krypach). Wyróżnienie: **Alicja Łabaj** (SP w Ostrówku). W kategorii klasy VII-VIII najciekawszy ciąg dalszy historii dopisała **Julia Ołowska** (SP w Miedznie). Drugie miejsce zajął **Dawid Bala** (SP w Miedznie), trzecie **Gabriela Sawicka** (SP w Pniewniku). Wyróżnienie: **Karolina Rydzewska** (SP w Ostrówku).


Spotkanie literackie młodych pisarzy z Martą Milewską
Fot. arch. MBP w Węgrowie

Podsumowanie konkursu odbyło się 25 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Węgrowie. Nagrody i dyplomy laureatom konkursu wręczały dyrektor biblioteki **Małgorzata Rospara** oraz Marta Milewska.

Nagrodą dla biorących udział w konkursie było również spotkanie literackie z Martą Milewską, podczas którego pisarka opowiadała o legendach.

Wszystkie teksty nadesłane na konkurs zostały opublikowane w książce pt. „Zwierzęta z węgrowskiego lasu”. **(sej)**

JK

R E K L A M A



eprasa.pl f8129b3f16

Szpilki Zaczyńskiej

A bo patrzą z góry

Mentzen się odpalił. Najpierw wysnuł wniosek, że dzietność spada, bo młode pokolenie pije mniej alkoholu, a potem poskarżył się, że artyści to darmozjady, nic im się od państwa nie należy, poza tym patrzą na niego z góry i z niejaką pogardą. Hulajnoga odjechała na inny peron.

Zdaniem konfederata ludzie nie piją, więc stają się mniej towarzyscy, nie poznają innych, nie zakładają więc związków, a przez to dzieci się rodzi jakby mniej. Nie zdradził przy tym, czy żonę poznał przy budce z piwem, a dzieci spłodził po alkoholowych igraszkach. A szkoda, bo najlepszy jest przykład, który idzie z góry. Panie Sławku, zejdzie pan na chwilę z hulajnogi i poopowiada trochę szczegółów! Co prawda przynależność do Konfederacji to najlepszy środek antykoncepcyjny, działający na kobiecą wstrzemięźliwość, ale kto wie, może akurat pan odczaruje ten konfederacki niefart. Nie mogę jednak zagwarantować spojrzeń pełnych szacunku, a nie wyższości i pogardy, z jaką ponoć patrzą na pana artyści.

Nie ukrywam, że i ja patrzę na Mentzena i wszelkiej maści konfederatów z wyższością. No nie da się myśleć o nich z powagą i szacunkiem, choć artystką się nie czuję. Mózg Konfederacji nazwał artystów darmozjadami. Dopłaty do składek? Emerytura? A niech się wezmą te darmozjady do roboty!

Umknęło politykowi, że na razie to te darmozjady pracują na jego poselską pensję, a potem na pokaźną poparlamentarą emeryturę. Cóż z tego, że Mentzen majętny i na piwie zarabia (no teraz chyba mniej przez te rozwydrzone niepijące towarzystwo). Nie chcę utrzymywać takiego „polityka”, ale niejako muszę.

Ostatnio rozmawiałam z młodymi ludźmi z pokolenia „Z”. To Zetki rezygnują z alkoholu i powodują ból głowy Mentzena. Zapytałam, czy to prawda, że nie piją, że stawiają na trzeźwe życie. Potwierdzili.

– Ale dlaczego? – dociekałam.

Spojrzeli zdziwieni i odparli: – Bo to szkodzi zdrowiu.

Krótko i treściwie. Od razu stało się jasne, że te Zetki to nie wyborcy Konfy czy PiS. To mądrzy ludzie, którzy na mentzenopodobnych będą patrzeć z góry. Nie tak jak koleżeństwo spod znaku „szlachta nie pracuje” (opis statusu na Facebooku), które z dużym prawdopodobieństwem będziemy utrzymywać na stare lata, pracując na zasiłki z pomocy społecznej.

Ale do nich Mentzen jakoś nie apeluje, aby się wzięli do roboty. Tych akurat Mentzenowi jakoś opłaca się utrzymywać i na nich pracować. Bo są towarzyscy, piją piwo, a potem głosują. Mentzen liczy, że na niego. A taki artysta to nawet na tęgi Mózg Konfy nie spojrzy. A jeśli, to z wyższością.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Rok później

To był chyba kwiecień. W każdym razie na dobre parę tygodni przed pierwszą turą wyborów. Plakat wisiał na drzwiach stodoły. Wyglądało to, trzeba przyznać, dosyć rozpaczliwie. Jeden plakat Karola Nawrockiego („Obywatelski kandydat na Prezydenta RP, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość”) na całą wieś. I to gdzieś w bocznej uliczce.

Dziennikarska brać emanowała pewnością: „W drugiej turze Nawrocki przegrywa nie tylko z Trzaskowskim”, „Nawrocki już tego nie odwróci. Ogromna słabość”, „Rafał Trzaskowski z dużą przewagą w obu wariantach drugiej tury”. Wynik był definitywnie rozstrzygnięty. Zapisany na górze.

Bo co on tam miał, ten mało znany polityk, którego plakat przybito do stodoły na prowincji? Nie pieniądze, bo te PiS-owi na wszelki wypadek zabrano. Nie sondażownie. Te na wszelkie sposoby wróżyły. Najpopularniejsze portale, najchętniej oglądane telewizje, najpoczytniejsze gazety stały murem za jego konkurentem. Trzaskowski na wszystkim zna się najlepiej, włada wszystkimi językami, a o jego przewagach śpiewają heksametrem najprzedniejsze aktorskie talenty.

Kto wiedział, że uczestniczymy w przygotowaniach, nie pierwszy raz w dziejach, do jeszcze jednego pojedynku Dawida z Goliatem. Dawid pasał owce na łąkach pod Betlejem. A Goliat był olbrzymem od Filistynów (szczegóły, patrz: Pierwsza Księga Samuela, rozdział 17).

My przecież kochamy takie historie. Frodo i przyjaciele kontra mroczny Sauron, Luke Skywalker przeciw Darthowi Vaderowi i Imperium, Neo kontra Matrix, drobny Harry Potter kontra potężny lord Voldemort... Najpiękniejsze opowieści, które porywają, dają nadzieję, tworzą bohaterów, z którymi można się utożsamić...

Oto młody, niedoświadczony pasterz pokonuje groźnego wojownika. Dawid wygrywa – dodajmy szczyptę patosu - nie dzięki własnej mocy, lecz dlatego że ufa Bogu. To wiara, nie oręż, przesądza o zwycięstwie. Goliat jest tak przekonany o swojej przewadze, że lekceważy przeciwnika, i to go gubi.

Najcenniejsze zwycięstwa – pamiętam z dzieciństwa – zwycięstwa, które radują najmocniej, to nie te, w których rozbija się przeciwnika w puch (na przykład Polska-Haiti 7:0). Najbardziej cenne zwycięstwa to te, które wyszarpuje się wbrew wyroczniom losu, ostatkiem sił (na przykład Polska-Brazylia 1:0, by przy pamiętnym mundialu 1974 pozostać). Rafał Trzaskowski był, trzeba przyznać, poważnym przeciwnikiem.

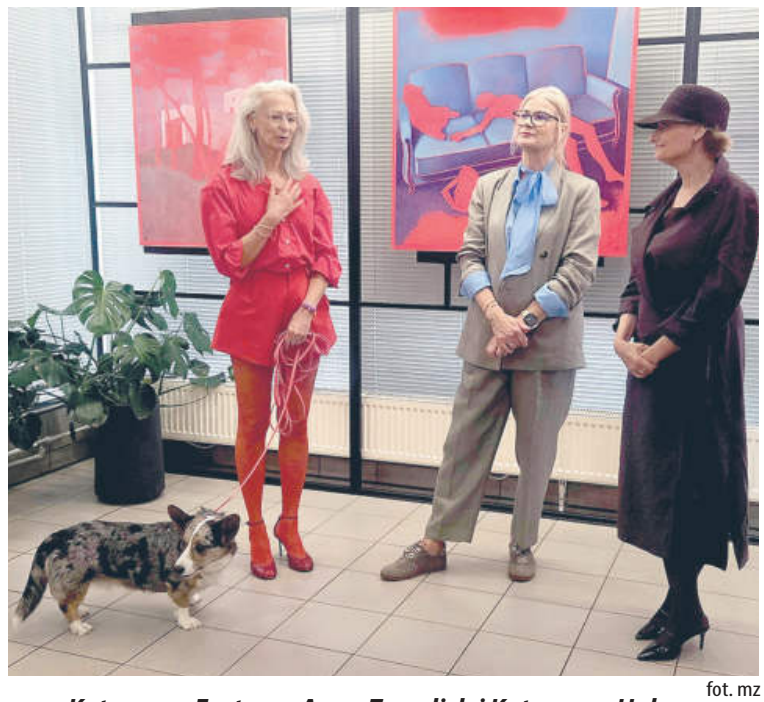
Wtedy, wiosną 2025 roku, kiedy stałem przed tym plakatem na stodole pod Siedlcami, przypomniało mi się, że przecież ktoś kiedyś – czy nie przy okazji innej prezydenckiej kampanii? – stwierdził, że dobry lotnik to i na drzwiach od stodoły poleci... Skoro tak, to może i Nawrocki poleci, pomyślałem. Między trawy spadła kropelka nadziei. Stodoła przecież jak się patrzy.

No i poleciał. Polecieliśmy. Strach pomyśleć, co by się z Polską stało, gdybyśmy rok temu o nią nie zadbali.

DARIUSZ KUZIAK

Kolor ma we krwi

Czerwień w czerwieni, czerwień i błękit – trudne i zaskakujące połączenia. Ale dają „kopa”, budzą energię i przykuwają uwagę. A jeśli jeszcze dołączymy do tego osobistą historię Katarzyny Fortuny, to najnowsza wystawa „Kolor mam we krwi” w Galerii AZ staje się punktem obowiązkowych odwiedzin na kulturalnej mapie Siedlec.



fot. mz

Katarzyna Fortuna, Anna Zawalich i Katarzyna Haber

Katarzyna Fortuna obchodziła właśnie 60. urodziny. Idealna figura, burza włosów o stalowym kolorze, mądrość i łagodność w oczach. Mało kto wie, że słowa piosenki „Statki na niebie” zespołu De Mono są właśnie o niej. Ale była nie tylko muzą polskiego rocka, sama debiutowała także na koncercie w Jarocinie w 1984 roku. Wysportowana, silna, niezależna. A potem walczyła o życie.

– Jestem po przeszczepie szpiku – przyznała na wernisażu. – Potem już nic nie jest takie, jak przedtem.

Do tej pory nie może pogodzić się z tym, że z silnej, wysportowanej, tryskającej energią kobiety, stała się bardziej krucha, uważna, zmęczona. Uczyła się na nowo żyć, w tym innym wcieleniu.

– Ja nawet nie przepadam za czerwonym kolorem, ale ta barwa krwi towarzyszyła mi, chciałam na nią patrzeć, potrzebowałam tego. Miałam czerwoną koszulę, w której nie chodziłam, a tylko na nią patrzyłam – wspominała.

Jeden z kluczowych obrazów, wykorzystany na plakacie, to ona. Czerwona postać leży bez siły na niebieskiej sofie, wokół rozrzucone niedbale ubrania, cienka nić rurki tłoczy krew. Gorąca czerwień i zimny głęboki błękit. Przejmujące. Mocne. To połączenie analizowała kurator wystawy **Katarzyna Haber**, historyczka sztuki, a także kuratorka w Galerii Kordegarda.

– Kasiu, jaką byś wybrała tabletkę: czerwoną czy niebieską? – zapytała przewrotnie autorkę, nawiązując do filmu „Matrix”. – Realizm czy życie w innym świecie?

Jak się okazuje, autorkę najbardziej interesuje moment, gdy obraz odchodzi od realizmu i staje się emocjonalnym zapisem nastroju. Zestawienie czerwieni i błękitów jest dla niej źródłem energii i wewnętrznego napięcia. Szuka równowagi pomiędzy spokojem formy a intensywnością barw. Kocha też japońską prostotę kompozycji. Zachwycają ją charakterystyczne długowieczne sosny, obecne w krajobrazie Japonii i niektórych części Europy. Ich kształt można odnaleźć w obrazach.

Katarzyna Fortuna jest absolwentką studium fotografii łódzkiej Filmówki, a jej zdjęcia pojawiły się na okładkach płyt Maanam, De Mono czy Anity Lipnickiej. Szlify malarskie zdobyła z kolei na warszawskiej ASP.

W Galerii AZ można zobaczyć obrazy z trzech niezależnych cyklów. Tworzone w różnych okresach, wprowadzają w inny nastrój, ale pokazują też możliwości artystycznej kreacji. Każdy z obrazów zasługuje na chwilę zadumy, dostrzeżenie detali, zmierzenia się z emocjami. Dale wielu osób fascynujące okazało się zestawienie czerwieni z czerwienią. To wyjątkowe dzieła, niezależnie od formatu – bo czy to mała głowa owcy, czy dużoformatowa para kochanków, energia bijąca z tych obrazów pozostaje z widzem na długo.

Warto dodać, że Katarzyna Fortuna należy do kobiecego zespołu muzycznego WYMAZ. Ich teledysk „Kobieta = Istota” to mocny manifest wolności i siły samostanowienia.

Anna Zawalich znowu sprowadziła do Siedlec artystkę nietuzinkową, wyjątkową kobietę, a wraz z nią świat, do którego zagląda się z przekonaniem, że na pewno nie jest powierzchowny. Mamy poczucie, że doświadczamy czegoś ważnego.

Galeria AZ, ul. Wojskowa 20 w Siedlcach, do zwiedzania w niedziele w godz. 16-18. Wstęp wolny. (**mz**)

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Śpiewali dla Jezusa

Patronat „TS”

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Stoku Lackim odbyła się szósta edycja Festiwalu Piosenki Religijnej „Śpiewajmy dla Jezusa”. Na scenie zaprezentowali się uczniowie placówek specjalnych z powiatu siedleckiego.



– Dla naszych uczniów to możliwość pokazania swoich talentów i wyrażenia emocji, których nie zawsze potrafią przekazać słowami – mówi **Anna Hołownia**, dyrektor ośrodka.

Jak podkreśla siostra **Aneta Soszyńska**, wydarzenie na stałe wpisało się już w kalendarz placówki. – W jego przygotowanie angażują się nauczyciele, wychowawcy i pracownicy ośrodka, a do udziału zapraszamy placówki z całego powiatu siedleckiego – zaznacza.

Patronat nad wydarzeniem objął starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. Powiat reprezentowała wicestarosta **Małgorzata Cepek**. – To okazja do prezentowania talentów, spotkania z rówieśnikami i wspólnego przeżywania muzyki – mówiła.

Od lat z ośrodkiem współpracuje również Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Siedleckiej. – Jeśli można poczuć bliskość Boga w obecności tych dzieci, to powinniśmy z tego korzystać. W ich szczerości, otwartości i sposobie patrzenia na świat naprawdę można dostrzec Bożą obecność – podkreśla ks. **Maciej Majewski**, ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej.

Wśród gości obecny był także radny powiatu siedleckiego **Mirosław Bieniek**. – Z roku na rok festiwal się rozwija, a młodzież jest coraz lepiej przygotowana do występów – zauważa.

Tekst i zdjęcie:
AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

eprasa.pl f8129b3f16

Nie będzie likwidacji Samorządowego Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Siedlcach – przynajmniej na razie.

Remis w radzie

Po ponad 2,5-godzinnej, momentami bardzo emocjonalnej, dyskusji radni nie przegłosowali uchwały dotyczącej rozwiązania placówki. Głosy rozłożyły się niemal po równo: 11 radnych było za likwidacją, 11 przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.



fot. mp

Jedni stanowczo bronili placówki jako ważnego elementu lokalnej edukacji, inni przekonywali, że w obliczu trudnej sytuacji finansowej miasta konieczne są oszczędności.

ZA SZYBKO

Jako pierwszy głos zabrał radny **Waldemar Kamiński**: – Nie rozumiem, dlaczego na komisję edukacji nie została zaproszona pani dyrektor SCDiDN. Dlaczego tak późno poinformowano ją o zamiarze likwidacji? Prezydent rozmawiał z panią dyrektor 14 maja, komisja edukacji była 19 maja. Mocno przeciwko likwidacji wystąpił także radny **Andrzej Sitnik**: – My dzisiaj, zamiast się spotkać i rozmawiać o tym, żeby wspierać SCDiDN, to mamy je likwidować? Stracimy 900 tys. zł dofinansowania od wojewody na tę placówkę – mówił, wyliczając projekty i działania realizowane przez centrum.

W trakcie wystąpienia radnego Sitnika doszło do spięcia z przewodniczącym rady Robertem Chojeckim, który upominał radnego, by posługiwał się argumentami „ad rem, a nie ad personam”. Szerzej o tym wątku napiszemy w kolejnym numerze.

Przewodnicząca komisji edukacji **Arletta Borkowska** przyznała, że wcześniej popierała uchwałę z uwagi na sytuację finansową miasta, jednak po rozmowach zaczęła mieć wątpliwości. – Na wiele pytań nie mam konkretnych odpowiedzi – przyznała. Dodała również, że mieszkańcy zwracają uwagę na sprzeczne sygnały płynące z magistratu: – Z jednej strony słyszymy o potrzebie oszczędności, a z drugiej o pojawianiu się nowych stanowisk w urzędzie i miejskich spółkach. Budzi to pytania o priorytety miasta – zaznaczyła.

Radny **Adam Tomczuk** mówił o „ogromnym wkładzie w rozwój edukacji” i budowanym przez 25 lat zaufaniu środowiska nauczycielskiego. Z kolei radna **Bożena Uziębło** apelowała o wstrzymanie decyzji. – Łatwo jest zamknąć instytucję, trudno odbudować zaufanie ludzi. Decyzja jest przedwczesna – mówiła. Dodawała również: – Samorząd ocenia się nie po tym, co potrafi zlikwidować, ale po tym, co potrafi ocalić dla przyszłych pokoleń. W emocjonalnym wystąpieniu zwróciła się także do radnych popierających likwidację: – Żeby poczuć edukację, trzeba ją po prostu kochać – mówiła.

Radny **Roman Ignaciuk** zwracał natomiast uwagę na brak wcześniejszych konsultacji z radnymi, również tymi z koalicji Zgoda i Rozwój. – Dobrze by było zdjąć ten punkt, bo rzuca złe światło na władze miasta – podkreślał.

ILE TYCH OSZCZĘDNOŚCI?

Jednym z głównych punktów spornych były wyliczenia dotyczące oszczędności. Radni **Robert Szczepanik** i Waldemar Kamiński przekonywali, że rzeczywiste oszczędności wyniosą około 300 tys. zł. Innego zdania byli prezydent **Tomasz Hapunowicz** i skarbnik **Kazimierz Paryła**, którzy zapewniali, że miasto może zaoszczędzić co najmniej 800 tys. zł. – Dziura w oświacie jest przepotężna. Nie przerzucajmy tego ciężaru na podatników i mieszkańców miasta – argumentował prezydent. Zapewniał również, że pracownicy placówki otrzymają propozycje zatrudnienia w innych jednostkach. – Po podjęciu uchwały mamy siedem miesięcy, by wszystko poukładać – mówił. Dodał też, że pierwsze sygnały o ewentualnej likwidacji centrum kierował do dyrekcji już ponad rok temu.

„MIŁOŚCIĄ DZIURY BUDŻETOWEJ NIE ZALEPIMY”

Radna **Marlena Puzia** podkreślała, że nauczyciele nadal będą mogli korzystać ze szkoleń. – Nie widzę przesłanki finansowej, żeby za wszelką cenę tę placówkę utrzymywać – mówiła. Wtórował jej radny **Grzegorz Staręga**: – Nie dziwię się panu prezydentowi, że stara się szukać oszczędności – stwierdził.

Radny **Robert Gryczka**, sam będący nauczycielem, wskazywał z kolei na dublowanie się kompetencji SCDiDN i Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Pod koniec dyskusji Marlena Puzia odniosła się do emocjonalnych argumentów radnej Uziębło: – Miasto to nie tylko oświata, a miłością do tej oświaty dziury budżetowej nie zalepimy. Ostatecznie uchwała nie została przyjęta. Po głosowaniu przewodniczący **Robert Chojecki** zapowiedział przygotowanie inicjatywy uchwałodawczej skierowanej do Ministerstwa Edukacji Narodowej. – Chcę zwrócić uwagę na problem dynamiki niedoszacowania oświaty. W tym roku w naszym przypadku będzie to 200 mln zł – mówił.

MARIA POPEK

Sanepid alarmuje: Rośnie liczba niezaszczepionych dzieci

Coraz więcej dzieci w powiecie mińskim nie jest objętych obowiązkowymi szczepieniami ochronnymi – alarmowała podczas sesji rady powiatu **Dorota Ziuzia-Lipiec**. dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Mińsku Mazowieckim. Jak podkreślała, problem z roku na rok narasta, a dezinformacja w mediach społecznościowych dodatkowo utrudnia walkę o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców.

– Niestety, liczba niezaszczepionych dzieci wzrasta, w chwili obecnej mamy ich ponad 2600 – mówiła dyrektor.

Temat szczepień wywołał szerszą dyskusję. Radny **Leszek Celej** zwracał uwagę na ogromną skalę dezinformacji w internecie i mediach społecznościowych.

– Czytelnicy są zalewani najprzeróżniejszymi, w większości bzdurnymi, informacjami o szkodliwości szczepień. Zamieszanie jest potężne – mówił radny.

Jak podkreślał, wiele osób podejmuje decyzje dotyczące zdrowia dzieci bardziej pod wpływem emocji i internetowych przekazów niż wiedzy medycznej.

– Patrząc na pewien rodzaj medycznego niewykształcenia Polaków i podejmowania decyzji na zasadzie emocji, warto byłoby przygotować rzetelną informację o szczepieniach i zasadach obowiązujących w różnych krajach – proponował.

Sugerował przygotowanie przez sanepid materiałów informacyjnych w mediach społecznościowych, mogących kontrować fałszywe informacje w internecie.

Dyrektor sanepidu przyznała, że problem dezinformacji jest dziś jednym z największych wyzwań dla służb sanitarnych. Podkreśliła, że szczepienia pozostają nadal jednym z największych osiągnięć współczesnej medycyny.

– To co główny inspektor sanitarny często powtarza, to żeby ufać nauce. Szczepienia były, są i będą największym osiągnięciem naukowym. Dzięki szczepieniom nie mamy wielu chorób, które jeszcze kilkadziesiąt lat temu powodowały umieralność – zaznaczyła.

W emocjonalnej wypowiedzi dyrektor odniosła się także do własnych doświadczeń jako matki.

– Zawsze będę promowała szczepienia, zarówno jako przedstawiciel służby zdrowia, ale też jako matka. Mam trójkę zdrowych córek, które były szczepione zgodnie z kalendarzem szczepień, więc nigdy nic złego się nie wydarzyło – mówiła.

Jednocześnie zaznaczyła, że medycyna nigdy nie daje stuprocentowej gwarancji bezpieczeństwa.

– Oczywiście zdarza się, że dziecko zaszczepione może mieć powikłania, ale przecież nawet leki mogą powodować działania niepożądane. To nie oznacza jednak, że są niebezpieczne – podkreśliła. (**TMARK**)

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Powszechne szkolenia obronne z pierwszej pomocy dla mieszkańców wschodnich powiatów Mazowsza

Rusza projekt szkoleniowy z zakresu nauki udzielania pierwszej pomocy. Trwa nabór uczestników. Chorągiew Mazowiecka ZHP rozpoczyna realizację projektu, którego celem jest zwiększenie realnej gotowości społeczeństwa do reagowania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia. Projekt skierowany jest do szerokiej grupy odbiorców – zarówno młodzieży, jak i osób dorosłych. Łącznie wsparciem zostanie objętych aż 640 uczestników, w tym młodzież w wieku 15–19 lat, osoby dorosłe oraz członkowie ZHP. Rekrutacja do projektu ma charakter otwarty i potrwa do połowy czerwca 2026 roku. Uczestnicy projektu nie tylko zdobędą wiedzę, ale przede wszystkim przećwiczą realne scenariusze udzielania pierwszej pomocy w rożnych sytuacjach. Zajęcia prowadzone będą z wykorzystaniem m.in. fantomów do resuscytacji, szkoleniowych defibrylatorów AED i symulatorów zadławienia. Zajęcia prowadzone będą w małych grupach, z wykorzystaniem metody nauki przez działanie oraz stopniowania trudności. Taki sposób nauki sprzyja budowaniu pewności siebie i przełamywaniu obaw związanych z udzielaniem pomocy w sytuacjach kryzysowych. Projekt skierowany jest do mieszkańców powiatów: węgrowskiego, mińskiego, sokołowskiego, siedleckiego, wyszkowskiego, ostrowskiego oraz ostrołęckiego. Do współpracy zapraszamy lokalne instytucje, szkoły, organizacje społeczne. Zgłoszenia uczestnictwa w warsztatach przyjmowane są poprzez formularz elektroniczny znajdujący się pod linkiem https://forms.cloud.microsoft/e/rFUGtrfrWz. O zakwalifikowaniu do udziału decydować będzie m.in. spełnienie kryteriów formalnych (wiek i miejsce zamieszkania uczestnika) oraz kolejność zgłoszeń. Informacje o projekcie dostępne są na stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych Chorągwi Mazowieckiej. Realizacja projektu to ważny krok w kierunku budowania świadomego i odpowiedzialnego społeczeństwa.



Projekt „Powszechne szkolenia obronne z pierwszej pomocy dla mieszkańców wschodnich powiatów Mazowsza” jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej.

MS

eprasa.pl f8129b3f16

Patronat „TS”

Jubileusz 35 lat samorządu pielęgniarek i położnych

Jaka przyszłość?



fot. Aga Król

Jubileusz 35-lecia działalności świętowała Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych Regionu Siedleckiego. Uroczystość połączona z obchodami Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Dnia Położnej była nie tylko okazją do wręczenia odznaczeń i podziękowań, ale także do rozmowy o przyszłości zawodu i problemach kadrowych w ochronie zdrowia.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele środowiska medycznego, samorządowcy, parlamentarzyści oraz pielęgniarki i położne z całego regionu. Wielokrotnie podkreślano, że utworzenie samorządu zawodowego w 1991 roku było momentem przełomowym dla pielęgniarek i położnych w Polsce. Środowisko zyskało możliwość współdecydowania o swoim zawodzie, zasadach etyki i rozwoju zawodowym.

– To właśnie wtedy pielęgniarki i położne zaczęły budować swoją niezależność zawodową i własną tożsamość. Dziś możemy z dumą powiedzieć, że jesteśmy nowoczesnym, samodzielnym zawodem medycznym – mówiła **Bernarda Machniak**, przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych Regionu Siedleckiego.

O ogromnych zmianach, jakie zaszły w zawodzie przez ostatnie dekady, mówił również wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych **Andrzej Tytuła**. Jak podkreślał, współczesne pielęgniarstwo to dziś zawód wymagający wysokich kwalifikacji, specjalizacji i ciągłego dokształcania.

– Kto kilkanaście lat temu pomyślałby, że pielęgniarka będzie samodzielnie ordynować leki, wystawiać recepty czy wykonywać badania fizykalne? Dziś to rzeczywistość. Pielęgniarki i położne systematycznie podnoszą swoje kwalifikacje, kończą studia, specjalizacje i kursy. To zawód z ogromnym potencjałem i coraz większą odpowiedzialnością – podkreślał.

Jednym z najważniejszych tematów jubileuszu była jednak sytuacja kadrowa w ochronie zdrowia. Przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Krystyna Ptok zwracała uwagę, że środowisko pielęgniarskie szybko się „starzeje”.

– Średni wiek pielęgniarek wynosi dziś około 55 lat. To pokazuje, jak ważne jest tworzenie takich warunków pracy, które przyciągną do zawodu młode pokolenie – mówiła.

Podkreślała również, że przez lata środowisko musiało walczyć o swoją pozycję i niezależność.

– W naszej grupie zawodowej tkwi ogromna siła. Nie dajmy się podzielić. To właśnie dzięki determinacji wielu osób jesteśmy dziś samodzielnym i niezależnym zawodem – zaznaczała.

O znaczeniu pielęgniarek i położnych dla funkcjonowania ochrony zdrowia mówiła także **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego. Jak podkreślała, to właśnie pielęgniarki i położne są najbliżej pacjentów w najtrudniejszych momentach życia.

– Bez was nic by się nie wydarzyło. To wy jesteście najbliżej pacjenta podczas choroby, cierpienia, ale też narodzin i powrotu do zdrowia. Za tę codzienną troskę i profesjonalizm należą się ogromny szacunek i wdzięczność – mówiła.

Do życzeń i podziękowań dołączył także poseł **Krzysztof Tchórzewski**, który podkreślał, że zawód pielęgniarki i położnej jest przede wszystkim służbą drugiemu człowiekowi.

– To niezwykle odpowiedzialna służba, wymagająca nie tylko wiedzy i doświadczenia, ale także ogromnej wrażliwości i poświęcenia. Dziękuję za codzienną troskę o pacjentów oraz za pracę, którą wykonujecie często ponad siły - mówił.

Prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz** podkreślał natomiast, że przez 35 lat samorząd pielęgniarek i położnych stał się ważnym partnerem całego systemu ochrony zdrowia w regionie.

– Człowiek jest tyle wart, ile jest w stanie dać drugiemu człowiekowi. Państwo każdego dnia pokazują to swoją pracą i zaangażowaniem - stwierdził.

Gratulacje środowisku pielęgniarek i położnych złożyła również **Alicja Cichoń**, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach. Podkreślała, że zawód pielęgniarki i położnej wymaga dziś nie tylko ogromnej wiedzy i doświadczenia, ale także empatii oraz odpowiedzialności za drugiego człowieka. O codziennej pracy personelu medycznego mówiła również **Magdalena Sałata**, członek zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego im. św. Jana Pawła II w Siedlcach.

– Pacjent często nie pamięta nazw procedur czy wyników badań, ale pamięta człowieka, który był obok niego w trudnym momencie. To właśnie tworzy prawdziwą wartość tego zawodu – zaznaczała.

Podczas jubileuszu wręczono Honorowe Odznaki Ministra Zdrowia „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia”, odznaczenia „Zasłużony dla Samorządu Pielęgniarek i Położnych”, jubileuszowe medale oraz statuetki „Serce za serce” dla osób i instytucji wspierających rozwój środowiska medycznego.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

Jubileusz 15-lecia Środowiskowego Domu Samopomocy w Miedznie.

Nasz prawdziwy drugi dom

Przedstawiciele władz kościelnych i samorządowych oraz przyjaciele placówki zjechali do Miedzny, żeby wspólnie z podopiecznymi i pracownikami świętować 15-lecie Środowiskowego Domu Samopomocy. Były chwile podniosłe i wzruszające, ale wszyscy się czuli, jakby byli jedną wielką rodziną.

Uroczystość (odbyła się 19 maja) rozpoczęła się mszą świętą w kościele w Miedznie. Eucharystię w intencji pracowników i podopiecznych ŚDS sprawował biskup drohiczyński **Piotr Sawczuk**. W wygłoszonej homilii zaznaczył, że, głosząc Ewangelię, nie można zapominać o biednych i niepełnosprawnych.

– Uczniowie Chrystusa mają im nieść nadzieję, radość, budować wspólnotę, która najskuteczniej przezwycięży niedostatki i ograniczenia, jakim podlegamy – powiedział. Nawiązując do ŚDS w Miedznie, dodał: - Takie miejsca są bardzo potrzebne. Takie miejsca niosą radość Jezusowi, dają okazję do świadczenia wzajemnej pomocy, do przełamywania izolacji, dzielenia cząstki życia z bliźnimi.

Po mszy zebrani przeszli do pobliskiej sali biblioteki. Przed wejściem każdy otrzymał Anioła Szczęścia, które wykonali podopieczni ŚDS. Gości powitała kierownik ŚDS **Longina Myszkowska**.

- Historia ŚDS to przede wszystkim historia ludzi – uczestników, rodzin, pracowników i przyjaciół Domu, którzy przez lata stworzyli miejsce pełne wsparcia i życzliwości – powiedziała Longina Myszkowska. Zwracając się do pracowników ŚDS dodała: - Wasza praca sprawiam, że ten dom jest czymś więcej niż tylko budynkiem. To jest nasz prawdziwy drugi dom, w którym każdy czuje się potrzebny i ważny.

Starosta **Ewa Besztak**, która w momencie tworzenia ŚDS w Miedznie pełniła funkcję wicestarosty węgrowskiej, przypomniała: – W grudniu 2010 roku w budynku, w którym jest ŚDS były tylko puste ściany, a w środku był plac budowy. Ale udało się, zdążyliśmy – powiedziała.

Budynek był, ale trzeba było znaleźć kadrę i odpowiedną osobę, która nie tylko pokierowałaby placówką, ale przede wszystkim nadała jej charakter i duszę. Okazało się, że w powiecie mieszka taka osoba. Była to Longina Myszkowska, która wcześniej kierowała Warsztatem Terapii Zajęciowej w Warszawie.

Do początków tworzenia ŚDS w Miedznie nawiązał były starosta węgrowski **Krzysztof Fedorczyk**. Przypomniał, że decyzję o utworzeniu placówki najpierw podjął zarząd powiatu, którym kierował, a w którym - oprócz niego – zasiadali wówczas: Ewa Besztak, **Andrzej Kruszewski**, **Tadeusz Danaj** i **Andrzej Nowotka**. Wspomniał też pochodzącego z Miedzny wcześniejszego wicestarostę **Lucjana Rusjana**, który jako jeden z pierwszych mówił o potrzebie utworzenia ŚDS w budynku po szkole rolniczej.



Podopieczni i pracownicy ŚDS z przyjaciółmi placówki.

ŚDS w Miedznie to (oprócz Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jaworku) jedyna tego typu placówka w powiecie węgrowskim świadczącą pomoc dorosłym niepełnosprawnym intelektualnie. Jest jednak szansa, że to wkrótce może się zmienić. Nowy ŚDS powstanie w budynku dawnej szkoły w Kalinowcu, o czym poinformował na uroczystości burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**. Gmina już podpisała umowę na wykonanie projektu.

Osoby zasłużone dla ŚDS otrzymali imienne statuetki Serca na Dłoni oraz Dyplomy dla Przyjaciela. Podziękowania i kwiaty otrzymali również pracownicy placówki. Specjalne podziękowanie z rąk starosty Ewy Besztak otrzymała **Monika Figler**, prezes Fundacji ITA, która wspiera ŚDS w Miedznie.

Były też życzenia i gratulacje, które popłynęły od gości w kierunku osób pracujących i wspierający ŚDS. Jeszcze w kościele, po zakończonej mszy świętej, jubileuszowe gratulacje złożyła poseł **Maria Koc**. Starosta Ewa Besztak wraz z zarządem powiatu (już w budynku biblioteki) przekazała Longinie Myszkowskiej i podopiecznym ŚDS dyplom oraz upominek. Dyrektor delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Siedlcach **Dorota Prokurat** odczytała list od marszałka województwa **Adama Struzika** i wręczyła dyplom uznania od władz województwa. Z gratulacjami również pospieszyli też m.in.: były starosta węgrowski Krzysztof Fedorczyk, burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski, wójt gminy Miedzna **Tadeusz Okulus**, dyrektor SOSzW w Węgrowie **Hanna Kasperowicz**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Miedznie **Dorota Kuczyńska**, reprezentacja Caritas Diecezji Drohiczyńskiej z ks. **Łukaszem Gołębiewskim** na czele.

W części artystycznej wystąpił zespół śpiewaczy „Miedzenianki” oraz podopieczni ŚDS, którzy, pod kierunkiem swoich opiekunek, przygotowali krótkie widowisko taneczne.

■ ■ ■

Środowiskowy Dom Samopomocy w Miedznie rozpoczął działalność w lutym 2011 roku. Jego siedzibą jest zabytkowy dworek (w przeszłości należał on do rodziny Ostrowskich, mieściła się tu też szkoła rolnicza). Dom przeznaczony jest dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie. W palcówce opiekę i pomoc w nauce i rozwijaniu umiejętności potrzebnych w codziennym funkcjonowaniu znajduje 30 osób.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Kierownik ŚDS w Miedznie Longina Myszkowska.

JK

eprasa.pl f8129b3f16

Kosmos, fizyka i młode talenty

Nauczyciel prestiżowych szkół, popularyzator nauki, mentor młodzieży i człowiek, który marzy o wyjeździe na Seszele i... locie w kosmos. Między lekcjami fizyki zaprasza przedszkolaki do szkolnego planetarium (które ma już 10 lat!), przygotowuje uczniów do olimpiad, gra z nimi w karty w autobusie i tłumaczy, dlaczego masa to nie ciężar. Ze Sławomirem Miernickim – nauczycielem siedleckiego „Prusa” i warszawskiego „Staszica” rozmawiamy o szkole, pasji, systemie edukacji i budowaniu relacji z młodymi ludźmi.

■ Zacznijmy od prawa grawitacji w polskim szkolnictwie. Co ciągnie szkołę w dół? Co Cię drażni w systemie edukacji?

(Śmiech) Myślałem, że będzie jakaś rozgrzewka, a tu od razu z grubej rury. Odpowiedź może być krótka: Wszystko. Albo będę wymieniał przez kilka godzin.

■ To może przedstaw jedną wadę systemu.

Pierwsza rzecz – obniżanie poziomu edukacji. Chcemy ukształtować młode pokolenie na ludzi światłych, mających narzędzia, żeby odnaleźć się w świecie, a jest coraz mniej godzin przedmiotów ścisłych. Jestem ostatnim rocznikiem dawnych ośmioklasowych podstawówek – wtedy fizyka zaczynała się już w szóstej klasie. Były dwie godziny w szóstej, dwie w siódmej i dwie w ósmej, czyli razem sześć godzin w całym cyklu nauczania. Dzisiaj tych godzin jest znacznie mniej i nadal się je ogranicza. To samo z matematyką. Mam stare zbiory zadań i widzę, że wielu absolwentów podstawówki nie byłoby w stanie rozwiązać zadań, które kiedyś były standardem. To znaczy, że coś po drodze poszło nie tak.

■ Z czego to wynika? A może to ogólnoświatowy trend?

Nie wszędzie tak jest. Są kraje, które nadal trzymają wysoki poziom edukacji, jak Singapur czy Japonia. W środowisku nauczycielskim często pojawia się teoria, że „głupim społeczeństwem łatwiej się zarządza, łatwiej manipuluje”. Nie wiem, czy to prawda, ale to, co obserwujemy, trochę tę teorię potwierdza. Dziś nawet rozliczania PIT-u człowiek nie musi rozumieć, bo wszystko robi za niego program. Teraz system zadba o to, żebyś czuł się dobrze i nie musisz nawet samodzielnie myśleć... To zagrożenie.

■ Mam wrażenie, że zawsze starasz się promować swoich uczniów. Kolejny temat to energia potencjalna uczniów – jak jej nie zmarnować?

Widzę ogólny problem w podejściu do zdolnych uczniów. Często zostawia się ich samych sobie, bo „przecież sobie poradzą”. A przecież oni też potrzebują wsparcia. Ja zawsze staram się wyszukiwać talenty.

Miałem też uczennicę, która nie miała rozszerzonej fizyki, ale bardzo się interesowała tym przedmiotem. Udało się zorganizować dla niej dodatkowe zajęcia w ramach szkoły – tzw. zindywidualizowaną ścieżkę kształcenia. Dostała dodatkowe godziny fizyki i mogła rozwijać swoją pasję bez prywatnych korepetycji. Są takie możliwości, tylko potrzeba chęci i środków.

Brakuje też kół zainteresowań. Kiedyś było ich mnóstwo już w szkołach podstawowych. A to najlepszy moment na spożytkowanie energii, bo dzieci są wtedy najbardziej ciekawe świata i zadają pytanie „dlaczego?”.

Ja staram się organizować coś dodatkowego, co rozbudzi chęć do zgłębiania nauki: planetarium, zajęcia astronomiczne, projekty przygotowujące do olimpiad czy konkursów. Wielu nauczycieli robi podobnie. Po godzinach spotykają się z uczniami wieczorami online, tłumaczą materiał dodatkowo. Na szczęście nadal są nauczyciele, którym naprawdę zależy na wysokim poziomie edukacji.

■ Czy wynagrodzenia nauczycieli odpowiadają temu wkładowi pracy?

Absolutnie nie. Uczę w dwóch szkołach zarówno dlatego, że to lubię, jak i dlatego, że finansowo jedna szkoła po prostu nie wystarcza. Jeżeli masz miesięcznie do spłaty 3 tysiące kredytu i zarabiasz 5,5 tysiąca, to łatwo policzyć, ile zostaje na życie. To, że nauczyciele muszą pracować poza etatem, czyli np. udzielać korepetycji, żeby żyć na godnym poziomie, też nie jest w porządku.

■ Praca w „Staszicu” to też spełniona ambicja?

Zawsze chciałem pracować w najlepszej szkole w Polsce i udało mi się spełnić to zawodowe marzenie. To zupełnie inne doświadczenie – inna młodzież, inna mentalność rodziców, inne podejście do nauki i dzięki temu też większy power do pracy. Tam rodzicom zależy, aby nauczyciel zadawał prace domowe. „Prus” oczywiście też trzyma poziom - i bardzo dobrze! Mówiąc z kolei o ogólnym trendzie w szkolnictwie – są tendencje do obniżania wymagań.



Sławomir Miernicki fot. MP

■ Zawsze narzeka się na młodzież. Ty też?

Słyszałem taką anegdotę: masz kamerę i chodzisz po mieście. To, co nagrasz, zależy od tego, gdzie pójdziesz. Można skupiać się wyłącznie na złych rzeczach albo dostrzegać dobre. Świat jest kolorowy. Młodzież trzeba przede wszystkim wspierać. Oni dojrzewają, testują świat, który my dorośli stworzyliśmy, często próbują budować go po swojemu – i to jest naturalne.

(Rozmawiamy na dziedzińcu „Prusa”, chwilę po maturze z fizyki. Każdego z wychodzących uczniów nauczyciel pyta, jak poszło, z czym mieli problem).

■ Odnoszę wrażenie, że nie jesteś tylko nauczycielem, ale też mentorem i trochę kolegą dla swoich uczniów...

Kiedyś usłyszałem bardzo mądre zdanie od śp. Anny Żygadło, wicedyrektor szkoły, w której się uczyłem, czyli „Medyka”: „Trzeba się z młodzieżą zaprzyjaźnić, ale nie spoufalić”. Między tymi dwiema rzeczami jest bardzo cienka granica. Ale jestem już w stanie ją wyczuć. To sztuka budowanie relacji – trzeba rozumieć świat młodych ludzi – ich język, problemy, sposób myślenia. Ale jednocześnie nadal trzeba być nauczycielem i prowadzić ich do rozwoju. To nie jest łatwe, ale możliwe.

■ Czy poświęcając się pracy i młodzieży, zaniedbujesz życie prywatne?

Pewnie tak bywa. W mediach i wśród społeczeństwa często pojawia się narracja, że nauczyciel pracuje tylko kilka godzin dziennie i ma wolne wakacje oraz ferie, więc można tylko pozazdrościć... Rzeczywistość wygląda inaczej. Zapraszam do pracy w szkole.

■ Czy gdybyś miał możliwość wrócić do czasu, gdy wybierałeś ścieżkę zawodową, coś byś zmienił?

Lubię uczyć. Zawsze lubiłem mówić o nauce, popularyzować ją. Robiłem doświadczenia podczas różnych wydarzeń, np. podczas Festiwalu Nauki i Sztuki w Siedlcach organizowanego przez dra Ryszarda Kowalskiego. Bardzo mnie też inspirował mój mentor – dr Jan Grabski z Politechniki Warszawskiej. Od dziecka moi nauczyciele mieli na mnie ogromny wpływ. Fizyka i chemia spodobały mi się już w podstawówce za sprawą pani Grażyny Musiejczuk. Pochodziłem z niezamożnej rodziny i wiedziałem, że dzięki wiedzy mogę poprawić swoją sytuację życiową.

■ Pierwsza jest fizyka czy astronomia?

Zdecydowanie fizyka. Astronomia jest moją pasją, ale z wykształcenia jestem fizykiem. Fizyka jest dla mnie fascynująca, a astronomia – pasjonująca.

■ Planetarium Niebo Prusa nadal prężnie działa?

Tak, była przerwa, ale już dzwonią nauczyciele, żeby zapisać klasy na seanse w ramach atrakcji na dzień dziecka.

■ O czym marzysz?

Chciałbym polecieć w przestrzeń kosmiczną, poczuć stan nieważkości i zobaczyć Ziemię z orbity. To chyba moje największe marzenie. Ale chciałbym też skoczyć ze skoczni narciarskiej. A z takich bardziej realnych i przyziemnych rzeczy – marzą mi się wakacje na Seszelach.

Moją niespełnioną ambicją jest też doktorat.

I jeszcze jedna rzecz. Czasami zdarza mi się prowadzić z uczniami lekcję integracyjną. Na jej potrzeby mam przygotowany specjalny słoik z pytaniami, tzw. słoik Sławka – nazwa wymyślona przez młodzieżową radę. Przeróżnymi, a jedno z nich brzmi „Gdybyś mógł zmienić jedną rzecz na świecie, co by to było?”. Ja chciałbym znaleźć skuteczne lekarstwo na nowotwory. To zmieniłoby świat.

■ Jak fizycy, czyli osoby o „ścisłym umyśle” patrzą na świat?

Samo określenie „umysł ścisły” nie powinno odnosić się do fizyki. Fizyk na „umysł logiczny”. Matematyka czy informatyka są naukami ścisłymi, ale fizyka jest nauką przyrodniczą. Fizyk musi być jednocześnie logiczny i bardzo wrażliwy na świat. Musi dostrzegać rzeczy, których inni jeszcze nie zauważyli. Einstein rozszerzył teorię Newtona i zastosował transformację Lorentza, która zmieniła postrzeganie czasu i przestrzeni...

■ Przestrzeń kojarzy mi się z bieganiem. Czyli parkrun wypełnia w twoim życiu jakąś niszę?

Bieganie to dla mnie odpoczynek dla głowy, a przy okazji coś dla ciała, więc to fajny czas - w szczególności Parkrun Skórzec, na który zapraszamy w soboty na 9.00. Staram się regularnie trenować. Dążę do tego, żeby przebiec 5 kilometrów w mniej niż 20 minut.

■ Jakieś ciekawostki z życia szkoły?

Kiedy jeździmy na wycieczki, gramy w karty w autobusie lub w pociągu (śmiech). Szkoda, że dawno nie było wyjazdu na kajaki, bo to przecież świetna okazja dla zbadania, jak działa prawo Archimedesa ...może pani dyrektor to przeczyta (znowu śmiech).

■ Jakiś przykład fajnej akcji z uczniami?

Uczniowie chcieli mnie kiedyś wyciągnąć na dwór i proponowali lepienie bałwana. „Bałwana? Trochę słabo” – stwierdziłem i – w oparciu o prawa fizyki – wybudowaliśmy igloo.

■ A może na koniec zrobię Ci zdjęcie z lunetą?

Nie mówimy luneta, tylko teleskop zwierciadlany. Pamiętajmy – masa to nie ciężar, temperatura to nie ciepło, a luneta to nie teleskop zwierciadlany.

Rozmawiała **MARIA POPEK**



Sławek i maturzyści po egzaminie z fizyki fot. MP

JK

eprasa.pl f8129b3f16

Po przeprowadzce z Warszawy państwo Markowiczowie nie zwolnili tempa, lecz zaczęli nowy rozdział – odnajdując się w lokalnej społeczności i wnosząc do niej energię, pomysły i doświadczenie.

Ludzie są najważniejsi

Jeszcze kilka lat temu ich codzienność wyznaczały warszawskie ulice, praca zawodowa, pośpiech i obowiązki. Dziś mieszkają w Klimontach – niewielkiej miejscowości pod Mordami, organizują wyjazdy dla seniorów, współtworzą Uniwersytet Trzeciego Wieku i przekonują innych, że po sześćdziesiątce życie wcale nie zwalnia – ono po prostu zmienia kierunek.

Państwo Markowiczowie zarażają energią już od pierwszych minut rozmowy. Pani Teresa – spokojna, ciepła, zakochana w przyrodzie i prostocie życia. Pan Włodek – gawędziarz, społecznik, organizator… Wszędzie dostrzega ludzi oraz historie warte opowiedzenia. Ich opowieść jest historią o powrocie do korzeni, ale też o odwadze do zaczynania od nowa. O tym, że seniorzy z niewielkich miejscowości nie muszą zamykać się w domu. Że można mieć prawie siedemdziesiąt lat i po raz pierwszy pojechać do opery, nauczyć się nowych rzeczy, organizować podróże po Polsce, odkrywać nowe pasje albo po prostu – być blisko ludzi.

Bo jak sami powtarzają: „Ludzie są najważniejsi”.

■ Co skłoniło Państwa do przeprowadzki z Warszawy na wieś?

Pan Włodzimierz: Nigdy nie mieliśmy takich planów. Oboje pracowaliśmy w Warszawie, tam mieszkaliśmy całe życie. Ja jestem Warszawiakiem z urodzenia, żona pochodzi spod Warszawy. Wieś nie była naszym marzeniem ani planem na przyszłość.

Pan Bóg prowadzi jednak różnymi ścieżkami. Wszystko zaczęło się od choroby mojego taty. Lekarz powiedział, że dla jego zdrowia lepsze będzie życie na wsi niż mieszkanie na szóstym piętrze w bloku w Warszawie. Mój ojciec urodził się tutaj, w Klimontach. Było tu gospodarstwo mojego dziadka, ale dom był zaniedbany, właściwie do generalnego remontu.

Zaczęliśmy, więc przyjeżdżać coraz częściej. Najpierw weekendami. Trzeba było doprowadzić wszystko do porządku. Pomagaliśmy rodzicom razem z bratem i naszymi żonami. I tak krok po kroku zostaliśmy.

Marzenia, które wcześniej realizowaliśmy – a były to podróże po świecie – zeszły na dalszy plan. Pojawiła się więź z tym miejscem. Ziemia po dziadkach, historia rodziny, wspomnienia ojca… ale też ludzie. To właśnie ludzie sprawili, że poczuliśmy się tutaj u siebie. Pozdrawiamy sąsiadów z Klimont i całe Mordy – i miasto, i gminę!

■ Czyli nie sama wieś, ale też ludzie?

Pan Włodzimierz: Zdecydowanie. Gdyby nie ludzie, pewnie wyglądałoby to inaczej. Trafiliśmy na bardzo życzliwych sąsiadów i fantastyczne środowisko lokalne.

Pierwsze kontakty z mieszkańcami Mordów mieliśmy przez bibliotekę. Poznaliśmy tam panie Małgorzatę Mikę, Marlenę Soszyńską – obecną dyrektor Biblioteki Powiatowej, Jolantę Matejczuk, teraz dołączyła Jadzia Kulikowska. Wkrótce poczuliśmy, że stajemy się częścią społeczności.

■ A Pani? Jak Pani odnalazła się na wsi?

Pani Teresa: Zawsze lubiłam być blisko przyrody. Zieleń, przestrzeń, las, zwierzęta – uwielbiam to. I to mnie uspokaja. Mój organizm i głowa odpoczywają właśnie tutaj. Miło też pomachać do sąsiadów.

Nie lubię wielkiego miasta, hałasu, bloków i pośpiechu. W Warszawie zawsze czułam się trochę jak na tymczasowych wakacjach. A tutaj czuję się u siebie. Otacza nas piękno, radość, słońce. I cóż więcej potrzeba… Nasze już dorosłe dzieci i wnuki również pokochały to miejsce. Dziękujemy Bogu za każdy dzień, który pozwala nam przeżyć. Budząc się rano, jesteśmy szczęśliwi, że mamy przed sobą kolejny dzień.

■ Skąd bierze Pani swoją energię?

Pani Teresa: Z wiary. Z modlitwy. Z wdzięczności za każdy dzień. Ja naprawdę dziękuję za to, że żyję, że mogę rano wstać, wyjść do ogrodu, popatrzeć na rośliny, na drzewa. Chciałabym, żeby ludzie częściej dziękowali za to, co mają. Żeby nie obrażali się na siebie, żeby rozmawiali, żeby nie zasypiali pokłóceni. Człowiek powinien mieć pokój w sercu.

■ Jak zaczęła się Państwa przygoda z Uniwersytetem Trzeciego Wieku?

Pan Włodzimierz: Powstanie UTW w Mordach to zasługa pani Ewy Jarockiej, która spowodowała, że biblioteka została przeniesiona do budynku, w którym znajduje się urząd miasta. W 2017 roku, kiedy postanowiliśmy osiąść w Klimontach na stałe, podczas mszy świętej usłyszeliśmy, że organizowane jest spotkanie dotyczące utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Poszliśmy na spotkanie założycielskie. Na początku było nas kilkanaście osób. Dziś jest około pięćdziesięciu. Aktualnie uniwersytet jest inicjatywą prywatną, ale naszą siedzibą jest mordzka biblioteka, korzystamy z jej gościnności. Nie jesteśmy stowarzyszeniem. Spotykamy się jako grupa przyjaciół, którzy chcą razem działać, uczyć się, wyjeżdżać i spędzać czas. Płacimy składki, organizujemy wyjazdy, zapraszamy gości, finansujemy część działań sami. Dla przykładu: gościli u nas sędzia Anna Maria Wesołowska, Jacek Fedorowicz, czy Beata Izdebska, która prowadziła kurs savoir-vivre'u, były też pisarki oraz pisarze czy wykładowcy literatury. Mało tego, byliśmy też na strzelnicy, gdzie sierżant Wojska Polskiego prowadził kurs obsługi broni. Nasze koleżanki świetnie strzelały. Chcemy pokazywać, że Uniwersytet Trzeciego Wieku to nie tylko kawa i ciastko. Korzystamy też ze wsparcia z projektów pisanych przez panią Marlenę Soszyńską, która jest takim dobrym duchem biblioteki i seniorów. Do miejsca spotkań, czyli biblioteki, ze składek udało się nam zakupić – jako podziękowanie – zmywarkę i ekspres do kawy. Współpracujemy też z MGOK-iem, kołami gospodyń wiejskich, np. „Podlasiankami” i harcerzami. Robimy wspólne wycieczki, spotkania, warsztaty i wykłady.



Teresa i Włodzimierz Markowiczowie fot. arch.

Uczestniczymy też w zajęciach gimnastycznych. Rozciągamy się i to pomaga nam na różne schorzenia, czy dysfunkcje.

Mamy również chór – Zespół Kameralny Uniwersytetu Trzeciego Wieku prowadzony przez emerytowaną nauczycielkę muzyki panią Zofię Werle. Panie śpiewają przepięknie, bez akompaniamentu, występują na różnych wydarzeniach lokalnych oraz konkursach, zdobywając nagrody. Jesteśmy z nich naprawdę dumni.

Współpracujemy także z UTW w Łosicach – fantastyczni ludzie.

Mordy mają też wspaniałą parafię – dzięki tutejszej wspólnocie kościelnej poznaliśmy wielu życzliwych ludzi i oczywiście kolejnych proboszczów. Razem z pomysłodawcami – państwem Jerzym i Bożeną Kołtuniakami – mieliśmy możliwość ufundowania w kościele tablicy informującej o historii parafii. To dla nas wielki honor.

■ Czy, jako seniorzy, zauważacie, że uczycie się wciąż nowych rzeczy, również o sobie?

Pani Teresa: Współpracuje z nami fundacja Pozytyw, mamy w ramach UTW dużo spotkań z panią Elą Roszczak. Prowadzimy głębokie rozmowy, dzięki którym poznajemy siebie nawzajem, czerpiemy od siebie siłę i wzbogacamy swoje własne wnętrze.

Pan Włodzimierz: Dziś częściej bywamy w operze czy filharmonii niż wtedy, gdy mieszkaliśmy w Warszawie. Wtedy człowiek był zajęty pracą i obowiązkami, a każdy weekend był przeznaczany albo na wyjazd krajoznawczy (zdobyliśmy koronę gór Polski… bez Rysów niestety, jeszcze), albo na remont domu tutaj. Teraz jeździmy do Teatru Wielkiego w Łodzi, do filharmonii w Białymstoku i licznych placówek muzealnych (m.in. Siedlce, Drohiczyn). Bywamy na baletach, musicalach, koncertach. Dla wielu osób to nieraz pierwsze tego typu doświadczenia w życiu. Niektórzy wcześniej na samo słowo „opera” dostawali gęsiej skórki. Staraliśmy się ich przekonać, a dziś pytają, kiedy znowu jedziemy? Warto próbować nowych rzeczy, których nie robiło się „w poprzednim życiu”. My, jako przesadzone mieszczuchy, zaczęliśmy doceniać uprawę ziemi. Człowiek czuje się dopełniony, gdy bierze się za rzeczy, których nie zna. Nawet gdy chodzi o grzebanie łapskami w ziemi.

■ Seniorzy z UTW w Mordach podróżują dziś po całej Polsce. Organizujecie wyjazdy sami – bez biur podróży i bez wielkich formalności. Wczoraj wróciliście z Kalisza?

Pan Włodzimierz: Tak, pociągiem z przesiadką, w kilkanaście osób. To było nie lada wyzwanie, bo najczęściej podróżujemy autokarem. Chociaż koleją byliśmy już w Rzeszowie, Łańcucie, Szczecinie i Kalwarii Zebrzydowskiej oraz w Białymstoku. Wszystko było ok, nikt się nie zgubił i nie pomylił peronu czy pociągu (śmiech). Kolejne wyzwanie? Może podróż wagonem sypialnym? Tylko kto wejdzie na to trzecie najwyższe łóżko w przedziale?

Planujemy program, noclegi, przejazdy, ubezpieczenie. Żona pilnuje finansów, ja zajmuję się logistyką. Wszyscy uczestnicy mają wpływ na to, gdzie jedziemy i co zwiedzamy.

W naszych szeregach jest, niestety, niewielu panów. To dziwne, bo takich możliwości, jakie teraz mają seniorzy, nigdy za naszego życia w Polsce nie było. Ogranicza nas tylko fantazja.

■ Państwo są takim żywym przykładem tego, że warto ruszyć w świat i do ludzi, prawda?

Pan Włodzimierz: Najgorsze jest siedzenie w swojej bańce. Kiedyś pływaliśmy nawet po Bugu 10-osobowymi pontonami. Gdziekolwiek nie pojedziemy, oczywiście pytają nas, skąd jesteśmy. Mówię wtedy: „Proszę się przygotować. Jest tylko jedna miejscowość w Polsce o takiej nazwie… Mordy!”. Wtedy zwykle wybuchają śmiechem, a my mówimy: „A co, nie widać?”. To dopiero żywa reklama dla gminy.

■ Z pewnością robią Państwo dobrą robotę w zakresie public relations. A dodatkowo zdarzyło się chyba, że sami też prowadziliście wykłady dla seniorów?

Pan Włodzimierz: Tak, ale to nie był wykład, a podzielenie się pasją. Opowiadaliśmy o Egipcie, w którym byliśmy kilkanaście razy, ale nie w sensie leżenia na plaży. Jesteśmy chrześcijanami i chociaż Egipt to w większości kraj muzułmański, są tam również chrześcijanie – Koptowie ortodoksi. Nigdy nie spotkało nas tam nic złego, nawet, gdy spacerowaliśmy w nocy po bazarze w Asuanie czy Luksorze. Dlaczego? Bo trzeba być człowiekiem dla drugiego człowieka. Oni bardzo szanują to, jeśli turysta godnie się zachowuje i szanuje kulturę innych ludzi. Wtedy otwierają się i oprowadzają nawet po miejscach, gdzie zwykle turyści nie trafiają. O Egipcie i jego historii mogę opowiadać bez końca. Tak samo jak Wiesia Zbieć, nasza koleżanka z uniwersytetu, w swoich wykładach o ptakach zamieszkujących naszą okolicę i prezentująca ich autorskie zdjęcia.

■ Daleko jest ten Egipt… A jakie miejsca na Mazowszu członkowie UTW w Mordach już odwiedzili?

Pan Włodzimierz: Opinogóra, Zamek w Liwie, Węgrów, Drohiczyn i Święta Góra Grabarka, Sokołów Podlaski, Pułtusk, gdzie płynęliśmy gondolą po Narwi, Sanktuarium w Niepokalanowie i oczywiście Warszawa. Plus CKiS im. A. Mężeryckiego oraz Novekino Siedlce, gdzie bywamy na koncertach, sztukach teatralnych oraz cyklach filmowych („Kino Seniora” „Filmowe rekolekcje” „Świat oczami kobiet” czy „Kino z pasją”).

■ Gdybyście mogli wysłać jedną wiadomość do wszystkich seniorów świata, jaka by ona była?

Wspólna wypowiedź: Ogranicza cię tylko wyobraźnia, wiek nie ma znaczenia. Wychodźcie do ludzi, bo człowiek bez drugiego człowieka bardzo szybko gaśnie. A najważniejsze są trzy rzeczy: wiara, nadzieja i miłość. I jeszcze jedno: ruszajcie się, ćwiczcie, nie łamcie się, unikajcie szpitali! (śmiech).

Rozmawiała **MARIA POPEK**

ZAWODOWE DROGI PAŃSTWA MARKOWICZÓW

Warto też wspomnieć o tym, czym państwo Markowiczowie zajmowali się zawodowo przed przejściem na emeryturę. Pani Teresa przez lata związana była z księgowością i finansami, a jednocześnie ma wykształcenie technika gastronomii, co dziś – jak sama podkreśla – pozwala jej z jeszcze większą uwagą patrzeć na kwestie zdrowego odżywiania, szczególnie wśród seniorów. Pan Włodzimierz natomiast mógłby obdzielić swoimi zawodami kilka osób – pracował jako tokarz w warszawskiej fabryce, był zawodowym strażakiem, konduktorem wagonów sypialnych i restauracyjnych Wars, kierowcą autobusów, a także działaczem związkowym „Solidarności” i członkiem zarządu spółdzielni mieszkaniowej. Prowadził również humorystyczne biuletyny zakładowe, w których łączył codzienność pracy z poczuciem dystansu do niej. Ta mozaika doświadczeń zawodowych dziś znajduje swoje przedłużenie w ich aktywności społecznej – pełnej energii, pomysłów i …ludzi!

Partnerem cyklu „Seniorzy Mazowsza – historie warte opowiedzenia” jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl f8129b3f16

Poza schematem

Patronat „TS”

Harcerze zdobywali miecz, mieszkańcy odkrywali harcerstwo. To był wyjątkowy zlot w centrum Siedlec.



Przez trzy dni (od 29 do 31 maja) Skwer Leśników w Siedlcach należał do harcerzy. Powstało tam miasteczko namiotowe dla uczestników Zlotu o Miecz św. Michała. Drużyny z Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy ZHR rywalizowały w zadaniach sprawnościowych, czy terenoznawczych nie tylko na terenie miasta, ale też powiatu. Były też bardzo kreatywne wyzwania jak np. ułożenie piosenki o Siedlcach.

Tegoroczna edycja była wyjątkowa – bowiem zamiast w lesie, baza zlotu powstała w sercu miasta. Organizatorzy, czyli Siedlecki Związek Drużyn Harcerzy „Pogoń”, chcieli w ten sposób nadać wydarzeniu bardziej festiwalowy charakter i zaprosić na nie mieszkańców. Od wielu miesięcy opracowywali szczegółową koncepcję. – To nie był spontaniczny pomysł na weekend. Przygotowania trwały rok – przyznaje pwd. Jakub Mendza, komendant zlotu i pomysłodawca tej formuły wydarzenia.

Podczas zlotu działo się naprawdę dużo. Oprócz rywalizacji harcerzy, ważnym punktem był piknik dla mieszkańców z wieloma atrakcjami, podczas którego można było poczuć harcerski klimat. I oczywiście dowiedzieć się, jak wygląda harcerstwo od środka. A prawdziwie harcerska atmosfera „wybuchła” wieczorem – przy dźwiękach gitary, w blasku ogniska, śpiewano piosenki wędrownicze i patriotyczne. Ta wielka wspólnota naprawdę robiła wrażenie! (Sprawdźcie zdjęcia i nagrania na naszej stronie internetowej).

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów zlotu była symboliczna rekonstrukcja historycznej bramy-dzwonnicy. Konstrukcja wykonana z żerdzi nawiązywała do historycznej budowli, która, choć została w większości zburzona podczas II wojny światowej, nadal pozostaje jednym z symboli Siedlec. Naturalne drewno to materiał powszechnie wykorzystywany przez harcerzy podczas budowy obozów. Tym razem, oprócz masztów i prostych konstrukcji, pokusili się o coś więcej… – Padł pomysł, aby odtworzyć jakąś siedlecką budowlę. Pierwszą myślą był Ratusz „Jacek”. Potem jeden z instruktorów podsunął pomysł bramy. Uznaliśmy, że to strzał w dziesiątkę, bo wiele osób od lat mówi o odbudowie bramy, temat elektryzuje mieszkańców. Chcieliśmy, przynajmniej symbolicznie, przywrócić ją miastu – podkreśla komendant.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

Miecz św. Michała pojechał na Kurpie

Uroczystym apelem zakończył się zlot Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy ZHR w Siedlcach. Podsumowano rywalizację drużyn i zastępów oraz wręczono wyróżnienia instruktorom.

Najważniejsze trofeum – Miecz św. Michała Archanioła – zdobyła 4. Kurpiowska Drużyna Harcerzy „Zagajnica”. Drugie miejsce zajęła 1. Nasielska Drużyna Harcerzy „Błękitna Armia”, a trzecie 11. Siedlecka Drużyna Harcerzy „Gniazdo”.

– Miecz św. Michała otrzymali zwycięzcy, ale myślę, że każdy z was wyjeżdża stąd bogatszy o nowe doświadczenia, przyjaźnie i wspomnienia. Dziękuję wam za to, że pokazujecie, iż harcerstwo nadal żyje i ma się znakomicie – mówiła **Dorota Prokurat**, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Komendant chorągwi hm. **Karol Płocha** podkreślał, że podczas zlotu liczyły się nie tylko umiejętności terenowe, ale także samodzielność, zaradność i współpraca. Apel był również okazją do złożenia zobowiązania instruktorskiego przez nowych instruktorów ZHR oraz wręczenia odznak za lata służby.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Młodzi mistrzowie pięknego pisania

Patronat „TS”

Uczestnicy tego konkursu z niezwykłą starannością kreślili litery, dbając o estetykę i elegancję każdego zapisanego słowa.

22 maja w Szkole Podstawowej nr 11 im. Jana Pawła II w Siedlcach odbył się IX Miejski Konkurs Kaligraficzny. Cóż to były za prace! Misternie zapisane litery, niezwykła dbałość o każdy detal, wyczucie estetyki. Niektóre kartki wyglądały niczym strony dawnych kronik czy elegancko zapisane zaproszenia. A to wszystko w czasach, gdy od 66 lat nie ma już w szkołach kaligrafii jako osobnego przedmiotu. Aż trudno uwierzyć, że autorami tych starannych zapisów są współczesne dzieci i młodzież.

Wydarzenie zgromadziło 74 uczniów siedleckich szkół, którzy udowodnili, że sztuka pięknego pisania wciąż ma swoje wyjątkowe miejsce w świecie zdominowanym przez klawiatury i ekrany. Nie zabrakło emocji i zdrowej rywalizacji, a jury miało trudne zadanie, oceniając prace młodych adeptów pięknego pisma.

Lista laureatów przedstawia się następująco:

W kategorii kl. I–III: 1. miejsce – **Oliwia Kurowska** (Szkoła Podstawowa nr 1), 2. miejsce – **Tymon Konopka** (SP 9), 3. miejsce – **Natalia Topyła** (SP 7).

W kategorii kl. IV–VI: 1. miejsce – **Amelia Wróbel** (SP 4), 2. miejsce – **Natalia Wróbel** (SP 4), 3. miejsce – **Wiktoria Wierzbicka** (SP 1).

W kategorii kl. VII–VIII: 1. miejsce – **Magdalena Staręga** (Katolicka Szkoła Podstawowa), 2. miejsce – **Blanka Panufnik** (SP 7), 3. miejsce – **Hanna Antoniak** (SP 4). Wyróżnienia: **Agnieszka Głódź** (KSP) i **Lena Jajszczak** (SP 4).

– Ładne pisanie nie jest bardzo trudne, trzeba po prostu dużo ćwiczyć – przyznał **Tymon Konopka**, jedyny chłopiec wśród nagrodzonych uczestników. – Na lekcjach muszę pisać trochę szybciej niż dziś podczas konkursu, ale również staram się, aby w zeszycie wszystko wyglądało estetycznie. Po prostu lubię, gdy pismo jest ładne i staranne – dodał.

Podziękowania oraz gratulacje dla wszystkich uczestników i ich wychowawców skierowała dyrektor szkoły **Małgorzata Szostek**, podkreślając zaangażowanie uczniów oraz rolę nauczycieli w rozwijaniu wśród młodzieży zamiłowania do starannego i estetycznego pisania. Szkoła już zaprasza za rok, na dziesiątą – jubileuszową edycję konkursu.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**



Nietrzeźwy miał wieźć dzieci

Szkolna wycieczka z gminy Trojanów nie wyjechała w trasę zgodnie z planem. Podczas kontroli autokaru, o którą poprosili organizatorzy wyjazdu, policjanci ujawnili, że 66-letni kierowca jest nietrzeźwy. Miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. Jak ustalili funkcjonariusze, dzień wcześniej spożywał alkohol i był przekonany, że zdążył już wytrzeźwieć.

– Stan techniczny autokaru nie budził zastrzeżeń, jednak badanie alkomatem wykazało, że kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy i uniemożliwili wyjazd. Po wytrzeźwieniu 66-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do trzech lat więzienia. (**ak**)

Pijany doprowadził do zderzenia trzech aut

Groźnie wyglądająca kolizja wydarzyła się w Dąbrówce Ług. Jak ustalili policjanci, 27-letni kierowca Mercedesa najechał na jadącą przed nim Hondę, którą kierowała 46-letnia kobieta. Siła uderzenia była tak duża, że samochód kobiety przemieścił się na przeciwległy pas i uderzył w Renault prowadzone przez 37-letniego mężczyznę.

– Kierujący Mercedesem prawdopodobnie nie zachował należytej ostrożności i najechał na poprzedzający go pojazd. W konsekwencji doszło do zderzenia trzech samochodów – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Choć uszkodzenia pojazdów były poważne, żadna z osób uczestniczących w kolizji nie wymagała przewiezienia do szpitala. Badanie trzeźwości wykazało, że sprawca miał około 0,6 promila alkoholu w organizmie. Kierujący Hondą i Renault byli trzeźwi.



fot. Czytelnik

– Kierowca Mercedesa został zatrzymany i przewieziony do Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. Szczegółowe okoliczności kolizji są wyjaśniane – dodaje kom. Ewelina Radomyska. (**ak**)

eprasa.pl f8129b3f16

O leśnych rarytasach i zasadach bezpiecznego grzybobrania

Wiosenne grzyby już rosną

Grzybobranie kojarzy się przede wszystkim z jesienią. Tymczasem pierwsze gatunki grzybów pojawiają się już pod koniec zimy, a wiosna może być dla grzybiarzy równie interesująca jak wrzesień czy październik.

Jakie grzyby można znaleźć o tej porze roku w siedleckich lasach, gdzie ich szukać i jak bezpiecznie je zbierać?

– Jednymi z pierwszych grzybów pojawiających się wiosną są czarki, szkarłatna i austriacka. To niewielkie, intensywnie czerwone grzyby przypominające małe miseczki – mówi **Michał Dziedzic**, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce. – Pojawiają się już w lutym i marcu, czasami można je spotkać jeszcze na początku maja. Rosną przede wszystkim na martwym drewnie drzew liściastych. Występują nie tylko w lasach, ale też w parkach, ogrodach czy na działkach.

Czarki zwykle mają trzy–cztery centymetry średnicy. Można je nawet jeść na surowo. Ich smak przypomina trochę rzodkiewkę. Początkujący grzybiarze mogą pomylić czarki z innymi workowcami o miseczkowatym kształcie.

– Wiosną w lasach pojawiają się także podobne, brązowe lub szarawe gatunki. Kto pierwszy raz idzie do lasu i nasłucha się o czarkach, może uznać, że znalazł właśnie ten gatunek – mówi Michał Dziedzic. – Charakterystyczny intensywnie czerwony kolor czarki szkarłatnej sprawia jednak, że trudno ją pomylić z innymi, znacznie ciemniejszymi grzybami.

Wiosną pojawiają się również smardze, uznawane za prawdziwy rarytas. – To bardzo charakterystyczne grzyby. Ich powierzchnia przypomina plaster miodu albo strukturę mózgu. Są przepyszne, ale wymagają obróbki termicznej. Nie wolno jeść ich surowych – podkreśla nadleśniczy.

– Smardze rosną przede wszystkim w lasach liściastych, ale można je spotkać także w parkach, ogrodach czy w pobliżu zabudowań. W Polsce objęte są ochroną częściową. W lasach nie wolno ich zbierać, ale można je zbierać na terenach prywatnych, na przykład w ogrodach.

Nadleśniczy ostrzega przed możliwością pomylenia smardzów z piestrzenicą kasztanowatą, która jest grzybem trującym. – Dla osób niedoświadczonych mogą wydawać się podobne, ale są między nimi wyraźne różnice. Smardz jest bardziej stożkowaty i ma regularną siateczkę. Piestrzenica ma bardziej pofałdowany, nieregularny kapelusz przypominający mózg. Różnią się też środowiskiem występowania. Piestrzenice częściej rosną w lasach iglastych, natomiast smardze przede wszystkim w liściastych – wyjaśnia.

Wiosną można spotkać boczniaki ostrygowate.

– To świetny grzyb kulinarny. Nadaje się do smażenia, duszenia, marynowania czy panierowania. Rośnie na martwych lub zamierających drzewach liściastych – mówi nadleśniczy. – Mniej znanym, ale bardzo ciekawym gatunkiem jest żagiew łuskowata. Kształtem przypomina boczniaka, ale ma charakterystyczne łuski na kapeluszu. Jadalne są tylko młode owocniki, ponieważ starsze robią się twarde i łykowate.

Na martwych lub osłabionych drzewach liściastych, szczególnie wierzbach, można spotkać także żółciaka siarkowego.

– To trochę kontrowersyjny grzyb. Jedni go uwielbiają, inni uznają za niejadalny. Młode owocniki są jadalne, ale starsze mają bardzo intensywny siarkowy zapach i stają się mniej smaczne. Żółciaki można było spotkać między innymi na wierzbie przy Placu Sikorskiego oraz na drzewie przy rondzie u zbiegu ulic 3 Maja i Kilińskiego w Siedlcach.

Choć pieczarki kojarzą się głównie ze sklepowymi uprawami, naturalnie występują również na łąkach i pastwiskach. Pojawiają się zwykle w maju i na początku czerwca. Przy ich zbieraniu trzeba zachować szczególną ostrożność, ponieważ początkujący grzybiarze mogą pomylić je z trującymi muchomorami – muchomorem jadowitym czy muchomorem wiosennym. Najlepiej nie zbierać bardzo młodych okazów, ponieważ są trudniejsze do rozpoznania. Młode osobniki mają białe blaszki podobnie jak muchomory co sprawia niektórym grzybiarzom trudność w ich odróżnieniu. Charakterystyczną cechą pieczarek nabywaną wraz ze wzrostem są różowe blaszki, które z czasem ciemnieją i stają się brązowe. Muchomory mają natomiast jasne blaszki oraz charakterystyczną pochwę u nasady trzonu, której pieczarki nie posiadają.

Jeśli wiosna jest wilgotna, już w maju można spotkać pierwsze borowiki szlachetne.

– Wiosną borowiki częściej pojawiają się w wilgotniejszych fragmentach lasu, przy polanach i obrzeżach. Lubią światło, dlatego rzadko występują w bardzo ciemnych, zwartych lasach – tłumaczy Michał Dziedzic. – Borowiki można znaleźć zarówno pod dębami, jak i sosnami. Często pojawiają się na granicy lasu i pól albo przy młodszych fragmentach drzewostanu. W lasach można spotkać także borowika ceglastoporego. To bardzo smaczny grzyb. Ma czerwone pory pod kapeluszem i silnie sinieje po uszkodzeniu. Początkujący czasami obawiają się go zbierać, bo mylą go z borowikiem szatańskim – mówi nadleśniczy.

Pod koniec wiosny zaczynają pojawiać się również kurki – pieprznik jadalny. Rosną zarówno w lasach iglastych, jak i liściastych czy mieszanych. Najczęściej spotykamy je w bardziej wilgotnych i zarośniętych miejscach. Często pojawiają się przez wiele lat dokładnie w tych samych miejscach. Jeśli raz znajdziemy dobre stanowisko kurek, bardzo możliwe, że będą rosły tam również w kolejnych latach.

Nadleśniczy przypomina, że grzybów nie wolno zbierać w rezerwatach przyrody i parkach narodowych. Na terenie Nadleśnictwa Siedlce zakaz zbioru obowiązuje w rezerwatach: Gołobórz, Kulak, Las Jaworski, Dąbrowy Seroczyńskie, Klimonty i Stawy Broszkowskie. – Grzyby są ważnym elementem ekosystemu i w takich miejscach powinny pozostać częścią naturalnej przyrody – podkreśla.

Od lat trwa dyskusja, czy grzyby lepiej wykręcać, wycinać czy wyrywać. Michał Dziedzic uważa jednak, że najważniejsze jest coś innego. – Niezależnie od sposobu zbioru trzeba przede wszystkim uważać, żeby nie niszczyć grzybni i nie rozgrzebywać ściółki. Niestety czasami las wygląda po grzybiarzach jak zryty przez dziki.

Nadleśniczy przypomina również, by nie zbierać grzybów przy ruchliwych drogach, wysypiskach czy zakładach przemysłowych. – Grzyby bardzo łatwo kumulują metale ciężkie i różne zanieczyszczenia. Dlatego najlepiej zbierać je z dala od takich miejsc – zaznacza. I dodaje najważniejszą zasadę: – Zbieramy tylko te grzyby, które dobrze znamy. Jeśli mamy wątpliwości, lepiej skonsultować się z doświadczonym grzybiarzem albo sanepidem.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**



Boczniak ostrygowaty



Żółciak siarkowy

Pół wieku przeżyli razem

Dziewięć par małżeńskich odebrało w siedleckim Urzędzie Stanu Cywilnego Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie – odznaczenia przyznawane przez Prezydenta RP małżonkom, którzy wspólnie przeżyli co najmniej 50 lat.

Uroczystość odbyła się 21 maja. Jubileusz świętowali: **Jadwiga** i **Stanisław Adamczykowie, Zofia** i **Jan Czwalowie, Teresa** i **Wiesław Grzebiszowie, Zofia** i **Ignacy Kiccy, Jadwiga** i **Janusz Kotowie, Zofia** i **Jan Orzyłowscy, Jolanta** i **Ryszard Rudasiowie, Jadwiga** i **Wojciech Siekierkowie** oraz **Elżbieta** i **Marek Skłodowscy**.

Medale, listy gratulacyjne i kwiaty wręczył prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz. Podkreślił, że wieloletnie małżeństwa są dziś szczególnym świadectwem trwałości relacji i odpowiedzialności za rodzinę.

– W czasach, kiedy wiele małżeństw się rozpada, pokazujecie państwo, że można być razem przez tyle lat, wspólnie pokonywać trudności i budować trwały związek – mówił prezydent.

Zwrócił też uwagę, że jubilaci przez dziesięciolecia współtworzyli historię miasta pracując, wychowując kolejne pokolenia i budując lokalną społeczność.

AGA KRÓL



fot. Aga Król

Rowerzystka z rowerzystą

26 maja rano na ścieżce rowerowej przy ul. Sokołowskiej w Siedlcach zderzyło się dwoje rowerzystów. 57-letnia mieszkanka gminy Siedlce przewróciła się i z obrażeniami trafiła do szpitala. Mężczyzna, który jechał drugim rowerem, odjechał.

Jak wynika z relacji kobiety, poruszała się w kierunku centrum miasta. Gdy zaczęła wyprzedzać rowerzystę jadącego przed nią środkiem ścieżki, między jednośladami doszło do kontaktu. Kobieta upadła na nawierzchnię. Pomocy udzielili jej ratownicy medyczni. Rowerzystka została przewieziona do szpitala na badania. Na szczęście nie odniosła poważnych obrażeń. Była trzeźwa.

– Drugi z rowerzystów oddalił się z miejsca, nie udzielając pomocy poszkodowanej – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa KMP w Siedlcach.

Policjanci ustalają tożsamość mężczyzny i wyjaśniają okoliczności całej sytuacji. Ta sprawa pokazuje, że także na ścieżkach rowerowych chwila nieuwagi może skończyć się groźnym upadkiem. (**ak**)

eprasa.pl f8129b3f16

– Nawet gdyby jeszcze paru części ciała nie miał, Maria Skalska i tak by go wybrała – mówiła Agnieszka Pasztor, otwierając w siedleckim muzeum wystawę o Ludomirze Benedyktowiczu.

Paleta mimo wszystko

Ludomir Benedyktowicz był powstańcem przez kilka tygodni. Gdy stracił dłonie, nie miał jeszcze 19 lat. Malarzem był przez całe życie. Przeżył 82 lata.

W grudniu 2026 r. minie 100 lat jego śmierci. Muzeum Regionalne w Siedlcach o urodzonym w 1844 r. w Świniarach pod Mokobodami artyście przypomina okolicznościową wystawą.

Eksponaty pochodzą z kolekcji rodziny Benedyktowiczów, Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz zbiorów muzeum siedleckiego. Na wystawie można obejrzeć także film dokumentalny „Ludomir Benedyktowicz – malarz, powstaniec styczniowy”.

Film zaprezentowano także podczas otwarcia wystawy, które odbyło się w piątek 24 kwietnia. Na uroczystość licznie przybyła z Krakowa i z Warszawy rodzina **Ludomira Benedyktowicza**. W wypełnionej sali konferencyjnej muzeum serdecznie witał gości dyrektor **Sławomir Kordaczuk**.

PIĘKNA PANI MARIA

- Te wszystkie prace, które „zagrały” w filmie o Ludomirze Benedyktowiczu, mogą państwo dzisiaj oglądać na naszej wystawie – zapowiedziała **Agnieszka Pasztor**, kurator wystawy. W swojej opowieści o Benedyktowiczu dużo uwagi poświęciła jego żonie **Marii Skalskiej**. - Była szalenie urodziwa. Kochała się w niej połowa Krakowa – opowiadała Agnieszka Pasztor. - **Leon Wyczółkowski** zaistniał w świecie sztuki dzięki temu, że namalował Marię Skalską, że mu pozowała.

Maria Skalska wybrała na męża Ludomira Benedyktowicza, artystę, który nie miał dłoni. Stracił je w czasie powstańczej potyczki z Rosjanami. – Gdyby jeszcze paru części ciała nie miał, też by go wybrała. Miał intelekt, miał głos, który był taki sp...kojnie brzmiący, był mężczyzną, na którym można było polegać. Z tego związku urodziło się sześcioro dzieci - opowiadała Agnieszka Pasztor.

Jakkolwiek paradoksalnie to brzmi, artysta bez dłoni prawie do końca życia żył z pracy własnych rąk i utrzymywał rodzinę. Zdaniem kuratora wystawy, taki przykład potrzebny jest zwłaszcza współczesnej młodzieży, czasami wątpiącej w siebie: „się nie chce, się nie da”. - A jemu tak wiele się udało - mówiła.

GDZIE SĄ FIOŁKI?

Choć od śmierci Ludomira Benedyktowicza wkrótce minie sto lat, a o artyście powstały dwie książki: **Alicji Okońskiej** „Paleta z mazowieckiej sosny” oraz **Tomasza Adama Pruszaka** „Polski Barbizończyk” oraz dziesiątki, jeśli nie setki artykułów, nie jest tak, że o jego twórczości wiemy wszystko. Malował dużo, ale ponieważ swoje prace sprzedawał, większość obrazów znajduje się obecnie w zbiorach prywatnych. Agnieszka Pasztor ma nadzieję, że stulecie śmierci malarza stanie się okazją do tego, by zlokalizować i zgromadzić jego obrazy. Na przykład „Zbieranie fiołków”, które podobno zakupił jeden z banków. - Gdzieś w Polsce może się znajdować ten obraz, dokładnie nie wiemy. Proszę, żebyście byli państwo czujni, bo następnym razem, gdy się spotkamy, chcielibyśmy jeszcze więcej na temat Benedyktowicza państwu opowiedzieć – apelowała Agnieszka Pasztor.



JAK POWSTAŁA „PALETA Z MAZOWIECKIEJ SOSNY”?

Jako przedstawiciel rodziny wystąpił **Leszek Benedyktowicz**, prawnuk Ludomira. Jak mówił, wbrew temu, co można się spodziewać, nie był wychowywany przez rodziców w kulcie Ludomira Benedyktowicza. - To pokolenie nie karmiło nas tym tematem. Miało swój temat, po II wojnie światowej, miało inne przeżycia – opowiadał. - Kiedy pierwszy raz zetknąłem się z Ludomirem? Kiedy Alicja Okońska pojawiła się w naszym mieszkaniu i prowadziła długie rozmowy z moim ojcem. To były rozmowy do późna. Ona nie była z Krakowa, przyjeżdżała bodajże z Warszawy. Szukali materiałów, razem pracowali nad tym, żeby mogła powstać powieść biograficzna „Paleta z mazowieckiej sosny”. Może warto byłoby wznowić to wydanie, bo to się dobrze czyta – mówił Leszek Benedyktowicz.

Rodzina Benedyktowiczów, oprócz przekazywanych z pokolenia na pokolenie opowieści, przez lata gromadziła wycinki prasowe na temat Ludomira. - Gazety były wałkowane na bieżąco przez mojego ojca **Janusza** i przez jego siostrę **Teresę**. Wynajdywali różne wzmianki. Kraków pamiętał o Ludomirze. To klub szachowy wspomniał go z okazji jakiejś rocznicy, ponieważ był współzałożycielem towarzystwa szachowego w Krakowie. Albo była rocznica powstania styczniowego, albo ktoś inny o nim wspominał. Ojciec to wszystko zbierał i wklejał do albumu. W tym albumie jest tak pełno artykułów, że on już się nie domyka – opowiadał Leszek Benedyktowicz. - Część artykułów mam w kopercie. Już ich do albumu nie wklejam, bo nie bardzo się już da.



Wanda Kolinek z domu Benedyktowicz: „Portret Ludomira Benedyktowicza”

CO TO BYŁ ZA CZŁOWIEK?

Jak przyznał Leszek Benedyktowicz, dopiero teraz, gdy ma już swoje lata, zastanawia się nad życiem pradziadka Ludomira. Jak silny to musiał być człowiek, jak silny organizm? Lekarze, kiedy dokonali amputacji obu dłoni (by nie wdała się gangrena), dawali mu nie więcej niż 48 godzin życia. Tak dużo krwi stracił. A Ludomir z tego beznadziejnego stanu wyszedł. Kształcił się na leśnika, ale ciągnęło go do malarstwa. - Nawet gdyby został leśnikiem, malowałby jako amator. I może całkiem nieźle by malował – przypuszczał Leszek Benedyktowicz.

To jednak był fenomen. Człowiek bez rąk kształcił się na malarza! Skończył, bez taryfy ulgowej, studia artystyczne za granicą. Nie mając dłoni, musiał sobie jakoś radzić. Wymagał stałej pomocy. - Był ogólnie lubiany, miał charakter przyjemny, wesoły. Lubiano go – mówił Leszek Benedyktowicz. - Musiał mieć kogoś, kto mu pomógł. W domu była jakaś tam służąca, która pomagała, ale przede wszystkim Maria Skalska, to ona chyba największą robotę miała przy tym wszystkim – opowiadał.

Oprócz malarstwa Ludomir Benedyktowicz zajmował się twórczością literacką. Z pasją toczył artystyczne polemiki. - I tak sobie myślę, że można życzyć nam wszystkim, żebyśmy nie popadali w depresję, żebyśmy walczyli – zakończył Leszek Benedyktowicz, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania wystawy w siedleckim muzeum.

CO MOŻNA ZOBACZYĆ?

Ekspozycja składa się z kilkudziesięciu obrazów, rysunków i szkiców. Niemała jest też kolekcja zdjęć, którą uzupełniają materiały literackie. Największy z obrazów to „Podjazd powstańców”, wypożyczony z Muzeum Niepodległości w Warszawie. Stamtąd przyjechała do Siedlec również proteza Ludomira Benedyktowicza, wykonana w formie uchwytu-obrączki, służąca artyście do malowania. Warto zwrócić uwagę również na wyrazisty obraz „Bukiet kwiatów polnych” oraz na szkice i rysunki wykonane – jakby na przekór kalectwu i artystycznym modom impresjonizmu - z fotograficzną niemal dokładnością. Są oczywiście tak chętnie malowane przez Benedyktowicza sosny. I sporo portretów. Kilkanaście minut spędzonych na obejrzeniu towarzyszącemu wystawie filmu również nie będzie czasem straconym.

Wystawę w Muzeum Regionalnym w Siedlcach można oglądać do 6 września. Jest obecnie jedyną wystawą w Polsce poświęconą Ludomirowi Benedyktowiczowi. Można odnieść wrażenie, że powstańcza legenda i kalectwo dotychczas nieco przesłaniały jego twórczość. A przecież Benedyktowicz kształcił się w pracowni **Wojciecha Gersona**, w monachijskiej Akademii Sztuk Pięknych, a później pod okiem **Jana Matejki**. Siedlecka wystawa przywraca nam go jako artystę.

tekst i zdjęcia: **DARIUSZ KUZIAK**

O G Ł O S Z E N I E

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE➜ANALIZA➜ZGŁOSZENIE

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

JK

Powiat łosicki

Sukcesy nagrodzone

Od miłego sportowego akcentu rozpoczęła 28 maja sesja w łosickim starostwie. Władze powiatu łosickiego postanowiły uhonorować sportowców, którzy mimo młodego wieku odnieśli już znaczące sukcesy na krajowych stadionach.

Wyróżnienia z rąk starosty **Bożeny Niedzielak** otrzymali: Weronika Muszyńska – za osiągnięcia w rzucie dyskiem, **Filip Kuśmierczyk** – za osiągnięcia w skoku w dal, **Rafał Horbowicz** – za osiągnięcia w 10-boju. Wyróżnienie otrzymał również **Michał Woliński** – trener z pasją wspierający rozwój młodych sportowców.

– Wasze osiągnięcia są dowodem na to, że pasja, wytrwałość, ciężka praca oraz codzienna motywacja prowadzą do realizacji ambitnych celów i sportowych sukcesów – komentują władze powiatu, życząc kolejnych zwycięstw. **(DK)**

eprasa.pl f8129b3f16

4 czerwca - czwartek

TVP 1

05:20 Złoty chłopak, odc. 304
06:10 Akacjowa 38
06:45 Ciebie Boga wysławiamy - jednym góralskim sercem i głosem
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Czterdziestolatek, serial obyczajowy odc. 4/21
09:10 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 56
11:00 Transmisja mszy świętej z bazyliki pw. Trójcy Przenajświętszej w Myszyńcu
13:00 Honk, film dokument.
14:00 Złoty chłopak, odc. 305
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 938
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:40 Pytanie dnia
20:00 63. KFPP w Opolu - Debiuty, koncert
21:55 63. KFPP w Opolu - Superjedynki, koncert
23:50 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 1/8
01:00 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 2/8
02:35 Powrót
03:40 Pytanie dnia
04:05 Reporterzy
04:15 Oko na świat, magazyn

TVP 2

05:30 Bernadetta. Cud w Lourdes, dramat biograficzny
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie magazyn
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Wierzę w Ciebie dramat biograficzny
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko
16:20 Tak to leciało!
17:20 Panna młoda, odc. 114
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Dla ciebie wszystko melodramat
22:05 Daleko od szosy
23:35 Księżniczka na Manhattanie, komedia romantyczna, która śledzi losy Lexi - kobiety, która w dniu swoich 35. urodzin dowiaduje się, że jest prawdziwą księżniczką.
01:10 Kruk, Na Podlasiu zostaje porwany jedenastoletni chłopiec. Sprawą uprowadzenia ma zająć się inspektor Adam Kruk, który właśnie powrócił do swojego rodzinnego miasta.
02:15 Kruk
03:10 Akacjowa 38, telenowela
04:00 Rodzinka.pl

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
07:25 Trolle 2, film animowany
09:10 Detektyw Bruno, komedia
11:35 Madagaskar 2, film anim.
13:30 Maska Zorro, film przyg.
16:25 Skołowani komedia romantyczna
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Pokojówka na Manhattanie, kom. romantyczna, Kandydat na senatora przez pomyłkę bierze pokojówkę za gościa ekskluzywnego hotelu, w którym się zatrzymał. Zauroczona nim kobieta nie ma odwagi wyprowadzać go z błędu.
22:50 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia obyczajowa
00:55 Azyl, thriller, Do domu Meg wkraczają złodzieje. Kobieta wraz z córką chroni się przed nimi w małym pomieszczeniu zamykanym od wewnątrz.
03:20 Nasz nowy dom

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1658
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1633
14:40 Ukryta prawda, odc. 1634
15:45 Młode gliny
16:55 Młode gliny
17:55 Detektywi, odc. 311
19:00 Fakty, Sport
19:35 Raport Roland Garros
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Podatek od miłości komedia romantyczna, Klara ściga cynicznego oszusta podatkowego. Po pewnym czasie traci kontrolę i zakochuje się.
22:15 Plan B, komediodramat
23:55 Miłość wysokich lotów dramat obyczajowy
01:40 Szpital św. Anny
02:45 Uwaga!
03:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
04:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
05:00 Nauka jazdy 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień program informacyjny
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj” program informacyjny
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt program publicystyczny
04:30 Telezakupy

5 czerwca - piątek

TVP 1

05:15 Złoty chłopak, odc. 305
06:05 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Welon, fura i brawura reality show
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Czterdziestolatek, serial obyczajowy odc. 5/21
09:15 Ranczo
10:15 Komisarz Alex, odc. 57
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Najsilniejsi na sawannie film dokumentalny
14:00 Złoty chłopak, odc. 306
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 939
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:40 Pytanie dnia
20:00 63. KFPP w Opolu - Premiery, koncert
21:55 63. KFPP w Opolu - Hip-hop.
23:50 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 3/8
01:25 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 4/8
02:35 Wałęsa. Człowiek z nadziei, film biograficzny
04:55 Pytanie dnia
05:20 Reporterzy

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Operacja zdrowie
12:05 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 114
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 405
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 115
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
19:55 Domowe patenty 2
20:05 Rodzinka.pl
20:40 Papillon. Motylek dramat biograficzny
23:00 Człowiek w żelaznej masce, film kostiumowy, We Francji źle się dzieje, ale Ludwik XIV tego nie dostrzega. Pochłonięty rozrywkami zamyka oczy na cierpienie poddanych, więc muszkieterowie postanawiają wziąć sprawy w swoje ręce.
01:15 Dla ciebie wszystko melodramat
03:25 Księżniczka na Manhattanie, kom. romantyczna

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat, magazyn
11:30 Gliniarze, odc. 820
12:35 Gliniarze, odc. 821
13:35 Gliniarze, odc. 822
14:40 Dlaczego ja? odc. 1462
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1059
17:00 Gliniarze, odc. 1027
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4231
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń”
19:25 Sport, Pogoda
19:50 Piraci z Karaibów: Klątwa Czarnej Perły, film przyg.
23:00 Nowy początek, film SF, Po serii lądowań obcych na Ziemi wojsko werbuje ekspertkę lingwistyki, której zadaniem jest odkrycie nastawienia przybyszy z kosmosu.
01:30 Ksiądz, horror SF, Wojny pomiędzy ludźmi a wampirami pustoszą Ziemię. Kiedy zostaje porwana młoda Lucy, jej wujek - ksiądz, postanawia ruszyć na ratunek.
03:30 Nasz nowy dom

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1659
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1635
14:40 Ukryta prawda, odc. 1636
15:45 Ukryta prawda, odc. 1700
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Detektywi, odc. 139
19:00 Fakty, Sport
19:35 Raport Roland Garros
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Diuna, film SF, Szlachetny ród Atrydów przybywa na Diunę, będącą jedynym źródłem najcenniejszej substancji we wszechświecie.
23:20 Zakonnica, horror, Ojciec Burke i Siostra Irene zostają wysłani przez Watykan do klasztoru w Rumunii, aby zbadać przyczyny tajemniczej śmierci zakonnicy.
01:20 Plan ucieczki, thriller
03:45 Kuba Wojewódzki
05:00 Uwaga!
05:15 Nauka jazdy 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00, program publ.
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby program satyryczny
22:45 Kulisy manipulacji
23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
23:55 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
04:30 Telezakupy

6 czerwca - sobota

TVP 1

05:50 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:20 Balans bieli, pr. religijny
07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie, magazyn
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych
08:50 Ranczo
09:50 Komisarz Alex, odc. 58
10:45 Ojciec Mateusz
11:40 Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, serial dokumentalny odc. 1
12:55 Fanfan Tulipan, przyg.
14:35 Domowe patenty 2
14:45 Okrasa łamie przepisy
15:20 Tacy byliśmy, reportaż
16:00 Dziedzictwo, odc. 940
17:00 Teleexpress
17:15 Orędzie Arcybiskupa Adriana Galbasa na Święto Dziękczynienia
17:20 Pogoda
17:30 Rolnik szuka żony, telenowela dok., odc. 1
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:45 Pytanie dnia
20:00 63. KFPP w Opolu - Autobiografia. Jubileusz Bogdana Olewicza, koncert
21:55 63. KFPP w Opolu - Kabaret Neo-Nówka. 25-lecie
23:40 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 5/8
00:55 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 6/8
02:15 Tylko strach, dramat obycz.
04:00 Film dokumentalny

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia
05:40 Barwy szczęścia
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
10:55 Górna półka smaku magazyn kulinarny
11:25 Zmiennicy
12:30 Festiwal Zaczarowanej Piosenki - półfinał 2026 reportaż
13:05 Panna młoda, odc. 115
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko
16:20 Na dobre i na złe
17:20 Panna młoda, odc. 116
18:15 Va banque, teleturniej
18:45 Wyższa Szkoła Jazdy magazyn motoryzacyjny
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl
20:00 Strażnik, film sensacyjny, Doświadczony agent tropi zdrajcę w Białym Domu.
21:55 W deszczowy dzień w Nowym Jorku, komedia
23:35 Papillon. Motylek, dramat biograficzny, Rok 1931. Niesłusznie oskarżony o morderstwo złodziej Henri Charriere trafia do kolonii karnej w Gujanie Francuskiej. Wkrótce podejmuje próbę ucieczki.
02:00 Człowiek w żelaznej masce, film kostiumowy

polsat

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat, magazyn
11:20 Ewa gotuje, mag. kulin.
11:55 Dziennik cwaniaczka komedia
13:50 Pokojówka na Manhattanie, kom. romantyczna
16:20 Kochaj albo rzuć, komedia
18:50 Wydarzenia program informacyjny
19:15 Prezydenci i premierzy program publicystyczny
19:36 Sport
19:48 Pogoda
19:55 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 2025
23:15 Venom, film SF, Kiedy Eddie Brock zdobywa moce symbionta, zmuszony jest uwolnić swoje alter-ego „Venoma”, by ratować własne życie.
01:45 Złoto pustyni, film wojenny, Czterech żołnierzy amerykańskich, podczas wojny w Iraku, postanawia na własną rękę zdobyć złoto Kuwejtu i bezpiecznie wrócić do bazy.
04:10 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1660
06:50 Pogromcy chaosu
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Na Wspólnej, odc. 4221
12:10 Na Wspólnej, odc. 4222
12:50 Na Wspólnej, odc. 4223
13:25 Ciężarówką przez Malezję, serial dok., odc. 6/9
14:30 Clifford. Wielki czerwony pies, komedia
16:35 Poszukiwacze zaginionej Arki, film przygodowy
19:00 Fakty, Sport
19:35 Raport Roland Garros
19:40 Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 P.S. Kocham cię melodramat
22:45 Trzy tysiące lat tęsknoty film fantasy
00:55 Dom w głębi lasu, horror, Pięcioro przyjaciół postanawia spędzić weekend w położonym na odludziu domu. Młodzi ludzie nie podejrzewają, że są obserwowani.
03:00 Szpital św. Anny
04:00 Uwaga!
04:15 Nauka jazdy 5
04:45 Recepta na stary dom 3

Republika

06:00 Smaki Polski
06:15 Kulisy manipulacji
06:50 Biznes Polska
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer program publicystyczny
11:30 Salonik Ziemkiewicza
12:25 Republika dzień
12:40 Hity w sieci
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Republika dzień
18:00 Republika dzień
18:15 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Republika wieczór
22:15 Piachem w tryby
23:10 Ściśle jawne, magazyn
00:00 Odbudowani program publicystyczny
01:00 Magazyn filmowy Piotra Gońca
01:25 Poland Daily
01:35 Poland Daily - Weather
01:40 Dzisiaj, serwis inform.
03:00 Gość „Dzisiaj”
03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
03:55 Hity w sieci
04:25 Rewolwer, publicyst.

7 czerwca

TVP 1

05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:30 Alternatywy 4
09:50 Stawka większa niż życie serial wojenny odc. 1/18
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana cykl reportaży
13:05 Planeta zmian film dokumentalny
14:15 Dom
16:00 Dziedzictwo, odc. 941
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka reality show
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:45 Pytanie dnia
20:00 63. KFPP w Opolu - 45 lat. Jubileusz Lady Pank koncert
21:35 63. KFPP w Opolu - Kiedy mnie już nie będzie..., koncert
23:50 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 7/8
01:35 Z biegiem lat, z biegiem dni, serial obycz., odc. 8-ost.
03:10 Fanfan Tulipan, przyg.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:45 Toy Story 2, film anim.
13:45 Madagaskar 2, anim.
15:45 Piraci z Karaibów: Klątwa Czarnej Perły, film przyg.
18:50 Wydarzenia, Sport, Pogoda
19:35 Państwo w państwie program publicystyczny
20:00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, komedia, Zdzisław Najmrodzki, znany całej Polsce jako „król złodziei”, poznaje kobietę, dla której chce zmienić swoje dotychczasowe życie.
22:10 Skołowani, kom. romant.
00:40 Holmes i Watson komedia kryminalna, Holmes i Watson wykorzystując swoje błyskotliwe intelekty, próbują rozwikłać skomplikowaną zagadkę.
02:30 Świat według Kiepskich odc. 579
03:10 Świat według Kiepskich odc. 580
03:45 Świat według Kiepskich odc. 581

Republika

06:00 Transmisja mszy świętej
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki morning show
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
10:35 13. piętro, pr. public.
12:10 Studio prasowe program publicystyczny
13:20 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień program informacyjny
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień

eprasa.pl f8129b3f16

niedziela

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia
05:45 Barwy szczęścia
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
07:55 Pytanie na śniadanie
11:20 Domowe patenty 2
11:25 Tamte lata, tamte dni magazyn kulturalny
12:00 Wyspa dzieci, czyli muzyczni spadkobiercy zespołu 2 plus 1, koncert
12:55 Wyspa dzieci, czyli muzyczni spadkobiercy zespołu 2 plus 1, koncert
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko
16:15 Tak to leciało!
17:15 Plebejuszka
18:30 Pan Mama, serial komediowy odc. 58
19:00 Śmietanka towarzyska komedia
20:40 Wielkie oczy, dramat biograficzny, Walter Keane przypisuje sobie autorstwo pięknych obrazów, które namalowała jego żona Margaret. Kobieta próbuje dowieść swoich racji i wyzwolić się od męża.
22:40 Strażnik, film sensacyjny
00:35 Krucjata 2. Znak bliźniąt serial krym., odc. 12/13
01:35 W deszczowy dzień w Nowym Jorku, komedia
03:20 Akacjowa 38, telenowela

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1661
06:50 Bez kompleksów program rozrywkowy
07:45 Dzień Dobry TVN magazyn
11:30 Co za tydzień magazyn kulturalny
12:10 Ugotowani, program kulinarno-rozrywkowy
13:20 Wredne dziewczyny 2 komedia
15:30 Pan Samochodzik i templariusze, film familijny
17:55 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Raport Roland Garros
19:40 Pogoda
19:45 Indiana Jones i Świątynia Zagłady, film przygodowy
22:15 Sherlock Holmes film kryminalny
00:50 Szefowie wrogowie 2 komedia
03:20 Superwizjer magazyn reporterów
04:00 Szpital św. Anny
05:00 Uwaga!
05:15 Nauka jazdy 5

Republika

16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki
22:30 Piachem w tryby
23:15 Wywiad z chuliganem
00:10 Express Republiki
00:25 Express Republiki+
00:40 Poland Daily
00:50 Poland Daily - Weather
00:55 Dzisiaj
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
03:40 Salonik polityczny
04:30 Telezakupy

8 czerwca - poniedziałek

TVP 1

05:10 Złoty chłopak, odc. 306
06:00 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Studio Raban
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Czterdziestolatek, odc. 6/21
09:10 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 59
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Planeta zmian, film dok.
14:00 Złoty chłopak, odc. 307
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 942
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport
20:15 Pogoda
20:30 Prokurator
21:25 Uczciwy złodziej dramat kryminalny
23:15 Fenomen Fogga film dokumentalny
00:20 Poznań,56, dramat społ.
02:20 Słodkie oczy, kom. obycz.
03:25 Wykrywacz kłamstw
03:40 Pytanie dnia
04:05 Reporterzy
04:20 Oko na świat, magazyn
04:40 Notacje, cykl dokum.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 286
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 287
09:30 Trudne sprawy, odc. 1215
10:30 Trudne sprawy, odc. 1216
11:35 Gliniarze, odc. 823
12:35 Gliniarze, odc. 824
13:35 Gliniarze, odc. 825
14:40 Dlaczego ja? odc. 1463
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1060
17:00 Gliniarze, odc. 1028
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4232
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Jurassic World, film SF, Właściciel parku dinozaurów postanawia stworzyć nową atrakcję.
23:10 Salt, thriller, Agentka CIA Evelyn Salt zostaje oskarżona o bycie rosyjskim szpiegiem. Kobieta musi uciekać.
01:20 Searching, thriller
03:45 Ewa gotuje

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Rodzina (nie od) święta
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Wyższa Szkoła Jazdy
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 116
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 406
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 117
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - teleturniej
20:35 Omnibus - dogrywka
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale
22:20 Na sygnale
22:55 Ludzie i bogowie, Serial przedstawia wydarzenia związane z oddziałem o kryptonimie „Pazur”, działającego w czasie II wojny światowej w Warszawie, w strukturach kontrwywiadu Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej - Armii Krajowej.
23:45 Ludzie i bogowie
00:45 Na tropach przeszłości
01:45 Nasz dom w górach
02:40 Akacjowa 38, telenowela
03:30 Akacjowa 38, telenowela

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1662
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1637
14:40 Ukryta prawda, odc. 1638
15:45 Ukryta prawda, odc. 1701
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Detektywi, odc. 150
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4224
20:50 Bitwa o gości reality show
22:00 Blackwater Lane, thriller, Kobieta zaczyna wątpić w swój zdrowy rozsądek po tym, jak staje się świadkiem straszliwej tragedii.
00:05 Matrix, film SF
02:55 Co za tydzień magazyn kulturalny
03:35 Szpital św. Anny
04:35 Uwaga! magazyn reporterów
04:55 Recepta na stary dom 3

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+ program informacyjny
17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt, program publ.
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:00 Biznes Polska magazyn ekonomiczny
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

9 czerwca - wtorek

TVP 1

05:10 Złoty chłopak, odc. 307
06:00 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Kościół z bliska
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Czterdziestolatek, serial obyczajowy odc. 7/21
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 60
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Dzikie królestwo Chin
14:00 Złoty chłopak, odc. 308
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 943
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport
20:15 Pogoda
20:30 Prokurator
21:25 Śmierć nadejdzie jutro film sensacyjny
23:45 Katastrofa Air India. Jak do tego doszło? film dokumentalny
00:45 Uczciwy złodziej dramat kryminalny
02:35 Poznań,56 dramat społeczny
04:30 Wykrywacz kłamstw

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 288
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 289
09:30 Trudne sprawy, odc. 1217
10:30 Trudne sprawy, odc. 1218
11:35 Gliniarze, odc. 826
12:35 Gliniarze, odc. 827
13:35 Gliniarze, odc. 828
14:40 Dlaczego ja? odc. 1464
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, serial paradokumentalny odc. 1061
17:00 Gliniarze, odc. 1029
18:00 Pierwsza miłość, serial obyczajowy odc. 4233
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Venom 2: Carnage film SF
22:45 Barry Seal: Król przemytu, film biograficzny
01:05 Alfa, film przygodowy
03:20 Nasz nowy dom

TVP 2

05:35 M jak miłość
06:30 Ukryta historia. Leśne kościoły, reportaż
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 117
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 407
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 118
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale
22:20 Na sygnale
22:55 Ludzie i bogowie
23:45 Ludzie i bogowie
00:45 Na tropach przeszłości
01:45 Nasz dom w górach
02:40 Dzieci wroga, film dokumentalny, Dokument przedstawia walkę dziadka o uwolnienie wnuków uwięzionych w syryjskim obozie dla uchodźców.
03:45 Rodzinka.pl

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1663
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1639
14:40 Ukryta prawda, odc. 1640
15:45 Ukryta prawda, odc. 1702
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Detektywi, odc. 166
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4225
20:50 Podwójne zagrożenie, film sens., Libby trafia do więzienia za zamordowanie męża. Gdy wychodzi na wolność odkrywa, że małżonek żyje.
23:05 Kuba Wojewódzki
00:10 Star Trek, film SF, Początki załogi USS Enterprise. James Kirk i Spock łączą siły, by ocalić swoich przyjaciół.
02:45 Szpital św. Anny
03:50 Uwaga!
04:05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas
05:05 Recepta na stary dom 3

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj serwis informacyjny
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

10 czerwca - środa

TVP 1

05:10 Złoty chłopak, odc. 308
06:00 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Rodzina (nie od) święta
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Czterdziestolatek, serial obyczajowy odc. 8/21
09:10 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 61
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Dzikie królestwo Chin
14:00 Złoty chłopak, odc. 309
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 944
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Prokurator
21:25 Film dokumentalny
22:25 Niewinni czarodzieje dramat obyczajowy
00:00 Śmierć nadejdzie jutro film sensacyjny
02:10 Kaziu, Polska Ci dziękuje film dokumentalny
03:00 Mundial 2026 - FIFA World Cup 2026 Countdown Concert, koncert
04:35 Wykrywacz kłamstw

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:30 Trudne sprawy, odc. 1219
10:30 Trudne sprawy, odc. 1220
11:30 Gliniarze, odc. 829
12:35 Gliniarze, odc. 830
13:35 Gliniarze, odc. 831
14:40 Dlaczego ja? odc. 1465
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 odc. 1062
17:00 Gliniarze, odc. 1030
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4234
18:50 Wydarzenia program informacyjny
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach, komedia
23:05 Jak ukradłem 100 milionów, komedia krym.
01:10 Chiński zodiak, film karate, Grupa najemników poszukuje zaginionych artefaktów, które symbolizują chińskie znaki zodiaku.
03:35 Nasz nowy dom

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Pożyteczni.pl
06:55 Barwy szczęścia
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Gwiazdorska kuchnia Ani 4, magazyn kulinarny
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 118
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obycz., odc. 408
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 119
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale
22:20 Na sygnale
22:55 Ludzie i bogowie
23:45 Ludzie i bogowie
00:45 Na tropach przeszłości
01:50 Nasz dom w górach, Sebastian nie potrafi wybaczyć Lorenzowi, którego obwinia o wypadek i śmierć swojego syna. Konflikt między mężczyznami przenosi się na ich dzieci.
02:45 Implozja: Katastrofa „Titana”, film dokument.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1664
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1641
14:40 Ukryta prawda, odc. 1642
15:45 Ukryta prawda, odc. 1703
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Detektywi, odc. 167
19:00 Fakty
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4226
20:50 Król Artur: Legenda miecza, film przygodowy, Młody Artur zdobywa miecz Excalibur i wiedzę na temat swojego królewskiego pochodzenia. Przyłącza się do rebelii, aby pokonać tyrana, który zamordował jego rodziców.
23:25 Diuna, film SF
02:40 Śmierć Diany: dwa śledztwa, serial dok., odc. 4
03:50 Szpital św. Anny
04:50 Uwaga!
05:05 Nauka jazdy 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny program publicystyczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta..., pr. publ.
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj” program informacyjny
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

eprasa.pl f8129b3f16

KRONIKA POLICYJNA

DWA ZARZUTY ZNĘCANIA SIĘ

29 maja w powiecie garwolińskim prokurator zastosował środki zapobiegawcze wobec dwóch mężczyzn podejrzanych o znęcanie się nad osobami najbliższymi. Zarówno 38-latek, jak i 47-latek zostali objęci dozorem policji. Otrzymali zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonych oraz nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu.

BEZ PRAWA JAZDY I NIESPRAWNYM AUTEM

29 maja w **Sulbinach** przy ul. **Warszawskiej** policjanci zatrzymali do kontroli Seata, którym kierował 21-latek nieposiadający uprawnień do kierowania pojazdami. Funkcjonariusze stwierdzili również, że stan techniczny samochodu zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

AMFETAMINA I MARIHUANA

31 maja policjanci z **Pilawy** zatrzymali 39-letniego mężczyznę, przy którym znaleziono prawdopodobnie amfetaminę i marihuanę. Mężczyzna trafił do policyjnej celi, a substancje zostaną poddane badaniom.

PIJANY NA OGRODZENIU

25 maja w **Goźlinie Małym** w gminie Wilga 45-letni kierowca Chryslera stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w ogrodzenie. Kierowca miał około 1,5 promila alkoholu w organizmie. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 3

Dostojni jubilaci

Osiem par z gminy Miastków Kościelny świętowało złote gody. Prezydenckie medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie" otrzymali: **Halina** i **Henryk Dadasowie, Teresa** i **Stefan Gossowie, Barbara** i **Józef Jaroniowie, Bernadeta** i **Józef Rogalowie, Wanda** i **Kazimierz Sitkowie, Anna** i **Jan Sitkowie, Henryka** i **Jerzy Tarczyńscy** oraz **Barbara i Adam Żaczkowie**.

O pięć lat dłuższym, czyli 55-letnim pożyciem, cieszą się: **Bogumiła** i **Marian Borkowscy, Halina** i **Feliks Domańscy, Barbara** i **Stanisław Domaszczyńscy, Bogumiła** i **Józef Kajkowie, Zofia** i **Adam Parolowie, Zofia** i **Feliks Salamończykowie oraz Jadwiga** i **Tadeusz Sitkowie**.

60 lat przeżyli ze sobą **Jadwiga** i **Adam Domańscy**, a 72 lata **Emilia** i **Bogdan Skwarkowie**. **(MB)**

Świętowali żelechowscy geodeci

W Żelechowie uroczyście obchodzono 85-lecie kształcenia zawodowego i 65-lecie tamtejszego Technikum Geodezyjnego. Szkoła (a przed połączeniem - szkoły), nosiły różne nazwy, przechodziły przez wiele reform oświatowych. Od 2004 roku funkcjonują jako jedna placówka pod nazwą Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Ignacego Wyssogoty-Zakrzewskiego.

Patronat „TS"



Grzegorz Szymczak i Waldemar Izdebski fot. arch.

Sternikami żelechowskiej edukacji zawodowej byli w tym czasie: **Jerzy Piekutowski** – kierownik Powiatowej Szkoły Ślusarsko-Mechanicznej w latach 1941-44, **Wacław Modliński** – dyrektor Państwowego Gimnazjum Mechanicznego w latach 1945-46, **Marian Buksiński** – dyrektor Państwowego Gimnazjum Mechanicznego w latach 1946-65, dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w latach 1960-65 i dyrektor Technikum Geodezyjnego w latach 1961-74, **Romuald Kaczorek** – dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w latach 1965-66, **Mieczysław Grzegorzewski** – dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w latach 1966-71, **Ryszard Długoszewski** – dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej w latach 1971-74, **Jerzy Wilde** i **Józef Wojtasik** – dyrektorzy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w 1974 roku, **Jerzy Białkowski** – dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w latach 1975-85, **Stanisław Dadas** – dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w latach 1985-2006, **Grzegorz Szymczak** – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w latach 2006-19, **Jacek Mucha** – dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w latach 2019-24. Od 2024 roku dyrektorem szkoły jest **Lidia Soćko**.

W obchody jubileuszu wpisało się odsłonięcie tablicy i nazwanie ulicy imieniem jednego z byłych dyrektorów - Mariana Buksińskiego. Nieżyjącego już pedagoga reprezentowała **Maria Mróz**. W holu Urzędu Miejskiego w Żelechowie przygotowano wystawę poświęconą tej postaci, a salę konferencyjną udostępniono na wspomnieniowe rozmowy przy kawie.

Tego dnia do Żelechowa przybyło ponad 300 absolwentów. W zdecydowanej większości uczących się ongiś w Technikum Geodezyjnym. Byli wśród nich dziekan Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, prezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich dr hab. **Janusz Walo** oraz wykładowca tej uczelni, główny geodeta kraju w latach 2018-22 dr hab. **Waldemar Izdebski**.

Licznie zjawili się samorządowcy powiatowi ze starostą **Iwoną Kurowską**, wicestarostą **Mirosławem Walickim** i zastępcą przewodniczącego rady powiatu **Stefanem Gorą** na czele. Nie zabrakło też burmistrz Żelechowa **Krystyny Wieczorkiewicz**, przewodniczącego rady miejskiej **Michała Bogusza** i proboszcza żelechowskiej parafii ks. prałata **Eugeniusza Filipiuka**. Zgromadzeni w sali sportowej absolwenci najgłośniejszymi oklaskami powitali jednak byłego dyrektora szkoły Grzegorza Szymczaka.

- Podwójny jubileusz to doskonały czas, żeby spojrzeć na owoce pracy wielu pokoleń, które tworzyły to miejsce – powiedziała podczas oficjalnej części uroczystości dyrektor Lidia Soćko. - **Wiesław Myśliwski** pisał: człowiek nie rodzi się gotowy, musi się dopiero ulepić. Od dekad nasza szkoła jest miejscem takiego lepienia. Fach to nie tylko teoria, ale przede wszystkim rzadka umiejętność nadawania życiu kształtu własnymi rękami. Rzemiosło uczy pokory, ale daje też tę niesamowitą i dumną niezależność, którą szczególnie mocno widać w tradycji naszego technikum geodezyjnego, gdzie od lat uczymy precyzyjnie wytaczać granice. Jak mierzyć przestrzeń i budować w życiu twardy grunt pod nogami. Można przejść przez życie cicho, ostrożnie, nie pozostawić po sobie żadnego śladu. Można też przejść przez życie z otwartą przyłbicą, ubrudzić sobie ręce pracą i zostawić po sobie ślad. Taki, którego nie wymaże żaden czas. Taką właśnie drogę wybrali nasi absolwenci. Są oni najpiękniejszą wizytówką naszej szkoły na całym świecie.

„Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Żelechowie od dziesięcioleci odgrywa znaczącą rolę w edukacji zawodowej regionu, przygotowując młodych ludzi do odpowiedzialnego i świadomego uczestnictwa w życiu społecznym oraz gospodarczym" – napisała w okolicznościowym wydawnictwie starosta Iwona Kurowska. - „Szczególne miejsce w tej tradycji zajmuje Technikum Geodezyjne – kierunek, który od 65. lat buduje prestiż szkoły, kształcąc specjalistów cenionych za profesjonalizm, rzetelność i wysokie kompetencje. Jako organ prowadzący z uznaniem obserwuję konsekwentny rozwój placówki, jej otwartość na nowe wyzwania oraz dbałość o jakość kształcenia. Inwestowanie w szkolnictwo zawodowe jest dla nas priorytetem, ponieważ wierzymy, że to właśnie ono stanowi fundament rozwoju lokalnej społeczności i przyszłości młodych pokoleń".

Część oficjalną uświetnił występ młodzieży szkolnej. Nie zabrakło słynnego hymnu szkoły „Wędrował człowiek z łatą ...", a świętowanie dopełnił huczny bal absolwentów. Szerzej o historii szkoły napiszemy w kolejnym numerze „TS".

MIROSŁAW BUCZEK



Sala gimnastyczna wypełniła się po brzegi fot. MB

MazoPiknik w Garwolinie



Łukasz Konik przy pracy fot. MB

Na ulicy Olimpijskiej w Garwolinie znów było głośno i wesoło. Podczas MazoPikniku można było skorzystać z badań medycznych, potańczyć, zrobić zakupy, dobrze zjeść.

Swoje potrawy serwowały gospodynie z Kozic i Więckowa, a nad miasteczkiem piknikowym unosił się zapach bigosu gotowanego w wielkiej patelni przez ekipę znanego w świecie kulinarnym **Łukasza Konika**. Na przygotowanie potrawy zużył on ponad 100 kg młodej kapusty, 20 kg łopatki wieprzowej, 5 kg boczku, 5 kg pieczarek, 5 kg cebuli, 1 kg czosnku, 800 g kopru oraz pieprz, sól i majeranek do smaku. Przygotowanie ponad 500 porcji trwało prawie 6 godzin, ale warto było czekać. Z pewnością była to lepsza forma spędzenia czasu niż wysłuchiwanie na wiecach gadek polityków i politykierów. **(MB)**

Krzyż dla starosty

Z okazji dnia samorządu terytorialnego prezydent RP **Karol Nawrocki** wręczył odznaczenia. Wśród wybranych przez niego samorządowców znalazła się też starosta garwolińska **Iwona Kurowska**. Otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi. **(MB)**

To jest konkret

Zapowiadana budowa ronda w gminie Wilga na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 76 z drogą wojewódzką nr 801 nabiera konkretnych kształtów. Podpisano już umowę z firmą, która zobowiązała się do wykonania zadania w ciągu 13 miesięcy. Koszt inwestycji wyniesie 5,6 mln zł. Pokryje go samorząd województwa mazowieckiego. **(MB)**

JK

eprasa.pl f8129b3f16

Wojewoda unieważnił uchwałę w sprawie elektrowni wiatrowej Huszlew 2.

Co poszło nie tak?

Gdy w marcu rada gminy w Huszlewie przyjęła miejscowy plan zagospodarowania dla elektrowni wiatrowej Huszlew 2, sprawa wydawała się właściwie przesądzona. Okazało się jednak, że diabeł tkwi w szczegółach. To one przesądziły o tym, że uchwała została unieważniona w całości.

Jak zauważają służby prawne wojewody w liczącym 26 stron uzasadnieniu rozstrzygnięcia nadzorczego, powodem unieważnienia uchwały nie jest ani celowość, ani słuszność ewentualnej budowy elektrowni wiatrowej, lecz brak zgodności z prawem zapisów planu. Brak zgodności dotyczy dwóch spraw - po pierwsze terenów oznaczonych w planie symbolem PE, czyli terenów przeznaczonych pod produkcję energii, po drugie, stref ochronnych wokół cmentarza.

PE, CZYLI PRODUKCJA ENERGII

Zgodnie z przepisami, w planie zagospodarowania jednoznacznie określa się przeznaczenie terenów oraz wyraźnie wytycza linie rozgraniczające tereny o różnym przeznaczeniu i różnych zasadach zagospodarowania. Tymczasem w uchwalonym planie rada gminy „w sposób niejednoznaczny określiła przeznaczenie terenów oznaczonych symbolem literowym PE" (produkcja energii), przewidując tam umieszczenie albo elektrowni słonecznych, albo elektrowni wiatrowych.

Według zapisów planu, maksymalna wysokość wiatraków to 250 m, maksymalna wysokość pozostałych budowli – 30 m, maksymalna średnica wirnika wraz z łopatami - 163 m. Minimalny udział powierzchni biologicznie czynnej określono na 0,1%.

W przypadku elektrowni słonecznej maksymalna wysokość budowli to 5 m (dla budynków infrastruktury energetycznej – 10 m), zaś minimalny udział powierzchni biologicznie czynnej to 30%.

Tymczasem w planie oba rodzaje instalacji przewidziano na tym samym terenie, nie wydzielając ich liniami rozgraniczającymi. Wskaźniki zagospodarowania, takie jak np. powierzchnia biologicznie czynna, intensywność zabudowy, wielkość powierzchni zabudowy, powinny być na danym terenie jednorodne dla wszystkich możliwych inwestycji.

W uzasadnieniu decyzji wojewody przytoczono wyroki kilku wojewódzkich sądów administracyjnych, jakie w ostatnich latach zapadły w podobnych sprawach. – Na rysunku planu winny być wydzielone liniami rozgraniczającymi tereny o odmiennych zasadach zagospodarowania oraz winny one być oznaczone odrębnym symbolem – czytamy w uzasadnieniu. – Brak wydzielenia liniami rozgraniczającymi terenów, dla których określono różne zasady zagospodarowania, uniemożliwiać może faktyczną ich zabudowę, wobec stosowania różnych wskaźników, w szczególności przy jednoczesnej realizacji elektrowni słonecznych i elektrowni wiatrowych w ramach jednej jednostki terenowej.

Podsumowując uzasadnienie, zapisy planu powinny być sformułowane w sposób jasny, czytelny i jednoznaczny.



Na terenie gminy Huszlew działa już elektrownia wiatrowa Juniewicze-1 fot. DK

STUDNIA ZA BLISKO CMENTARZA

Drugi powód unieważnienia w sprawie planu dla elektrowni wiatrowej Huszlew nie dotyczy bezpośrednio tej ewentualnej inwestycji. Z punktu widzenia prawnego, a nawet praktycznego, okazał się nie mniej istotny. Chodzi o zapisy dotyczące strefy sanitarnej wokół cmentarza.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, odległość cmentarza m.in. od studzien służących do czerpania wody do picia i potrzeb gospodarczych powinna wynosić co najmniej 150 m. Odległość ta może zostać zmniejszona do 50 metrów pod warunkiem, że „teren w granicach od 50 do 150 m odległości od cmentarza posiada sieć wodociągową i wszystkie budynki korzystające z wody są do tej sieci podłączone". Tymczasem w planie, przyjętym przez radnych, znalazł się zapis: „do czasu doprowadzenia zbiorczej sieci wodociągowej dopuszcza się zaopatrzenie w wodę z ujęcia indywidualnego, zlokalizowanego na terenie działki budowlanej, na zasadach określonych w przepisach odrębnych".

Zdaniem służb prawnych wojewody, dopuszczając w planie indywidualne ujęcia wody, „bez jednoznacznego ich wykluczenia w odległości do 150 m od granic cmentarza (...), Rada Gminy w Huszlewie wprowadza w stan niepewności obywateli, co do uregulowań planu miejscowego".

CO DALEJ Z WIATRAKAMI?

Stwierdzenie nieważności uchwały przez wojewodę nie oznacza automatycznie końca projektu Huszlew 2. Gmina może plan poprawić, a radni ponownie go uchwalić. Czy jednak tak się stanie? Na ostatniej sesji rady gminy dyskusja o wiatrakach rozgorzała na nowo, a wyniki niedawnych konsultacji społecznych w sąsiedniej gminie Olszanka były jednoznaczne. Większość mieszkańców powiedziała farmom wiatrakowym: Nie.

DARIUSZ KUZIAK

KRONIKA POLICYJNA

NIETRZEŹWY ROWERZYSTA

25 maja w **Falatyczach** 52-letni mieszkaniec gminy Platerów kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,76 promila alkoholu w organizmie.

...I JESZCZE JEDEN

27 maja w **Dziadkowskich** 52-letni mieszkaniec gminy Huszlew kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 2,18 promila alkoholu w organizmie.

TRZY ZAKAZY TO ZA MAŁO?

27 maja w **Łosicach** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 37-letnią mieszkankę gminy Stara Kornica. Kobieta kierowała BMW po drodze publicznej, pomimo trzech wcześniejszych zakazów prowadzenia pojazdów. Sprawa znajdzie finał w sądzie.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

29 maja w **Łosicach** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 45-letnią mieszkankę gminy Łosice. Kobieta kierowała czterokołowcem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 1,68 promila alkoholu w organizmie.

NIE TYLKO ZATRZYMANY

30 maja policjanci prewencji, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali na terenie powiatu łosickiego 26-letniego mieszkańca gminy **Stara Kornica** poszukiwanego celem odbycia kary pozbawienia wolności. Przy zatrzymanym znaleziono środki odurzające (mefedron oraz substancje zawierające pochodne amfetaminy). Mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi 6 miesięcy. **(DK)**

Strażakom przybywa sprzętu

Strażacy z OSP Łosice będą mieli większą strażnicę, a już wkrótce... ładowarkę teleskopową.

Wiceburmistrz **Anna Jaszczuk** podpisała dwie umowy dotyczące Ochotniczej Straży Pożarnej w Łosicach. Pierwsza z nich dotyczy rozbudowy strażnicy OSP o garaż (wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą). Koszt budowy garażu - niemal 400 tys. zł – w całości pokryje UMiG Łosice z własnych środków.

Większy garaż się przyda, bo strażakom przybywa sprzętu. A wkrótce będzie go jeszcze więcej. Zgodnie z drugą podpisaną umową, do OSP trafi ładowarka teleskopowa z niezbędnym osprzętem.

Ładowarka teleskopowa to wszechstronna maszyna używana w budownictwie, rolnictwie i przemyśle. Łączy w sobie cechy tradycyjnego wózka widłowego, podnośnika koszowego oraz kompaktowego dźwigu. Jej kluczowym elementem jest długi, wysuwany wysięgnik teleskopowy – w Łosicach zdecydowano się na wariant, w którym wysokość podnoszenia wynosi aż 21 metrów – pozwalający na manewrowanie ładunkiem zarówno w pionie, jak i w poziomie. Po założeniu wideł maszyna działa jak wózek widłowy, z łyżką staje się ładowarką, a z koszem osobowym – podnośnikiem.

Koszt ładowarki, która trafi do OSP to ponad 1,146 mln zł. Zakup współfinansowany jest z programu Interreg Next Polska-Ukraina 2021-2027: „Wspólne inicjatywy na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa obszaru transgranicznego w zakresie odporności na zmiany klimatu - klęski żywiołowe i pożary". **(DK)**

Termin zgłoszenia prac do konkursu upływa 15 czerwca.

„Kolej w oczach mieszkańców"

Gminny Ośrodek Kultury w Platerowie zaprasza do udziału w konkursie plastycznym „Kolej w oczach mieszkańców". Każdy może wziąć w nim udział. Osoby niepełnoletnie potrzebują jednak pisemnej zgody rodzica.

Zadaniem uczestników konkursu jest stworzenie pracy plastycznej związanej z tematyką kolejową — mogą to być pociągi, dworce, torowiska, podróże kolejowe lub inne motywy kolejowe widziane oczami mieszkańców. Technika dowolna: rysunek, malarstwo, grafika, linoryt, akwarela i inne. Prace muszą być wykonane samodzielnie, w formacie od A5 do A2. Prace przestrzenne ani rzeźby nie są przewidziane. Każdy uczestnik może nadesłać maksymalnie jedną pracę.

Prace należy dostarczyć osobiście lub pocztą do Gminnego Ośrodka Kultury w Platerowie do 15 czerwca do godz. 17. Do pracy trzeba dołączyć wypełniony formularz zgłoszeniowy. Regulamin, w którym zawarto szczegółowe wymagani i warunki konkursu, znajduje się na Facebooku GOK w Platerowie.

Na zwycięzców konkursu czekają nagrody rzeczowe. Nagrodzone prace zostaną zaprezentowane we wrześniu na wystawie zorganizowanej z okazji 120-lecia kolei i stacji Platerów.

Stacja kolejowa w Platerowie istnieje od 1906 roku. Wybudowano ją przy folwarku Pasieka, będącym we władaniu rodziny Broel-Platerów, od której pochodzi zarówno nazwa stacji, jak i nazwa miejscowości. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Hruszniew Kolonia (gm. Platerów)

Plan dla działek

8 czerwca o godzinie 11 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Platerowie odbędzie się dyskusja publiczna na temat projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o dwie działki w miejscowości Hruszniew Kolonia, na których znajdują się stacja uzdatniania wody oraz oczyszczalnia ścieków.

Projekt planu będzie wyłożony w Urzędzie Gminy do 18 czerwca. - Zabierz głos! Każdy zainteresowany ma prawo zgłosić swoje uwagi do projektu. To od tych ustaleń zależy, co powstanie w Twoim sąsiedztwie w najbliższych latach – zachęca urząd gminy w Platerowie.

Uwagi do projektu można zgłaszać do 3 lipca br. **(DK)**

Pod pozorem udzielenia dofinansowania

Uważaj na oszustów!

Uważaj na oszustów podszywających się pod urzędników! – ostrzega mieszkańców Urząd Gminy w Sarnakach.

- Domokrążcy najczęściej podszywają się pod pracowników Urzędu Gminy, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie pod pozorem dofinansowania instalacji fotowoltaicznych, pieców czy programu „Czyste Powietrze" – czytamy w apelu. - Prosimy o nieudzielanie żadnych informacji przez telefon, szczególnie swoich danych personalnych, numerów kont bankowych i haseł do nich.

Władze gminy apelują zwłaszcza do osób starszych i samotnych, o ostrożność i rozwagę. Pod żadnych pozorem nie należy wpuszczać do mieszkań obcych osób: - Jeśli zorientujemy się, że mamy do czynienia z oszustami, prosimy natychmiast zadzwonić na policję, korzystając z numeru alarmowego 997 lub 112.

- Przypominamy, że punkt konsultacyjno-informacyjny programu „Czyste Powietrze" w gminie Sarnaki prowadzi **Paweł Kordaczuk** oraz **Anna Obzejta**.

Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30, a telefony kontaktowe to 83 888 90 13 lub (główny do urzędu) 83 359 91 98. **(DK)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 15

JK

eprasa.pl f8129b3f16

KRONIKA POLICYJNA

SENIORKA OSZUKANA

59-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego straciła blisko 80 tys. zł, inwestując pieniądze za pośrednictwem fałszywej platformy internetowej. Kobieta skuszona wizją szybkich zysków przekazywała kolejne wpłaty, zaciągała pożyczki i przekazała oszustom swoje dane osobowe. W pewnym momencie oddała także ponad 30 tys. zł rzekomemu kurierowi wysłanemu do jej domu. Dopiero po kolejnych żądaniach wpłat zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa.

GROZIŁ RODZINIE SIEKIERĄ

Policjanci z **Adamowa** interweniowali podczas awantury domowej, wywołanej przez 60-latka będącego pod wpływem alkoholu. Mężczyzna wyzywał bliskich, groził im siekierą oraz spaleniem domu. Po zatrzymaniu trafił do policyjnej celi, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na trzy miesiące. Grozi mu do 5 lat więzienia.

NARKOTYKI U 37-LATKA

Łukowscy kryminalni zatrzymali 37-letniego mieszkańca **Łukowa** podejrzewanego o posiadanie narkotyków. Podczas przeszukania mieszkania policjanci znaleźli ukryte woreczki z mefedronem i amfetaminą. Z zabezpieczonych substancji można byłoby przygotować blisko tysiąc porcji dilerskich. Mężczyzna usłyszał już zarzuty i decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Za przestępstwa narkotykowe grozi mu do 10 lat więzienia. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Punkt Kurierski „Pakersi",
ul. Browarna 35/1, Łuków
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Ograniczenia NFZ, 16 milionów złotych zaległości za wykonane świadczenia i widmo coraz trudniejszego dostępu do diagnostyki.

Szpital na granicy wydolności?

W powiecie łukowskim rozgorzała gorąca dyskusja o przyszłości lokalnej służby zdrowia. Radni powiatu łukowskiego debatowali o dramatycznej sytuacji finansowej szpitala, granicach oszczędzania w ochronie zdrowia i możliwych zmianach organizacyjnych w całym systemie.

KONSOLIDACJA SZPITALI CZY „POBOŻNE ŻYCZENIA"?

Najwięcej emocji wywołały nowe limity Narodowego Funduszu Zdrowia obowiązujące od 1 kwietnia. Samorządowcy alarmowali, że ograniczenia uderzą przede wszystkim w mieszkańców korzystających z badań diagnostycznych w łukowskim szpitalu. Wielokrotnie przypominano, że NFZ zalega Szpitalowi św. Tadeusza w Łukowie aż 16 milionów złotych za już wykonane świadczenia (szpital ma około 20 mln straty).

Radny **Lucjan Szekalis** zwracał uwagę, że nowe zarządzenie NFZ nie obejmuje wszystkich pacjentów. Jak podkreślał, z ograniczeń wyłączeni są między innymi najmłodsi pacjenci, osoby chore onkologicznie oraz uczestnicy programów profilaktyki nowotworowej. Sugerował, by rozważyć głębsze zmiany organizacyjne, w tym konsolidację szpitali na wzór rozwiązań funkcjonujących w innych częściach kraju, na przykład w Zgorzelcu i Bolesławcu, gdzie połączenie placówek pozwoliło uzupełnić zakres świadczeń dla mieszkańców obu powiatów, a dostęp do lekarzy będzie lepszy.

Jako przykład podał również Bytom, gdzie planowane połączenie szpitali ma poprawić efektywność ekonomiczną i ułatwić pacjentom dostęp do specjalistów. Według radnego wspólne zarządzanie placówkami mogłoby złagodzić problemy kadrowe i finansowe bez konieczności zamykania oddziałów.

Do tej propozycji sceptycznie odniósł się starosta łukowski **Dariusz Szustek**, który podkreślał, że sytuacja Łukowa znacząco różni się od przykładów podawanych przez radnego.



fot. SP ZOZ

– To są pobożne życzenia – podsumował starosta.

Dariusz Szustek przypominał, że miasta takie jak Zgorzelec i Bolesławiec dzieli około 30 kilometrów, podczas gdy w przypadku Łukowa naturalnym partnerem mógłby być jedynie Radzyń Podlaski.

– Ale nie sądzę, żeby szpital w Radzyniu chciał konsolidować się z dużo większym szpitalem w Łukowie – stwierdził.

Wykluczył również inne kierunki współpracy. Jak zaznaczał, Siedlce i Garwolin znajdują się w województwie mazowieckim, natomiast Ryki są zbyt oddalone i dysponują zbyt małą placówką, by myśleć o realnym połączeniu struktur.

Starosta wielokrotnie podkreślał, że głównym problemem nie jest brak konsolidacji, lecz chroniczne niedofinansowanie systemu ochrony zdrowia.

– Już dosyć tego zaciskania pasa w służbie zdrowia i głodzenia służby zdrowia – mówił.

W trakcie debaty dużo miejsca poświęcono także decyzji łukowskiego szpitala o nieprzystępowaniu do tzw. czarnego protestu środowisk medycznych. Władze powiatu oraz dyrekcja placówki uznały, że manifestacja mogłaby wywoływać dodatkowy niepokój wśród pacjentów.

NIE MOŻNA LIMITOWAĆ ZDROWIA

Członek zarządu powiatu łukowskiego **Włodzimierz Wolski** podkreślał, że decyzja o rezygnacji z protestu była słuszna.

– Cieszę się, że szpital łukowski nie przystąpił do czarnego protestu, bo jakby to wyglądało? Proszę sobie wyobrazić chorego pacjenta, nad którym pochyla się osoba ubrana w czarny kostium – mówił Włodzimierz Wolski.

Przewodniczący rady powiatu **Jacek Krzyszczak** odniósł się do działań NFZ.

– Mamy leczyć mieszkańców powiatu, a nie ograniczać się do limitów – stwierdził.

W czasie dyskusji przypomniano, że aż 90 procent badań rezonansem magnetycznym wykonywanych w łukowskim szpitalu dotyczy mieszkańców powiatu łukowskiego. Samorządowcy ostrzegali, że dalsze ograniczenia mogą doprowadzić do sytuacji, w której nowoczesny sprzęt diagnostyczny, kupowany ogromnym wysiłkiem finansowym, będzie niewykorzystany. Mieszkańcy mogą zostać zmuszeni do korzystania z prywatnych klinik, mimo że szpital dysponuje tomografem, mammografem i rezonansem magnetycznym.

CZARNY PROTEST NICZEGO BY NIE ZMIENIŁ

Radny **Henryk Lipiec** zwracał uwagę, że problemy ochrony zdrowia mają charakter systemowy i nie wynikają wyłącznie z decyzji aktualnie rządzących. W jego ocenie apel radnych do ministerstwa o poprawę sytuacji nie jest lokalnym gestem politycznym, lecz próbą zwrócenia uwagi na wieloletnie zaniedbania całego systemu.

Nieobecny na dyskusji dyrektor szpitala **Mariusz Furlepa** przyznaje, że środowisko medyczne od lat sygnalizuje te same problemy, jednak bez większego skutku. Stąd czarny protest niczego by nie zmienił.

Kończąca się wielogodzinna dyskusja nie przyniosła przełomu ani odpowiedzi na pytanie, jak skutecznie ratować finansowanie ochrony zdrowia w regionie. Pokazała jednak skalę napięcia i bezradności samorządowców wobec problemów, które od dawna wykraczają poza możliwości pojedynczego powiatu. Radni wystosowali apel do władz państwowych o wycofanie ograniczeń diagnostycznych, podkreślając, że dalsze cięcia mogą doprowadzić do sytuacji, w której mieszkańcy będą mieć coraz trudniejszy dostęp do podstawowych badań i specjalistycznej diagnostyki.

TOMASZ MARKIEWICZ

Jubileusz pełen wspomnień czyli 20 lat „Kropelek Rosy"

Dwie dekady wspólnych prób, setki koncertów, tysiące przejechanych kilometrów i pokolenia dzieci zakochanych w folklorze. Dziecięcy Zespół Regionalny „Łuków – Kropelki Rosy" świętuje w tym roku jubileusz 20-lecia działalności. Główne obchody odbyły się 23 maja podczas koncertu galowego, który stał się nie tylko artystycznym podsumowaniem dorobku zespołu, ale także sentymentalną podróżą do początków jego istnienia.

Na scenie nie zabrakło tradycyjnych tańców ludowych, regionalnych melodii oraz barwnych strojów charakterystycznych dla różnych części Polski. Publiczność mogła zobaczyć zarówno najmłodszych uczestników zespołu, jak i starszych wychowanków, którzy przez lata współtworzyli historię „Kropelek Rosy".

Zespół powstał w październiku 2005 roku z inicjatywy rodziców chcących rozwijać muzyczne i taneczne pasje swoich dzieci. Dużą rolę w organizacji pierwszych zajęć odegrał ówczesny dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie Zbigniew Biaduń, który pomógł stworzyć grupę działającą przy Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Nasz Region".

Od początku choreografem i dyrektorem zespołu pozostaje Renata Pawlikowska, a za stronę muzyczną odpowiada Leszek Kamola. Pierwszy występ odbył się zaledwie dwa miesiące po założeniu grupy, podczas „Wieczoru Kolęd i Słodkich Serc". Dziś trudno już policzyć wszystkie koncerty, festiwale i wydarzenia, w których uczestniczyli młodzi artyści.

Obecnie „Kropelki Rosy" tworzy ponad pięćdziesięcioro uczestników w wieku od 4 do 18 lat, pracujących w kilku grupach o różnym stopniu zaawansowania. W repertuarze znajdują się między innymi tańce lubelskie, krakowskie, kujawiaki z oberkiem czy polonezy. Młodzi artyści występują w strojach ludowych reprezentujących wiele regionów kraju.

Zespół występuje podczas miejskich uroczystości, wydarzeń patriotycznych, koncertów charytatywnych oraz lokalnych festynów. „Kropelki Rosy" reprezentowały także polski folklor poza granicami kraju. Pierwszy zagraniczny wyjazd zespół odbył w 2010 roku do Francji. Później były między innymi Włochy, Grecja, Chorwacja, Bułgaria, Albania czy Litwa.

Dorobek grupy wielokrotnie doceniano również podczas lokalnych plebiscytów i konkursów. W 2016 roku zespół otrzymał statuetkę Łukowskiego Złotego Niedźwiedzia.

TOMASZ MARKIEWICZ



Kropelki Rosy fot. Starostwo Powiatowe

REKLAMA
TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

JK

eprasa.pl f8129b3f16

Alicja Cichoń krytykuje wydatki na byłego ministra zdrowia, a starosta Remigiusz Górniak ceni jego pracę ekstremalnie wysoko.

Spór wokół Adama Niedzielskiego

Ostatnia sesja rady powiatu mińskiego przyniosła ostrą wymianę zdań na temat sytuacji finansowej szpitala w Mińsku Mazowieckim oraz współpracy placówki z byłym ministrem zdrowia Adamem Niedzielskim. Dyskusję wywołały internetowe publikacje radnej Agnieszki Cichoń, która krytycznie odniosła się do wydatków szpitala na doradztwo.

Na swoim profilu społecznościowym radna napisała, że SPZOZ - pomimo zadłużenia na 72 mln zł - zapłacił 166 tys. zł za doradztwo byłemu ministrowi zdrowia.

Do wpisu odniósł się starosta, który zarzucił radnej publikowanie sugestii niezgodnych z rzeczywistością oraz wykorzystywanie sprawy politycznie.

– Pani radna bardzo aktywnie działa w internecie, interesując się tematem umowy pana ministra Niedzielskiego, nieustannie sugerując, że pieniądze zostały wydane, a nic nie zostało zrobione albo nie wiadomo co zrobione – mówił **Remigiusz Górniak** podczas sesji.

Przypomniał, że pod koniec grudnia ubiegłego roku odbyło się zamknięte spotkanie radnych z **Adamem Niedzielskim**, podczas którego przedstawiono szczegółowy program naprawczy dla szpitala.

– Otrzymaliśmy precyzyjne informacje o programie naprawy szpitala. Radni po czterech godzinach dziękowali ministrowi za fachowe przedstawienie efektów pracy zespołu – podkreślał.

Według starosty były minister zdrowia uruchomił działania naprawcze w kilkunastu obszarach funkcjonowania placówki.

– Reformy są daleko idące. Pan minister uruchomił temat w 18 obszarach, których wcześniej nikt nie próbował zmieniać. Oceniam jego pracę ekstremalnie wysoko. Zrobił kawał dobrej roboty i przyczyni się do uratowania szpitala – mówił stanowczo starosta.



fot. kancelaria premiera

Adam Niedzielski

Padła także deklaracja, że za trzy lata szpital ma przestać się zadłużać. Jednocześnie starosta ostro skrytykował aktywność radnej w mediach społecznościowych.

– Dobrze by było, żeby radna, przedstawicielka komisji zdrowia, nie napuszczała ludzi na szpital i starostwo, i nie sugerowała nieprawdziwych rzeczy, zanim zapozna się z dokumentami – apelował.

Na odpowiedź **Alicji Cichoń** nie trzeba było długo czekać. Radna podkreśliła, że ma pełne prawo zajmować się sprawą szpitala i komentować wydatki publiczne.



fot. Starostwo Powiatowe

Alicja Cichoń na sesji Rady Powiatu

– Zapędził się pan trochę, panie starosto, bo ogranicza mi pan wykonywanie mandatu. Cieszę się, że pan śledzi moje publikacje w internecie, ale nie będzie pan oceniał mojej działalności publicznie, sugerując, że powinnam ograniczać mandat radnej i się czymkolwiek nie interesować – odpowiedziała.

Radna zaznaczyła również, że dokumenty prezentowane pod koniec grudnia nie muszą być tożsame z efektami pracy, które zostały wypracowane do końca obowiązywania aneksu umowy z Adamem Niedzielskim.

– Spotkanie odbyło się pod koniec grudnia, a aneks obowiązywał do końca marca, więc to niekoniecznie jest to samo, co znajduje się dziś w dokumentacji tworzonej razem z dyrekcją SPZOZ – mówiła.



Remigiusz Górniak fot. arch

W ostatnim zdaniu Alicja Cichoń zarzuciła staroście zbyt emocjonalną reakcję na krytykę.

– Nie będę dalej rozwodziła tego tematu, bo to już jest dziecinada w krótkich spodenkach – stwierdziła na zakończenie swojej wypowiedzi.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

KIEROWAŁ MIMO ZAKAZU

25 maja mińscy policjanci zatrzymali na jednej z ulic miasta 36-letniego kierowcę Audi, który prowadził auto mimo prawomocnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Podczas interwencji okazało się, że 26-letni pasażer miał przy sobie środki odurzające - 2,75 g mefedronu. Sprawą zajmie się sąd.

25-LATEK Z NARKOTYKAMI

30 maja policjanci z KPP w **Mińsku Mazowieckim** zatrzymali na jednej z ulic miasta 25-letniego mężczyznę, który miał przy sobie środki odurzające - 0,35 g amfetaminy, 4,19 g mefedronu oraz 2,32 g haszyszu. Mężczyzna został zatrzymany. Sprawą zajmie się sąd.

40-LATEK Z MEFEDRONEM

30 maja policjanci zatrzymali na jednej z ulic **Mińska Mazowieckiego** 40-letniego mężczyznę. Podczas kontroli funkcjonariusze ujawnili przy nim środki odurzające - 3,92 g mefedronu. Sprawą zajmie się sąd. **(T.MARK)**

Festiwal M4M

Od 26 do 28 czerwca miński MDM ponownie zamieni się w muzyczne centrum. Festiwal M4M - Mińsk dla Muzyki, Muzyka dla Mińska od lat przyciąga publiczność. Wstęp na wszystkie wydarzenia będzie bezpłatny. Usłyszymy: Prykson Fisk, Paktofonika Orkiestra, Illusion, Kasię Kowalską, SZ… SZ…, Happysad, a finałem będzie występ **Andrzeja Piasecznego**. **(T.MARK)**

Ponad 340 tysięcy złotych dla gminy Dębe Wielkie

Będzie bezpieczniej

Podczas ostatniej sesji rady gminy Dębe Wielkie wójt **Krzysztof Kalinowski** poinformował radnych o dotacjach zewnętrznych oraz o nowych wnioskach o dofinansowanie inwestycji i działań realizowanych na terenie gminy. Jak podkreślił, tylko w ubiegłym miesiącu gmina pozyskała ponad 340 tysięcy złotych.

Największa z przyznanych dotacji, w wysokości 150 tys. zł z samorządu województwa mazowieckiego, zostanie przeznaczona na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Dębe Wielkie. Kolejne 40 tys. zł trafi na remont remizy OSP Jędrzejnik.



fot. AK

Krzysztof Kalinowski

Aż 123 tys. zł z programu ochrony ludności i obrony cywilnej, mają zostać przeznaczone na przygotowanie projektu garażu podziemnego pod planowanym centrum kultury. Obiekt ma pełnić funkcję miejsca schronienia dla ludności.

Wójt poinformował także o nowych wnioskach o dofinansowanie, które zostały już złożone. Jeden dotyczy budowy strefy street workout wraz z boiskiem przy ulicy Perłowej. Wniosek opiewa na 200 tys. zł i został przygotowany przez stowarzyszenie Sport for Kids przy wsparciu gminy. Jak zaznaczył wójt, dzięki temu możliwe jest uzyskanie nawet 100-procentowego dofinansowania.

Samorząd ubiega się również o ponad 290 tys. zł z programu „Mazowsze dla sportu" na budowę toru rowerowego przy ulicy Perłowej.

Kolejny projekt, wart 355 tys. zł, dotyczy programu ochrony ludności i obrony cywilnej. W jego ramach planuje się zakup agregatów prądotwórczych oraz montaż czterech dodatkowych systemów alarmowania i ostrzegania ludności.

Największy złożony wniosek opiewa na 4 mln zł. Gmina ubiega się o te środki z programu „Mazowsze Pomaga" realizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego. Dofinansowanie miałoby zostać przeznaczone na kolejny etap rozbudowy oczyszczalni ścieków oraz budowę zbiornika retencyjnego wody pitnej przy stacji uzdatniania wody przy ulicy Zdrojowej. **(T.MARK)**

Znikną stare rudery przy ul. Warszawskiej. W centrum będzie więcej zieleni.

Ostatnia kadencja i wielkie plany

Mieszkańcy coraz częściej pytają, co jeszcze uda się zrealizować do końca obecnej kadencji władz Mińska Mazowieckiego. Nie jest tajemnicą, że dla burmistrza **Marcina Jakubowskiego** to kadencja szczególna. Sam podkreśla, że jest to jego ostatni możliwy mandat na stanowisku burmistrza miasta, więc chciałby pozostawić po sobie dobre wrażenie, a przede wszystkim konkretne inwestycje, które na lata zmienią oblicze Mińska Mazowieckiego.

Wśród tematów, które najbardziej interesują mieszkańców, niezmiennie pozostaje budowa nowego stadionu dla MKS Mazovia przy ulicy Sportowej. To inwestycja, o której mówi się od lat i która dla wielu kibiców stała się już symbolem niespełnionych marzeń.

– Mam nadzieję, że się ziści – mówi jednak Marcin Jakubowski. – Zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy, czyli mamy dokumentację projektową i pozwolenie na budowę. Nawet teraz zmieniamy tę dokumentację po to, żeby umieścić duży schron pod budynkiem, który tam miałby powstać. Chcemy dzięki temu skorzystać również ze środków przeznaczonych na obronę cywilną.

Jak podkreśla burmistrz, miasto złożyło już wnioski do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie inwestycji i czeka na decyzję.



Marcin Jakubowski fot. AK

– Gdyby udało nam się uzyskać środki finansowe, wtedy natychmiast przystępujemy do realizacji. Myślę, że maksymalnie za dwa lata nowy stadion byłby gotowy - zapowiada.

Wizja, którą kreśli burmistrz, działa na wyobraźnię nie tylko kibiców.

– Mazovia byłaby w trzeciej lidze na nowym stadionie przy ulicy Sportowej. Trudno wyobrazić sobie lepsze zakończenie kadencji, ostatniej mojej kadencji, bo jak państwo wiecie, to jest ostatnia możliwa, dopuszczalna kadencja dla mnie, jako burmistrza miasta – dodaje.

Drugim tematem, który budzi duże zainteresowanie mieszkańców, jest teren przy ulicy Warszawskiej, gdzie nadal stoją stare drewniane budynki przeznaczone do rozbiórki. Wielu mieszkańców obawiało się, że w przyszłości w tym miejscu mogą pojawić się kolejne bloki mieszkalne. Burmistrz zapewnia jednak, że miasto ma inną wizję tego miejsca.

– Wpadłem na pomysł, aby cały ten teren przeznaczyć na zieleń publiczną. Po to, aby nigdy nikomu nie przyszło do głowy postawić tam bloków i po to, aby teren był do dyspozycji wszystkich mieszkańców naszego miasta – tłumaczy burmistrz. – Mam nadzieję, że w tym roku przynajmniej część z drewniaków zniknie bezpowrotnie.

Miasto sukcesywnie przejmowało teren i doprowadzało do wyprowadzenia lokatorów z budynków znajdujących się w tym miejscu. Dziś samorząd jest już jedynym właścicielem tego obszaru.

– Będziemy mieli z jednej strony skwer Kaczorowskiego, z drugiej strony kolejny skwer, wcale nie mniejszy, na którym będzie można przysiąść i w samym centrum miasta cieszyć się zielenią – zapowiada burmistrz.

TOMASZ MARKIEWICZ

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 7, 9

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

eprasa.pl f8129b3f16

KRONIKA POLICYJNA

KUPIŁA ODKURZACZ, DOSTAŁA INNY TOWAR

26 maja do Komisariatu Policji w **Skórcu** zgłosiła się 46-letnia kobieta, która padła ofiarą oszustwa internetowego. Za pośrednictwem portalu społecznościowego kupiła odkurzacz mopujący za 299 zł. Sprzedający przesłał jednak towar niezgodny z zamówieniem i nie wywiązał się z warunków transakcji.

MEFEDRON PRZY 21-LATKU

27 maja w gminie **Mordy** policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 21-letniego mężczyznę, który posiadał blisko 1,5 grama mefedronu. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie do wyjaśnienia sprawy.

PIJANY KIEROWCA DACHOWAŁ

27 maja w **Niwiskach** 33-letni mieszkaniec gminy Mokobody, kierując Skodą, podczas wyprzedzania uderzył w jadącego przed nim Nissana, prowadzonego przez 44-letnią kobietę. Po zderzeniu Skoda dachowała i zatrzymała się na poboczu. Badanie wykazało, że mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

POSZUKIWANY TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

27 maja w **Łysowie** policjanci z komisariatu w Mordach zatrzymali 40-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna miał do odbycia pięciomiesięczną karę pozbawienia wolności i został przewieziony do Zakładu Karnego w Siedlcach.

POTRĄCENIE NA PASACH

27 maja wieczorem w **Siedlcach** przy **ul. Jagiełły** 41-letnia kierująca Peugeotem prawdopodobnie nie zachowała należytej ostrożności i potrąciła 75-letnią kobietę przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych. Seniorka z obrażeniami została przewieziona do szpitala. Obie uczestniczki były trzeźwe. Policja poszukuje świadków zdarzenia.

AMFETAMINA I TABLETKI LSD

28 maja w **Siedlcach** policjanci wydziału kryminalnego ujawnili w mieszkaniu oraz samochodzie 46-letniej kobiety ponad 3 gramy amfetaminy oraz 111 tabletek zawierających LSD o łącznej wadze ponad 37 gramów. Kobieta została zatrzymana i trafiła do policyjnego aresztu (**ak**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

O powiecie siedleckim czytaj na str. 2, 6, 8, 12, 13

Gmina Paprotnia dopłaca do odwodnienia drogi we wsi Łęczycki.

47 tysięcy za cudze błędy?

Radni gminy Paprotnia jednogłośnie przegłosowali przekazanie niemal 47 tys. zł powiatowi siedleckiemu na odwodnienie drogi w miejscowości Łęczycki. Niektórzy twierdzą, że gmina po raz kolejny finansuje skutki błędów, za które nie ponosi odpowiedzialności.



Daniel Bryńczak



Leszek Trębicki

Przypomnijmy: problem z zalewaniem drogi powiatowej we wsi Łęczycki istnieje od siedmiu lat, gdy remont powiatowej jezdni przeprowadzono według projektu nieuwzględniającego właściwego odwodnienia. Jak pisaliśmy na łamach „Tygodnika Siedleckiego" w grudniu ubiegłego roku, mieszkańcy od lat zmagają się z rozległą kałużą, która zimą zamienia się w lodowisko. To od lat zagrożenie dla kierowców. **Krzysztof Pniewski**, mieszkający najbliżej rozlewiska, alarmował, że rozpryskująca się woda niszczy jego dom, a przejeżdżające tiry nie pozwalają spać nocami. Radny Sławomir Mężyński nie raz interweniował w starostwie. Bez skutku.

Pod koniec 2025 roku wydawało się, że sprawa zmierza ku finałowi: gmina miała przekazać powiatowi 17 tys. zł na dokumentację projektową. Uchwałę jednak zdjęto z porządku obrad, bo powiatowy wykonawca nie zdążył z uzyskaniem pozwoleń wodnoprawnych. Starosta **Karol Tchórzewski** deklarował wtedy, że projekt będzie ukończony do końca lutego 2026 roku i prace ruszą.

Na majowej sesji rady gminy Paprotnia sprawa wróciła. Ale tym razem chodziło o kwotę prawie trzykrotnie wyższą.

WÓJT: „TO NIE WINA GMINY, ALE DROGA JEST W PAPROTNI"

Wójt **Leszek Trębicki** wyjaśniał radnym, dlaczego gmina powinna wesprzeć finansowo inwestycję na drodze, której zarządcą jest powiat. Przypomniał, że podjęto już wcześniej próbę zawarcia porozumienia, lecz starostwo się wycofało. Teraz powiat wykonał dokumentację i ponownie zwrócił się o pomoc finansową. A kwota niezbędna do rozwiązania problemu zastoiska wody w Łęczyckich wynosi 46 990 zł.

– Dosyć dużo, ale obawiam się, że żeby rozwiązać ten problem, to musimy te fundusze im przekazać. To nie wina gminy Paprotnia, ale droga jest w Paprotni i mieszkańcy są z Paprotni – mówił na sesji wójt Trębicki.

Zaznaczył też, że według jego informacji starosta podpisał (lub niebawem podpisze) umowę z wykonawcą i inwestycja zostanie zrealizowana. Wyraził nadzieję, że tym razem będzie to definitywne zakończenie wieloletniego problemu.

– Nie wyobrażam sobie, by kolejny raz do tego tematu wracać – stwierdził.

„PŁACIMY ZA CUDZE BŁĘDY KOSZTEM INNYCH MIEJSCOWOŚCI"

Najostrzejszy głos w dyskusji należał do radnego **Daniela Bryńczaka**. Szybko policzył, że łączny koszt gminnego zaangażowania w tę sprawę to 17 tys. zł za projekt (na który w końcu dołożono) i teraz niemal 47 tys. zł. Czyli 64 tys. zł.

– Musimy zapłacić panie wójcie za czyjeś błędy. A starostwo nie wyciąga ręki do nas, tzn. bardzo mało inwestycji drogowych robi na naszej gminie, tymczasem my im płacimy za błędy kosztem innych mieszkańców, innych miejscowości. Coś jest nie tak. Zła jest ta współpraca ze starostwem – grzmiał radny Bryńczak.

Zapytał też wprost, czy przekazanie tej kwoty będzie ostatnim słowem w tej sprawie. Niepokoiła go również jakość przyszłej inwestycji. Jak zaznaczył, nikt z gminy nie będzie kontrolował sposobu wykonania prac przez powiatowego wykonawcę.

– Płacimy za coś, czego do końca nie jesteśmy pewni – podkreślał.

Debata szybko wymknęła się spod kontroli. Radni zaczęli się przekrzykiwać, padały pytania, dlaczego powiat nie słucha głosów gminy i dlaczego to Paprotnia za każdym razem dokłada się do powiatowych inwestycji. Z sali padł głos, że cały koszt inwestycji drogowej w Łęczyckich przekracza 200 tys. zł. Przywołano też inne przykłady z gminy, gdzie woda zalewała budynki i całe wsie. Wójt Trębicki starał się tonować nastroje, zapewniając, że relacje z powiatem nie są złe i że toczą się rozmowy o remontach kolejnych dróg m.in. na odcinku Łozy-Trębice oraz w Korycianach. Zaznaczył jednak, że wszystkich inwestycji nie da się zrealizować jednocześnie.

– Ale jest światło w tunelu – uspokajał Leszek Trębicki. Zaś pytany o szczegóły techniczne planowanego odwodnienia (ma zostać wykonanych kilka studzienek), przyznał: – Na razie nie wiadomo, czy ten remont rozwiąże problem. Może rok czy dwa i będzie wiadomo, czy zdał on egzamin.

– My się po prostu dokładamy – podsumował krótko zastępca wójta **Marek Kordecki**

JEDNOGŁOŚNIE

Mimo ostrych słów i niekrytej frustracji, gdy przyszło do głosowania, uchwała o przekazaniu powiatowi siedleckiemu 46 990 zł na odwodnienie drogi przeszła jednogłośnie. Wszyscy radni zagłosowali „za". Bo też trudno było głosować inaczej: mieszkańcy wsi czekają od siedmiu lat, a dalsza zwłoka oznaczałaby kolejny sezon z rozlewiskiem na drodze.

Tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

Nowy Orlik na Dzień Dziecka

Mieszkańcy czekali na ten remont od lat. Orlik w Wiśniewie odzyskał dawny blask, a jego oficjalne otwarcie odbyło się podczas gminnych obchodów Dnia Dziecka. Obiekt, który służy mieszkańcom od 2009 roku, przeszedł pierwszą tak dużą modernizację.

Inwestycja kosztowała 504 855 zł. Gmina pozyskała 200 tys. zł z programu „Mazowsze dla Sportu" Samorządu Województwa Mazowieckiego, a pozostałe 304 855 zł dołożyła z własnego budżetu.

Wymieniono nawierzchnię boiska piłkarskiego i wielofunkcyjnego, zamontowano nowe bramki oraz energooszczędne oświetlenie LED.

– Jeszcze rok temu boisko było mocno wyeksploatowane, dziś wygląda jak nowe. To miejsce służy uczniom, sportowcom i mieszkańcom, dlatego ten remont był bardzo potrzebny – mówiła **Barbara Rybaczewska**, wójt gminy Wiśniew.

Z obiektu korzysta ponad 300 uczniów Zespołu Oświatowego w Wiśniewie. Popołudniami odbywają się tu treningi i zajęcia prowadzone przez animatorów sportu.

W uroczystości uczestniczyła **Janina Ewa Orzełowska**, członkini zarządu Województwa Mazowieckiego.

– Sport kształtuje nie tylko tężyznę ale przede wszystkim charakter. Uczy, że sukces nie przychodzi od razu, że trzeba umieć przegrywać, ale też walczyć o swoje cele. To lekcja, której nie da się zastąpić niczym innym – podkreślała.

– Dzięki modernizacji dzieci i młodzież będą mogły trenować w znacznie lepszych i bezpieczniejszych warunkach – zaznaczyła **Katarzyna Dudziak**, wicedyrektor Zespołu Oświatowego w Wiśniewie.

Obiekt poświęcił ks. kan. **Czy policja i straż miejska powinny karać osoby jeżdżące zbyt szybko hulajnogami po chodnikach?**.

– Na boisku uczymy się nie tylko gry, ale także szacunku do innych ludzi. To umiejętność, która przydaje się przez całe życie – mówił duchowny.

Inwestycja zakończyła wieloletnie oczekiwania mieszkańców na remont jednego z najważniejszych obiektów sportowych w gminie.

Tekst i zdjęcie:
AGA KRÓL
Więcej na: tygodniksiedlecki.com



eprasa.pl f8129b3f16

Konkretów wciąż brak

Związki zawodowe szpitala w Sokołowie Podlaskim alarmują: los pracowników jest niepewny. Kontrakt dyrektora budzi niepokój związkowców. Po majowej sesji rady powiatu w kwestii szpitala nadal jest więcej pytań niż odpowiedzi.

Na początku maja przed pięć godzin na komisji zdrowia dyskutowano o szpitalu. Na sesji z kolei pojawił się punkt o sprawozdaniu za 2025 rok z wykonania planu finansowego SPZOZ. Zanim przystąpiono do dyskusji, senator **Waldemar Kraska**, były wiceminister zdrowia, komentował trudną sytuację szpitala. Pojawił się na sesji, bo wnioskowali o to radni z rządzącej koalicji.

JUŻ OD 15 LAT...

Waldemar Kraska podkreślił swój związek z placówką, gdzie pracował przez większość kariery. Tam urodzili się jego synowie, tam, gdy pojawiła się taka konieczność, był operowany. Polityk zaznaczył, że problemy szpitala sięgają 2011 r., gdy rządził PSL, i po zmianie władzy w powiecie pojawił się nowy dyrektor.

- Od tego roku szpital zaczął nabierać wody jak tonący okręt - mówił senator. Wymieniał straty finansowe w kolejnych latach oraz decyzje, które, jego zdaniem, szkodziły placówce, w tym przeniesienie ZOL na piąte piętro, gdzie „dwóch pacjentów zginęło, bo wypadło z okna". Parlamentarzysta wyliczył wsparcie dla szpitala w latach 2019-2023 (za rządów PiS) na ponad 39 mln zł, w tym zakup nowoczesnego sprzętu, powstanie SOR-u i remonty oddziałów (wystąpienie i dyskusję można obejrzeć na tygodniksiedlecki.com).

Po dyskusji **Jarosław Puścion** przez kilkanaście minut czytał protokoły z posiedzeń sesji z ubiegłej kadencji (i nie tylko), by... zakończyć apelem o rozwiązywanie obecnych problemów, a nie wracanie do przeszłości.

A CO Z PRZYSZŁOŚCIĄ?

Beata Strzała, reprezentująca związki zawodowe pielęgniarek, nawiązując do planowanego przejścia dyrektora **Mariusza Martyniaka** z umowy o pracę na kontrakt menadżerski (związkowcy dowiedzieli się o tym na komisji zdrowia), zaznaczyła: - Nie rozumiemy tej zmiany. Pan dyrektor wyjaśnił, że w zasadzie kontrakt nie wprowadza żadnych zmian w stosunku do jego umowy o pracę. A dzięki kontraktowi będzie oszczędność, bo dostanie mniejsze wynagrodzenie.

Związkowcy mają jednak inne wątpliwości. Kontrakt menadżerski, w odróżnieniu od etatu, jak zaznaczyła Beata Strzała, wyłącza dyrektora spod przepisów Kodeksu pracy, dając mu większą samodzielność.

- Pracownicy są bardzo zaniepokojeni, czy wejście na kontrakt i możliwość podejmowania jednoosobowych strategicznych decyzji po prostu nie zagrozi... –urwała. Potem zapytała: Czy pan dyrektor będzie w takiej sytuacji mógł jednoosobowo podjąć decyzję? I drugie pytanie: Czy państwo z zarządu, panowie starostowie chcecie zdjąć z siebie odpowiedzialność za to, co się będzie działo ze szpitalem?

Beata Strzała zaznaczyła też, że pracownicy o kluczowych zmianach dowiadują się z prasy, a nie od pracodawcy ani od organów nadzorczych. Dotyczy to m.in. pracowników zawieszonego od ponad roku oddziału neurologicznego, którzy przez kolejne miesiące byli przesuwani między komórkami organizacyjnymi, nie wiedząc, czy mają szukać nowej pracy.

- My chcielibyśmy znać konkrety - podsumowała. Poprosiła też o informacje o zwolnieniach i redukcji etatów w latach 2025–2026, zmianach kosztów usług obcych po redukcji łóżek, a także realnych efektach współpracy z wojskiem (zapowiadanej od sierpnia 2025 r.).

„NIE MA RÓŻNICY"

Starosta **Adam Góral** nie zostawił pytań bez odpowiedzi. Choć jego słowa przyniosły mało satysfakcji pracownicom szpitala.

- Nic takiego się nie zadziało. Zarząd się tym nie zajmował. To, że pan dyrektor złożył propozycję, to jest fakt, natomiast dla szpitala i dla państwa to nie ma żadnego znaczenia – powiedział, komentując kontrakt menadżerski.



Mariusz Martyniak: - Jeżeli zatrudnienie będzie większe niż zapotrzebowanie, to...

- Ma - odpowiedziały chórem pielęgniarki.

- Nie ma – starosta nie ustąpił. - Czy pan dyrektor jest na kontrakcie, czy na powołaniu, czy na umowie o pracę, jego odpowiedzialność za szpital jest taka sama.

Natomiast sprawy personalne... - Z całym szacunkiem, ale to już kwestie wewnętrzne szpitala i dyrekcji. My naprawdę, ani zarząd, ani rada, nie będziemy decydować o polityce zatrudniania pracowników i polityce zwalniania. Podobnie jeśli chodzi o kwestię kosztów usług obcych. Też myślę, że z tym pytaniem to do dyrekcji.

W sprawie współpracy z wojskiem starosta poinformował, że sokołowski szpital figuruje na liście placówek przyjaznych wojsku i dotychczas dzięki tej współpracy udało się zdobyć sprzęt o wartości 11 mln zł.

Adam Góral odniósł się też do ZOL-u. Powołując się na wyjaśnienia byłego zastępcy dyrektora szpitala Roberta Najfelda wyznał, że „w 2023 roku miało już być wiadomo, że rozszerzania kontraktu na ZOL nie będzie". Radny Sylwester Rytel-Andrianik zaoponował, twierdząc, że zastępca dyrektora temu zaprzeczał.

- Nie tylko ja byłem na tej sali, i to



Beata Strzała: - Pracownicy są bardzo zaniepokojeni...

są słowa doktora Najfelda - podtrzymał swoją wersję starosta.

RADNY WOŹNIAK PYTA O ZWOLNIENIA

Gdy w punkcie dotyczącym sprawozdania finansowego dyrektor SPZOZ Mariusz Martyniak powiedział m.in., że największe koszty dla szpitala to wynagrodzenia i usługi obce oraz świadczenia pracownicze, radny **Piotr Woźniak** zapytał: - Nazwijmy rzeczy po imieniu. Czy chodzi o zwolnienia? Czy ja to źle interpretuję?

- Chodzi o dostosowanie struktury szpitala do potrzeb zdrowotnych - odparł ostrożnie dyrektor i dodał: - Jeżeli zatrudnienie będzie większe niż zapotrzebowanie, to dojdzie do sytuacji, gdzie pojawią się wypowiedzenia.

■ ■ ■

Zarząd nie rozpatrzył wciąż wniosku dyrektora o kontrakt menadżerski. Dyrektor jak mówi, swoje zadanie wykonał. Jego zdaniem teraz czas na decyzje w starostwie. Wysłaliśmy więc zarządu powiatu pytania: Co z koncepcją rozbudowy szpitala za 280 mln zł? Skąd wziąć 2,7 mln zł na ustawowe podwyżki od lipca? Na jakim etapie jest przygotowanie wniosku o dofinansowanie restrukturyzacji zgodnie z ustawą z 5 sierpnia 2025 r. i co zarząd rozumie pod pojęciem „kontynuacji restrukturyzacji", o czym mówił dyrektor szpitala? Odpowiedzi, jeśli nadejdą, będą tematem kolejnego artykułu.

MILENA CELIŃSKA

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZENIE DWÓCH AUDI

20 maja w **Grochowie Włościańskim** (gm. **Sokołów Podlaski**) na prostym odcinku drogi doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych Audi. Kierujący Audi A7 mieszkaniec powiatu siedleckiego nie upewnił się, czy może wyprzedzić poprzedzający go pojazd. Zjeżdżając na lewy pas ruchu, uderzył w bok wyprzedzanego pojazdu marki Audi Q5. W wyniku uderzenia kierująca pojazdem marki Audi Q5, 68-letnia mieszkanka Warszawy straciła panowanie nad pojazdem, zjechała do przydrożnego rowu, uderzając w drzewo. Kierująca odniosła obrażenia i została przewieziona do szpitala. Z kobietą podróżował pasażer, 69-letni mieszkaniec Warszawy, który nie odniósł obrażeń. Kierowcy obu aut byli trzeźwi.

MARIHUANA W SAMOCHODACH

20 maja w **Sokołowie Podlaskim** podczas przeszukania dwóch samochodów BMW oraz Volkswagena policjanci wykryli zielony susz roślinny. Przeszukanie było wynikiem ustaleń kryminalnych, którzy podejrzewali, że w tych pojazdach mogą być przechowywane narkotyki. Po przeprowadzeniu badań potwierdzono, że zabezpieczony susz roślinny to marihuana o łącznej wadze 43 gramów. Mieszkaniec powiatu sokołowskiego został zatrzymany, a następnego dnia (21 maja) usłyszał zarzut posiadania substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

998

PŁONĘŁY LASY

31 maja wybuchł pożar w lesie między Ceranowem a Noskami (gm. Ceranów). Do akcji gaśniczej skierowano jednostki JRG PSP Sokołów Podlaski, OSP KSRG Ceranów, OSP Rytele Olechny i OSP Długie Grzymki. Tego samego dnia ogień pojawił się także w lesie między Grądami a Nową Wsią Kosowską (gm. Kosów Lacki). Ogień gasili strażacy z OSP KSRG Kosów Lacki i OSP Łomna. **(mc)**

Wójt Repek w prezydenckiej radzie

Gmina Repki będzie miała przedstawiciela przy Prezydencie RP. Wójt **Apolonia Stasiuk** została powołana do Rady Samorządu Terytorialnego, gremium skupiającego samorządowców z całego kraju.

Nominację wręczono 26 maja podczas uroczystego posiedzenia w Pałacu Prezydenckim. Rada Samorządu Terytorialnego jest organem opiniodawczo-doradczym przy Prezydencie RP. Zasiadają w niej przedstawiciele samorządów z różnych części kraju, którzy dzielą się doświadczeniami i przedstawiają najważniejsze problemy lokalnych społeczności.



Apolonia Stasiuk w Pałacu Prezydenckim fot. UG

- Prezydent **Karol Nawrocki** podkreślał rolę samorządowców jako osób najlepiej znających potrzeby mieszkańców i mających bezpośredni kontakt z codziennymi sprawami lokalnych społeczności - relacjonuje wójt Apolonia Stasiuk. - Dalsza część uroczystości odbyła się w Ogrodach Prezydenckich z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego. W wydarzeniu uczestniczyli samorządowcy z całej Polski. Była to okazja do rozmów, wymiany doświadczeń i dyskusji o wyzwaniach stojących przed gminami, miastami i powiatami.

Powołanie Apolonii Stasiuk do Rady Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie to wyróżnienie nie tylko dla samej wójt, ale także dla całej gminy Repki. **(mc)**

Drogi powiatowe jak nowe

W powiecie sokołowskim oficjalnie zakończono i przeprowadzono odbiór trzech ważnych inwestycji drogowych: wyremontowano ulicę Lipową w Sokołowie Podlaskim oraz dwa odcinki drogi powiatowej między Sterdynią a Białobrzegami. Łączna wartość robót przekroczyła 2,8 mln zł, a znaczną część pokryły pieniądze z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa.

Pierwsza z inwestycji to przebudowa drogi powiatowej nr 3951W, czyli ulicy Lipowej w Sokołowie Podlaskim. Na blisko 800-metrowym odcinku wymieniono m.in. nawierzchnię jezdni, przebudowano części chodników czy wymieniono krawężniki. Wartość robót wyniosła blisko 600 tys. zł. Powiat zdobył na to zadanie ponad 280 tys. zł z rezerwy subwencji ogólnej, a wkład własny zapewniły budżety powiatu oraz miasta Sokołów Podlaski.

Kolejne dwie inwestycje zrealizowano na drodze powiatowej nr 3907W na odcinku Sterdyń-Białobrzegi w gminie Sterdyń. W sumie wykonano prawie 2 km drogi wraz z wycinką drzew, krzewów i czyszczeniem rowów oraz przepustów. Wartość robót wyniosła w sumie ponad 2,2 mln zł, z czego ponad połowa pochodziła z dotacji. Resztę (wkład własny) dołożyły starostwo i gmina Sterdyń. **(mc)**

Mazowsze pomaga

Gmina Ceranów otrzymała z programu „Mazowsze Pomaga" 660 tys. zł na przebudowę dwóch lokalnych dróg. Pierwsza z planowanych inwestycji to przebudowa drogi wewnętrznej w miejscowości Ceranów. Druga natomiast obejmie drogę gminną w Noskach.

Wójt gminy Ceranów, **Grzegorz Kryśiak**, nie kryje zadowolenia: - To dla nas ogromny zastrzyk pieniędzy, który wpłynie na komfort życia mieszkańców. **(mc)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 3

JK

eprasa.pl f8129b3f16



ZDERZENIE TRZECH POJAZDÓW

26 maja w **Liwie** kierowca pojazdu marki Kia nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go Nissana, uderzając w jego tył. Następnie Nissan uderzył w tył zaparkowanego pojazdu typu laweta. Pasażerki Nissana i Kii zostały przewiezione do szpitala.

COFAŁ I UDERZYŁ

26 maja w **Węgrowie** kierujący Peugeotem podczas cofania uderzył w pojazd marki Kia. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE USTĄPIŁ MOTOROWEREM

27 maja w **Ostrówku** (gm. **Łochów**) kierujący motorowerem, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu Toyotą. Doszło do zderzenia, ale nikt nie doznał obrażeń.

POTRĄCIŁ DZIEWCZYNKĘ

27 maja w Węgrowie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem rowerzystki. Mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując pojazdem marki BMW, potrącił wjeżdżającą na przejście dla pieszych 12-letnią dziewczynkę, która doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala. Postępowanie prowadzi KPP w Węgrowie.

Kronika Strażacka

PŁONĘŁA STODOŁA

31 maja w **Turnie** (gm. **Korytnica**) zapaliła się drewniana stodoła. Gdy pierwsze zastępy dojechały na miejsce, płomieniami była objęta częściowo drewniana ściana stodoły od strony zewnętrznej. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, podaniu dwóch prądów wody, jeden od zewnątrz, a drugi od wnętrza budynku. Pożar został ugaszony. Następnie przeprowadzono prace rozbiórkowe nadpalonej ściany, by dotrzeć do ostatnich zarzewi ognia.

ZAPALIŁ SIĘ DOM

28 maja w **Wielicznej** (gm. **Stoczek**) zapalił się dom. Przybyły jako pierwszy zastęp z OSP Stoczek ustalił, że w budynku murowanym, podzielonym na część mieszkalną i część gospodarczą doszło do pożaru części zamieszkanej przez starszego mężczyznę. Starszy pan samodzielnie, choć nieskutecznie, podjął próbę ugaszenia ognia, doznając przy tym okopcenia dłoni. Po zabezpieczeniu terenu strażacy przystąpili do akcji gaśniczej. Po ugaszeniu pożaru pogorzelisko przelano wodą. Wyniesiono też z pomieszczeń spalone materiały oraz meble. W akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 43 strażaków z 8 zastępów PSP i OSP. **(sej)**

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Rzeczy jakby luksusowe?

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** i jego zastępczyni, **Halina Ulińska**, zdobyli pieniądze na inwestycję w zieleń na Rynku Mariackim, utworzenie dwóch parków kieszonkowych, zagospodarowanie części parku miejskiego. Ale te projekty nie wszystkim się podobają.

- Te rzeczy, o których tutaj usłyszeliśmy, są jakby luksusowe – stwierdził radny **Roman Postek** na nadzwyczajnej sesji (22 maja), na której decydowano m.in. o wprowadzeniu inwestycji do Wieloletniej Prognozy Finansowej (WPF) miasta. I dodał: - Park już mamy. Możemy go jeszcze szlifować, ale to dopieszczanie tematu, który już został zrealizowany. Jestem przeciwny wydawaniu pieniędzy, biorąc pod uwagę inne problemy i potrzeby.

NIECH SIĘ ZAZIELENI

Nadzwyczajna sesja została zwołana na wniosek burmistrza. Miasto pozyskało bowiem, w ramach LGD „Bądźmy Razem", ponad 320 tys. zł dofinasowania na „Poprawę dostępu do małej infrastruktury publicznej w Węgrowie poprzez zagospodarowanie terenów zieleni na potrzeby rekreacji i zwiększenia bioróżnorodności". Żeby burmistrz mógł podpisać umowę (było to zaplanowane na poniedziałek 25 maja), na mocy której pieniądze będą przekazane, wcześniej należało tę kwotę wpisać do WPF.

Jak tłumaczyła skarbnik **Agnieszka Kądziela-Biernat**, wydatki zostały zaplanowane na prawie 550 tys. zł, w tym ponad 320 tys. zł to dofinasowanie, a prawie 230 tys. zł to wkład własny miasta. Zaznaczyła, że przedsięwzięcie zostało wpisane do realizacji w latach 2026-2027, a zapłata za wykonanie nastąpi w 2027 roku.

STREFY RELAKSU

- Co w ramach tego zadania będzie zrobione? – chciał się dowiedzieć radny **Maciej Robak**.

Naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich i Zamówień Publicznych **Anna Piotrowska**, zaznaczyła że miasto ma nie w pełni zaspokojone potrzeby dotyczące zieleni i stref przeznaczonych do relaksu. Więc gdy w październiku 2025 roku nadarzyła się okazja, złożono wniosek do LGD. Został on pozytywnie oceniony przez radę LGD, a następnie przez Urząd Marszałkowski. Projektem będą objęte: Rynek Mariacki, ul. Rzemieślnicza i Stadionowa oraz niezagospodarowana jeszcze część Parku Miejskiego im. Armii Krajowej. W tych miejscach zostaną ustawione ławki, donice z kwiatami, leżaki (dotyczy to parku), przybędzie drzew i krzewów.

- Efektem będą cztery nowe zagospodarowane miejsca do spędzania wolnego czasu m.in. przez osoby starsze i rodziny z dziećmi – podkreśliła Anna Piotrowska.



Na tym skwerku przy ul. Stadionowej powstanie tzw. park kieszonkowy.



W tej części Parku Miejskiego będzie miejsce wyciszenia i relaksu.

O celach projektu, dotyczących m.in. niezagospodarowanej części parku, mówił naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej **Marcin Siekierzyński**. – To ma być miejsce, w którym można będzie się wyciszyć – stwierdził. – A w związku z tym, że ta część parku jest blisko trasy (wewnętrzna obwodnica Węgrowa – przyp. red.), założyliśmy tam stworzenie ekranu dźwiękochłonnego z naturalnych drzew kolumnowych posadzonych blisko siebie – dodał.

Naczelnik dodał, że przy ul. Stadionowej i Rzemieślniczej powstaną tzw. parki kieszonkowe. Będą tam ławeczki, stojaki, dodatkowa zieleń, żeby uprzyjemnić spacery. Natomiast na Rynku Mariackim przybędzie zieleni i kwiatów tak, żeby to miejsce, wizytówka miasta, wyglądało jak najpiękniej.

CZY MAMY PIENIĄDZE?

Nie wszystkim radnym ten akurat projekt zazieleniania się spodobał. Zastrzeżenia typu „czy nas na to stać?" mieli radni opozycyjnego klubu „Łączy nas Węgrów".

- Jestem za zielenią i różnymi rzeczami, które upiększają miasto i gdyby to dofinasowanie było stuprocentowe, podpisałbym się pod tym obiema rękami. Ale mamy wiele innych rzeczy, które wydają się bardzie palące niż taka „wisienka na torcie", którą się tu proponuje – stwierdził Roman Postek. Jego zdaniem, pilniejsze potrzeby to m.in. dofinasowanie sportu i ochrona zabytków. Jako przykład zabytku, który od lat niszczeje i nikt nie próbuje go ratować, podał drewniany dom przy Rynku Mariackim 10, gdzie w przeszłości był tu fryzjer oraz tzw. bar „U Tygrysa".

- My żyjemy z tym domem, mamy wspomnienia z nim związane. Niektórzy chodzili tu na piwo albo po gumy balonowe „Donald". Nie możemy pozbywać się naszej przeszłości jak mebla, który jest stary i trzeba go wyrzucić, kupić nowy – stwierdził Roman Postek.

Radny **Mateusz Majewski** zwrócił uwagę, że miasto do projektu dołoży prawie 230 tys. zł. I przypomniał: - W momencie, kiedy podnosiliśmy podatki, mieliśmy przedstawianą sytuację, że za chwilę nie będziemy mieli pieniędzy na czyszczenie ulic czy bieżącą działalność. Czy na pewno chcemy wsadzić te kwietniki, które nawiasem mówić mi się podobają? – pytał. Dodał także: - Też chciałbym sobie posiedzieć na fajnym skwerku, ale czy mamy na to pieniądze?

- Tym sposobem można każdą inicjatywę utrącić i podciąć skrzydła tym, którzy za tym projektem chodzili. Te pieniążki przecież same nie przyszły – podsumował radny Jerzy Szczęśniak.

W głosowania nad zmianami w WPF opowiedział się 8 radnych, a 7 było przeciw. Projekt będzie realizowany.

tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów

Mężczyzna wyskoczył z trzeciego piętra

26 maja do dyżurnego PSP wpłynęła informacja o mężczyźnie, który wyskoczył z trzeciego piętra jednego budynków wielorodzinnych w Węgrowie. Na miejsce skierowano strażackie zastępy. Po dojeździe strażacy ustalili, że na trawniku przy bloku leży zakrwawiony mężczyzna, nieprzytomny, ale z zachowanymi funkcjami życiowymi. Obrażenia wskazywały na upadek z wysokości. Strażacy zabezpieczali miejsca zdarzenia, oświetlali teren akcji, udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy, a następnie pomogli ratownikom medycznym w transporcie poszkodowanego do karetki. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 7, 10

Powiat węgrowski

Dyrektorzy obdarzeni zaufaniem

W tym roku kończyła się kadencja trójce dyrektorów szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez samorząd powiatu węgrowskiego. W tej sytuacji zarząd powiatu mógł rozpisać konkursy, ale też mógł też zdecydować o powierzeniu dotychczasowym dyrektorom pełnienia tej funkcji przez kolejną pięcioletnią kadencję. Władze powiatu skorzystały z tej drugiej opcji.

Uroczyste wręczenie aktów przedłużających powierzenie stanowisk dyrektorskich odbyło się 19 maja w starostwie. W obecności wszystkich członków zarządu powiatu, z rąk starosty **Ewy Besztak** i wicestarosty **Marka Renika** dokumenty odebrali: dyrektor I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie **Ewa Dmowska**, dyrektor ZSP w Ostrówku **Maria Pełka** oraz dyrektor ZSP w Sadownem **Sławomir Ryszawa**.

Jak podkreślono w komunikacie opublikowanym po uroczystości, „zaufanie, jakim obdarzono dyrektorów, jest potwierdzeniem wysokiej jakości pracy, jaką wykonują oni na co dzień na rzecz lokalnej społeczności". **(sej)**

Burmistrz Marchela odznaczony

21 przedstawicieli samorządów zostało wyróżnionych Odznaką Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego, przyznawaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. W tym gronie znalazł się burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**.

Uroczystość, podczas której uhonorowano zasłużonych dla samorządu odbyła się 27 maja w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie.

- To symboliczny dzień, Dzień Samorządu Terytorialnego, który został ustanowiony przez Sejm Rzeczpospolitej Polskiej, aby upamiętnić pierwsze demokratyczne wybory do samorządu. Samorządy są jednym z filarów silnej Polski, a reforma samorządowa do tej pory uznawana jest za jedną z najważniejszych reform w ostatnich dziesięcioleciach. To dzięki Państwa codziennej pracy i zaangażowaniu w działania na rzecz społeczności lokalnych widać zmiany. A dziś razem, we współpracy rządu z samorządami, budujemy kompleksowy system ochrony ludności i obrony cywilnej, wzmacniając bezpieczeństwo mieszkańców – powiedział wojewoda mazowiecki **Mariusz Frankowski**. Potem odznaczył wyróżnionych.

Odznaka Honorowa za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego jest nadawana za szczególne zasługi i stanowi docenienie codziennej działalności na rzecz wspólnoty samorządowej oraz krzewienia idei samorządności. Paweł Marchela niewątpliwie na to wyróżnienie zasługuje. Z samorządem związany jest od kilkunastu lat. Od 2006 roku przez dwie kadencje był radnym miejskim, później radnych powiatu węgrowskiego, a od 2018 roku, już drugą kadencję jest burmistrzem Węgrowa. **(sej)**

JK

eprasa.pl f8129b3f16

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 29 maja

Anna Osiak, 79 lat
Tadeusz Langowski, 78 lat
Kazimierz Maluch, 86 lat
Adolf Gałązka, 74 lata
Tadeusz Kędziorek, 65 lat
Daniela Marianna Zalewska, 92 lata
Krystyna Flis, 75 lat
Wiesława Anna Lemieszek, 79 lat
Tadeusz Ambroży Skórka, 85 lat
Sylwester Piotr Kurek, 67 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 do 29 maja

Tadeusz Wyrozumski, 89 lat
Wanda Janczuk, 77 lat
Grzegorz Romaniuk, 62 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 28 maja

Dariusz Ośnik, 44 lata
Piotr Jastrzębski, 91 lat
Marianna Miszczak, 84 lata
Stanisław Witkowski, 74 lata
Tadeusz Orzełowski, 77 lat
Zofia Krupa, 76 lat
Marian Ornoch, 94 lata
Aleksander Woliński, 98 lat
Eugeniusz Kruk, 88 lat
Mieczysław Izdebski, 96 lat
Stanisław Sysik, 85 lat
Marianna Andrzejczuk, 89 lat
Irena Radomska, 86 lat
Jadwiga Radzikowska, 88 lat
Adela Paczóska, 83 lata
Janusz Ługowski, 46 lat
Janina Chojecka, 87 lat
Andrzej Walczak, 58 lat
Marianna Radzikowska, 90 lat
Paweł Krzyszczak, 48 lat
Adam Skup, 56 lat
Antoni Lukierski, 85 lat
Henryka Romanowska, 82 lata
Stefan Starużyk, 76 lat
Zdzisław Błaszczak, 73 lata
Alina Szmytko, 74 lata



USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 22 do 28 maja

Julian Cioć, 78 lat
Janusz Dziewulski, 65 lat
Halina Ładziak, 60 lat
Zofia Mikołajczyk, 83 lata
Jan Pietruczanis, 83 lata
Alicja Szewczyk, 93 lata
Władysław Witkowski, 75 lat



Całym sercem wyrażam głęboką wdzięczność przyjaciołom, sąsiadom, znajomym z pracy i klientom, dostawcom sklepu przy ul. Czerwonego Krzyża oraz wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych ostatniej ziemskiej drogi mojej Mamy

Śp. Anny Chojeckiej

Dziękuję serdecznie za miłość, wsparcie, modlitwę, łzy, piękne wieńce, kwiaty, wzruszające wspomnienia w tym bolesnym czasie.

W imieniu rodziny
Robert Chojecki
Przewodniczący Rady Miasta Siedlce

„Dziękujemy za dar Twojego życia Mamo"

INFORMACJA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r., o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2026r., poz. 399).

informuję

iż na tablicy ogłoszeń urzędu Gminy w Stoczku został wywieszony na okres 21 dni wykaz niezabudowanej nieruchomości nr ew. **213** o pow. **0,16** ha położonej w miejscowości **Mrozowa Wola** i nieruchomości niezabudowanej nr ew. **719** o pow. **0,44** ha położonej w miejscowości **Drgicz gm. Stoczek**, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

Wójt Gminy Stoczek
/-/ Zbigniew Kłusek

286-1p

COWKINACH



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 5-11.06.2026r.

CYKLE FILMOWE								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: WERDYKT - NAPISY	90				12:00			
OCZAMI KOBIET: WOLNOŚĆ PO WŁOSKU - NAPISY	117						19:00	
FILMOWE REKOLEKCJE: POSŁANI	84					19:00		
PRZEDPREMIERY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
POSŁANI	84				17:45			
PREMIERY								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
THE AMAZING DIGITAL CIRCUS: THE LAST ACT - DUBBING	95	17:45	17:45	17:45				
STRASZNY FILM- DUBBING	96	15:30 18:15	15:30 18:15	15:30 18:15	15:30 18:15	15:30 18:15	15:30 17:00	15:30 18:15
STRASZNY FILM- NAPISY	96	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
WŁADCY WSZECHŚWIATA - NAPISY	141	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
WŁADCY WSZECHŚWIATA - DUBBING	141	15:00 17:45	15:00 17:45	15:00 17:45	15:00 17:45	15:00 17:45	15:00 17:45	15:00 17:45
DZIEŃ OBJAWIENIA - NAPISY	145						17:30	17:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SUPER MARIO GALAXY. FILM- DUBBING	100	13:15	11:15 13:15	11:15 13:15	13:15	13:15	13:15	13:15
TOM I JERRY: PRZYGODA W MUZEUM	100	13:00 15:45	11:00 13:00 15:45	11:00 13:00 15:45	13:00 15:45	13:00 15:45	13:00 15:45	13:00 15:45
DRZEWO MAGII - DUBBING	110	13:45 16:00	11:30 13:45 16:00	11:30 13:45 16:00	13:45 16:00	13:45 16:00	13:45	13:45 16:00
KUROZAJĄC I ŚWIĄTYNIA ŚWISTAKA - DUBBING	89		11:10	11:10				
DIABEŁ UBIERA SIĘ U PRADY 2- NAPISY	119	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
ZAWODOWCY	97	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
MANDALORIAN i GROGU 2D- NAPISY	132	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	21:00	20:15
MANDALORIAN i GROGU 2D- DUBBING	132	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15	13:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1320 ze zm.)

pn. „Asfaltowanie dróg gminnych".

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **11.06.2026 r. do godziny 11^{00}.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.06.2026 r. o godzinie 12^{00} za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

277-1p

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 29.05.2026 r.) wykaz nieruchomości zabudowanych oddanych w dzierżawę - będzie to pierwsza umowa na okres do 3 lat, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr: 473 o pow. 0,27 ha, 474/1 o pow. 0,0769 ha i 475/1 o pow. 0,0594 ha położona we wsi Reducin, gm. Górzno. Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30 – 15.30) lub telefonicznie pod nr tel. 25 681 22 54 wew. 39.

PREZYDENT MIASTA SIEDLCE
PB.6721.12.20.2025

Siedlce, dnia 29 maja 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie skrzyżowania ulic: Rynkowej i Czerwonego Krzyża w Siedlcach

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4) lit. d) w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 t.j.), ogłaszam o rozpoczęciu w dniach **od 3 czerwca 2026 r. do 2 lipca 2026 r.** konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie skrzyżowania ulic: Rynkowej i Czerwonego Krzyża w Siedlcach, sporządzonego w związku z uchwałą Nr XXVI/274/2026 Rady Miasta Siedlce z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do sporządzenia zintegrowanego planu inwestycyjnego w rejonie skrzyżowania ulic: Rynkowej i Czerwonego Krzyża w Siedlcach.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

1. zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 3 czerwca 2026r. do 2 lipca 2026 r. ,** na platformie pod adresem **www.voxly.pl/siedlce**
2. spotkanie otwarte wraz z prezentacją projektu planu ZPI, dotyczące rozwiązań przyjętych w tym projekcie planu, które odbędzie się w **dniu 25 czerwca 2026 r**. o godzinie 16:00, w budynku Urzędu Miasta Siedlce w sali nr 144
3. geoankieta na platformie pod adresem **www.voxly.pl/siedlce**.



Projekt planu ZPI podczas trwania konsultacji społecznych, zostanie udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Siedlce.

W trakcie trwania konsultacji społecznych uwagi do projektu planu ZPI należy składać do Prezydenta Miasta Siedlce, na obowiązującym formularzu, **do dnia 02 lipca 2026 r.** w następujący sposób:

1. na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko 3, lub
2. pocztą na adres: Urząd Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce, na formularzu w postaci papierowej, lub na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: boibudownictwo@um.siedlce.pl lub
3. za pomocą skrzynki do e-Doręczeń: AE:PL-16545-68366-WRDVD-19
4. poprzez platformę **www.voxly.pl/siedlce**.

Deklaracja dostępności dla osób z niepełnosprawnościami dostępna jest pod adresem: https://siedlce.pl/informacje/deklaracja-dostepnosci/ oraz informacja dla niesłyszących dostępna jest pod adresem: https://siedlce.pl/urzad-miasta/zalatwianie-spraw-urzedowych/informacja-dla-nieslyszacych.

W związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Siedlce danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowej zmiany planu prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta
Tomasz Hapunowicz
/podpisano elektronicznie/

JK

eprasa.pl f8129b3f16

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 3-9 czerwca 2026 r. NR 22

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY
z dostawą do KLIENTA
SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50 25-632-96-37
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
PROMOCYJNE RABATY:
do 30 czerwca 2026r.
40% na okna avante® okna
Sprzedajemy okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze
www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  - Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  - DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  - SONEX AGD RTV, ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- **Łosice** ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków** Punkt Kurierski „Pakersi”, ul. Browarna 35/1,
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów** SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska** ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski** ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka** pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34 e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
obniżka cen
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00 www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale
podnoszenie podłogi

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock stein design
kostka brukowa, YTONG, SOLBET, CEMEX
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63
Osiedle „Przy Lesie” Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na: 604-089-384 602-675-396
INWESTOR: węgl bud www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

eprasa.pl f8129b3f16



SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Suche szczapy, 694 929 296. 839970

Bale, deski, 600 343 816. 841288

Chodniki pasiaki nowe, dawny wyrób, krosna, 668 401 958. 841285

Drewno opałowe, Wodynie, 600 461 856. 841940

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841946

Kosiarka do koszenia trawy z napędem, 668 414 198. 843132

Piec CO na drzewo, węgiel, 120 m, 5000 zł, 694 966 771. 843108

Sprzedam 2 akordeony włoski i czeski, tel. 603 556 804. 840022

Sprzedam 2 kufry zabytkowe 2 duże, 1 mały, regał pokojowy, lodówko-zamrażarkę Beko, 2 koła drewniane, 3 wersalki, 730 345 806. 841929

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Wywrotka jednoosiowa, betoniarka, 516 281 394. 843361

Sprzedam drewno opałowe, deski, 571 082 170. 841287

Sprzedam drewno opałowe, tel. 695 088 179. 826551

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991. 777638

Sprzedam rower, 502 517 586. 839890

Sprzedam sosnę, 606 953 048, 795 594 555. 812093

Wyprzedaż pralek, lodówek, kuchenek, nowe, gwarancja, 600 246 246. 843123

ROLNICZE

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841948

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986. 798144



Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Kupię stodołę, wiatę, garaż z drewna sosnowego. Dach może być zawalony. całe siedleckie /Garwolin, Łosice, Mińsk Mazowiecki, Sokołów Podlaski, Węgrów/ 503 100 349. 839850

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, 501 475 488. 839959

Sprzedam pszenicę, pszenżyto, 697 272 019. 842752

Sprzedam siano z dowozem, 698 613 121. 843851

SPRZEDAM ŻYTO, tel. 510 207 102. 840089

Pole orne, 2,5 ha, Cierpigórz, 608 149 462. 843116

Sprzedam lub wydzierżawię grunty rolne, 602 347 295. 843125

Sprzedam maszyny rolnicze, siano, słomę, sianokiszonkę, owies, 515 374 784. 812095

Sprzedam pole 3,81 ha, łąka 2,56 ha, las 0,56 a, Korczew, 730 345 806. 841930

MASZYNY ROLNICZE Kupię

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH w każdym stanie. Dobre, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308. 783130

Kupię T-25, C330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. 778287

Kupię C360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935. 778289



Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, prasę rolkę Krone. Tel. 667 769 708. 778176

Kupię ciągnik z turem, rozsiewacz do wapna RCW, glebogryzarkę, kopaczkę, przyczepę wywrotkę. Tel. 507 105 719. 792926

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Belarka, rozrzutnik obornika, inne maszyny, likwidacja gospodarstwa, 798 319 918. 843112

C-330, 501 279 583. 843390

C-360 3P pług i szczotka, Zetor K50, kultywator jak nowy, talerzówka 16 stan dobry, pług 4-skibowy, kosiarka mulczer, Ford izoterma lub na części, koparka Liebherr 900 kolejowa. Tel. 608 399 766. 842004

Ciągnik Fendt, tur do Fendta, pług obrotowy, Kemper do sieczkarni, owijarka samozaładowcza, rozrzutnik tandem, ładowarka, agregaty prądotwórcze, 608 231 461. 839857

Głębosz ścierniskowy, 692 751 581. 826632

Mieszanka zbożowy, 661 916 242. 841934

Prasa kostka Sipma, 692 751 581. 826631

Prasa Krone na siatkę, zgrabiarka, przewracarka, kosiarka, chwytak do bel, Szkopy - Repki, 505 142 826. 843127

Przewracarka pięciogwiazdowa, przewracarka do rozbijania pokosów, dojarka dwukonwiowa wschodnia, 530 305 006. 843998

Rozrzutnik, 501 279 583. 843391

Rozsiewacz nawozów, 660 227 990. 843121

Sprzedam ciągnik MF 255, przyczepa radziecka 4,5 tony wywrotka, telefon 662 774 475. 841928

Sprzedam kombajn Super Z56, rok 1989, stan dobry, przewracarka gwiazdowa 7, numer tel. 603 556 804. 840021

Sprzedam łyżko-krokodyl 1,2 m z euro ramką, 2025 rok, 500 027 701. 843995

Sprzedam maszyny rolnicze, tel. 664 978 803. 841954

Sprzedam pług Akpil 4-skibowy, 2007 r., stan bardzo dobry, 500 027 701. 843996

Sprzedam prasę New Holland 6090BR, New Holland 855, 884 847 323. 843128

Sprzedam roztrząsaczo- zgrabiarkę, siedmiogwiazdową, 504 426 260. 843119





ZWIERZĘTA HODOWLANE

Jałówka wysoko cielna, 728 787 279. 841281

Skupujemy maciory i knury, posiadamy auto z wagą, faktura-gotówka, wyrejestrowanie. Tomek 513 922 966. 841921

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866. 812928

Gniada, mocnej budowy, 6-letnia, 607 179 452. 840155

Jałówki cielne mleczne, 727 243 209. 754312

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139. 807425

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

Kupię las, 503 770 802. 777639

Kupię mieszkanie z problemami, udział, spadek lub zadłużenia, tel. 515 409 580. 799062

Przyjmę w dzierżawię lub kupię kilka h ziemi rolnej, łąk, nieużytków, lub całe gospodarstwo, 512 444 828. 834087

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Kawalerka, kamienica, 609 367 680. 843110

Wynajmę pokój kobiecie w atrakcyjnej lokalizacji. Cena 650, telefon 517 903 181. 843117

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obręb Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 2270 m², ul.TOPOLOWA „NA KOŃCU" TEL. 797 597 222. 841771

Sprzedam działkę budowlaną, Ozorów, 605 227 465. 841282

Sprzedam działkę inwestycyjną 2 ha w Ujrzanowie przy trasie Warszawa - Terespol i przy autostradzie. Media w drodze. Wymiary to szerokość 40 m × długość 500 m. Cena 140-150 zł. tel. 797 461 533. 842568

Sprzedaż działki nr 110 w miejscowości Ptaszki - KW nr SI1S/00102519/6. Cena wywoławcza: 60.000,00 zł. Więcej informacji: kancelaria.doradca@pdcb.pl lub (12) 623 54 21 lub +48 795 822 426. 798037

Sprzedaż działki nr 74 w miejscowości Ptaszki - KW nr SI1S/00098177/4. Cena wywoławcza: 65.000,00 zł. Więcej informacji: kancelaria.doradca@pdcb.pl lub (12) 623 54 21 lub +48 795 822 426. 798036

3-pokojowe, 53 m², centrum, 531 787 857. 842674

Sprzedam mieszkanie, 48 m², Chrobrego, 510 346 949. 843114

ROD Złote Piaski/Zdrowie. Działka nr 358/z 5 brama przy ulicy Przymiarki Domek 9x2m kryty blachą. Krzewy: borówka amerykańska, jagoda kamczacka Drzewa: brzoskwinia, śliwa rangloda. Tel. 505 642 330. 800766

SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem na gorzelnię
tel. 518 048 715

eprasa.pl f8129b3f16

Notowania z jarmarków

25-29.05.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100-110	120	90-100	110-120	120	90	100-110
żyto	zł/dt	-	-	70-75	85	80	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	120	90-110	110	100-120	90	90
miesz. zbóż	zł/dt	90-100	-	67,50	85-90	80-100	80	80
owies	zł/dt	80	70-80	60-65	80-90	80-100	70	70
pszenżyto	zł/dt	80	80	70-75	80-85	80-100	80	80
kukurydza	zł/dt	110-120	120	90-100	120	120	110	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	1,4-1,6	1,5	1,5-2,0	1,5-2,0	1,4-1,5	1,5
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,5	1,2-1,5	1,3-1,6	0,9-1,6	1,0-1,2	0,9-1,3

STRUS 1991

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA



STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

500 151 041

Sprzedam, 3 pokoje z kuchnią, 4 piętrowinda, centrum, Siedlce, tel. 532 273 612. 826630

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,39 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238. 770775

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874. 841943

Poznam kobietę 60-70 lat, 519 563 239. 844003

Poznam Panią 60-70 lat na dłużej, 784 663 455. 843120

Wolny 40+ zapozna Panią do stałego związku, tel. 519 428 944. 834142

Zapoznam Panią przyjaźń, partnerstwo, 795 020 041. 841974

USŁUGI

Zadzwoń 517 883 402 i sprawdź naszą ofertę pożyczki ratalnej, wysoka przyznawalość lub odwiedź oddział Profi Credit Siedlce, ul. Piłsudskiego 90. 841890

Naprawa pralek, lodówek, 600 246 246. 843122

Tanie Szybkie Pożyczki na uczciwych warunkach. Bez zaświadczeń, bez BIK. Gotówka od ręki. Tel. 664 405 530. 826592

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 843146

Złota rączka, fachowo, szybko, dynamicznie, usługi instalacyjne okołodomowe, 664 979 950. 834088

Autokar do wynajęcia, 732 808 900. 843600

Przewóz osób, 602 529 547. 834108

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650. 777024

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce, okolice do 60 km, 577 859 107. 726178

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841947

USŁUGI Budowlane

Usługi elektryczne, szybko, solidnie, 507 876 687. 843111

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 843389

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. 792824

Malowanie dachów, 516 964 592. 762019

Malowanie dachów,elewacji. Mycie dachów, elewacji, kostki. Obrabianie kominów, wymiana rynien Tel. 692 530 505. 843335

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788. 811090

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607, 534 445 624. 843386

Oferuję usługi pokryć dachowych z papy termozgrzewalnej oraz membrany PVC Termoizolacja dachów, tarasów Gięcie i montaż obróbek blacharskich. Prace budowlane. 515 483 670. 842797

Remonty kompleksowo, solidnie, 729 935 064 807426

Remonty, 515 518 272. 826634

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 826636

Usługi brukarskie, 30-letnie doświadczenie w branży, duże i małe zlecenia. Tel. 880 301 827. 840030

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Usługi remontowo-budowlane Art-Remo Artur Oleszczuk, 502 116 770. 839662

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272. 826638

Automatyka do bram, domofony, wideofony, monitoring, szlabany parkingowe, alarmy, 600 270 665. 839475

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569

MEDYCZNE

ODTRUCIE ALKOHOLOWE 24H Pomóż bliskiej osobie bezpiecznie przerwać ciąg. Profesjonalna regeneracja organizmu w domu pacjenta. Pełna dyskrecja i opieka medyczna. Darmowy dojazd do 100km. drdetox.pl 839466

PRACA

Jeśli lubisz pracę z zielenią na świeżym powietrzu, mamy coś dla Ciebie. Szukamy osoby do prostych prac przy ogrodzie: koszenie trawy, przycinanie krzewów, drobne porządki wokół posesji. Tel. 609 939 102. 842992

Pomoc księgowej, okolice Dobrego, 511 075 866. 812927

Potrzebny pracownik fizyczny, 511 075 866. 812926

Praca dla fachowca przy elewacjach, 698 452 259. 801162

Zatrudnię kierowcę-handlowca do sprzedaży wędlin. Wymagane prawo jazdy, książeczka sanepidu, kontakt 506 520 445.

Zatrudnię kierowcę C+E, weekendy wolne, tylko Polska, tel. 512 209 205. 831434

Zatrudnię fryzjera z doświadczeniem, tel. 604 864 640. 840827

Firma MZW PKPS z siedzibą w Siedlcach zatrudni magazyniera. Obsługa-wózki widłowe i paletowe, komputera. CV prosimy wysyłać na adres: siedlcemagazyn.pkps@gmail.com, Tel.: 695 221 948. 843096

Zatrudnimy kobiety do pracy przy obieraniu warzyw. 507 527 754. 842528

Szukam pracy w sklepie lub innej na terenie Siedlec, 530 059 786. 841949

Firma AGROCOMPLEX w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjnego. Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe. CV prosimy wysyłać na adres: zpk@agrocomplex.com.pl Tel.: 514 430 399. 772289

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Grębiszewie

zatrudni **WYCHOWAWCĘ INTERNATU**

Poszukujemy osób ambitnych, lubiących wyzwania oraz pracę z trudną młodzieżą.

Oferujemy możliwość przyuczenia do zawodu wychowawcy oraz zdobycia doświadczenia w pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

Wynagrodzenie 8500-12500

Wymagania:

- wykształcenie wyższe w zakresie resocjalizacji, zgodnie z Rozporządzeniem MEN z dnia 1 sierpnia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1575), lub wykształcenie pokrewne,
- zaangażowanie, odpowiedzialność oraz umiejętność pracy z młodzieżą.

e-mail: sekretariat@mowpodciernie.pl, tel: 22 292 57 80

Zatrudnię SZWACZKĘ, również emerytkę, umowa, elastyczny czas pracy, 513 91 44 33 844014

Zatrudnię piekarza ciastowego, piecowego, cukiernika na 2 noce w tygodniu, piekarza na przyuczenie tel. kontaktowy 698 396 672, piekarnia Dębe Wielkie. 834095

MOTORYZACYJNE Kupię

MERCEDES

Mercedes kombi lub Vito kupię, 513 425 724. 841953

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MOTOCYKLE, SKUTERY

Aprilla RX 125 cm³, 732 808 900. 843573

MERCEDES

2017 Sportowy Mercedes Coupé, matowy grafit, pakiety AMG i Black, skóra mercedesa jasny orange. 140 tys.km. benzyna, manualna skrzynia! 665 306 600. 840014

Mercedes mE 350, CDI, E220 CDI, 732 808 900. 843574

Mercedes W125, 1990, 607 218 689. 843109



Dzień dobry, Sprzedam samochód marki Citroen C3. Rok produkcji grudzień 2017. Samochód bardzo zadbany. Bogate wyposażenie: kamera, bluetooth, USB, zestaw głośnomówiący. Zapraszam do kontaktu 608 738 708. 839912

VOLKSWAGEN

Passat 2002, 1,9 TDI, 732 808 900. 843598

PEUGEOT

Peugeot 2014, 9-osobowy, 732 808 900. 843575

FORD



Sprzed Ford Mondeo Hatch 2.0TDCi 96 kW, 2006, diesel, 231tyś CEPIK,garażowany, bezwypadkowy, szyby, reflektory oryginalne, ekonomiczny, akumulator niecałe 2 lata, przednie opony 08/2025, 2-właściciel, 794 191 207. 843842

TRANSLATOR EXPRESS

25 633 16 45

696 528 267

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

NOWY ADRES:

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

eprasa.pl f8129b3f16

INNE

Kia Picanto mały zwinny, ekonomiczny samochód z aktualnym ubezpieczeniem i przeglądem, zarejestrowany na mnie, normalne ślady użytkowania. Więcej na telefon 694 690 533.

842569



SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!



SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59



autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

WÓJT GMINY KOTUŃ

informuje

że od dnia 28.05.2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kotuń, ul. Siedlecka 56c, na okres 21 dni, wywieszono **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia** w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony – **działki rolne nr ew.: 14, 317, obręb Żdżar.**

Z wykazem można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie www.kotun.bip.net.pl.

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ
SERWIS
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 29 maja 2026 r.
o wydaniu decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust.3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 05 marca 2026 r. złożony przez Burmistrza Łochowa została wydana dnia 29 maja 2026 r. decyzja Starosty Węgrowskiego nr 3/2026 (znak sprawy: AB.6740.1.1.2026.EC) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn.: „Rozbudowa drogi gminnej ulica gen. Władysława Sikorskiego na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową nr 4251 ulica 1- go Maja do skrzyżowania z ulicą Leśną w miejscowości Łochów, gm. Łochów".

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o numerach ewidencyjnych gruntów:

Obręb 0001 Łochów: działki nr ew.: 2641/1 (2641/9, 2641/10, 2641/11), 1293 (1293/1, 1293/2, 1293/3), 11/3 (11/4, 11/5), 1082 (1082/1,1082/2),1080/2 (1080/5, 1080/6), 1080/1 (1080/3, 1080/4), 1078 (1078/1, 1078/2),
(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Łochów).

Obręb 0001 Łochów: działki nr ew.: 1294/1, 1008, 1118, 72/5 – działki będące własnością Gminy Łochów.

Obręb 0001 Łochów – działka nr 2641/2 - działka poza liniami rozgraniczającymi, zajęta czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii – działki poza pasem drogowym z których korzystanie będzie ograniczone.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:
– określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
– oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Gminy Łochów,
– zatwierdzenie podziału nieruchomości,

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 107, I – piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.
Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Starosta Węgrowski
/- / Ewa Besztak

287-1p

Cegłów, dn. 21.05.2026 r.

Informacja

Zawiadamiam, że w dniu 21.05.2026 r. ustaliłem i podałem do publicznej wiadomości **wykaz obejmujący działki ewidencyjne położone w miejscowości Lipiny, gmina Mrozy, stanowiące własność oraz współwłasność Gminy Cegłów, przewidziane do oddania w bezpłatne użyczenie.**
Wspomniany wyżej wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Cegłów przy ul. Kościuszki 4, 05-319 Cegłów, od dnia 21 maja 2026 r. do dnia 11 czerwca 2026 r. oraz umieszczono stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Cegłów.

285-1p

INFORMACJA
Wójt Gminy Platerów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został zamieszczony na okres 21 dni tj. od 03.06.2026 r. do 24.06.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres do 3 lat. Przedmiotem dzierżawy jest działka oznaczona numerem 51/2 o pow. 0,11 ha położona w miejscowości Ostromęczyn-Kolonia.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11.

Wójt Gminy
/-/Jerzy Garucki

280-1p

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego
w sprawie wniosku o wydanie decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 61 § 1, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z wnioskiem Zarządu Powiatu Łukowskiego, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków dotyczącym wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **rozbudowa drogi powiatowej nr 1325L na odcinku Turzec – Osiny w km 6+840 – 11+480 oraz na odcinku Osiny – Fiukówka w km 13+540 – 15+890.**

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w:
– 0028 Turzec, jednostka ewid. 061108_2 Stoczek Łukowski działki nr: 602, 617, 783, 670/1, 670/2, 713/1, 716
– 0001 Aleksandrów, jednostka ewid. 061107_2 Stanin działki nr: 679, 649
– 0007 Grudź, jednostka ewid. 061111_2 Wola Mysłowska działki nr: 493, 844, 73
– 0014 Osiny, jednostka ewid. 061111_2 Wola Mysłowska działki nr: 911/2, 1064
– 0026 Wnętrzne, jednostka ewid. 061107_2 Stanin działki nr: 58/2, 73, 558, 58/1
– 0005 Fiukówka, jednostka ewid. 061104_2 Krzywda działki nr: 404, 423

Jednocześnie informuję, iż stosownie do treści art. 10 § 1 i art. 73 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, stronom przysługuje prawo brania czynnego udziału w każdym stadium postępowania, wglądu w akta sprawy oraz sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów.
Z dokumentacją stanowiącą załącznik do przedmiotowego wniosku można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. w godz. 7^{30} - 15^{30}.
Zgodnie z treścią art. 49 § 2 *k.p.a.* zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.
Ewentualne uwagi i wnioski można złożyć w ww. wydziale lub przesłać na adres: Starostwo Powiatowe w Łukowie Wydział B. i A., 21-400 Łuków ul. Piłsudskiego 17 w terminie 7 dni licząc od daty dokonanego zawiadomienia.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

278-1p

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Kajetan Adamczyk, ur. 25.05.2026, godz. 11:54, waga 4.080, wzrost 58, Ujrzanów



Laura Kleszcz, ur. 27.05.2026, godz. 17:12, waga 3.620, wzrost 56, Czerniejew



Łucja Księżak, ur. 29.05.2026, godz. 21:28, waga 2.630, wzrost 52, Siedlce



Laura Krawczyk, ur. 28.05.2026, godz. 09:38, waga 3.630, wzrost 55, Siedlce



Antoni Trochymiuk, ur. 21.05.2026, godz. 00:39, waga 3.050, wzrost 53, Krzewica



Leon Jan Wieczorek, ur. 26.05.2026, godz. 14:06, waga 3.820, wzrost 58, Śmiary Kolonie



Helena Kubalska, ur. 29.05.2026, godz. 13:17, waga 3.340, wzrost 54, Łuków

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Oliwier Matyjaszek, ur. 25.05.2026, godz. 09:09, waga 4.190, wzrost 57, Żdżary



Nikola Siemionek, ur. 23.05.2026, godz. 23:05, waga 3.500, wzrost 53, Łuków



Tymon Ostapski, ur. 20.05.2026, godz. 10:17, waga 2.240, wzrost 48, Wyczółki



Aleksander Ostapski, ur. 20.05.2026, godz. 10:15, waga 1.960, wzrost 44, Wyczółki

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

Drodzy Rodzice! Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

eprasa.pl f8129b3f16

„Starszy zawodnik nie może być w słabszej formie? To bzdura”.

Demianiuk kontra metryka

Jest wychowankiem Pogoni Siedlce i nie ukrywa, jak wiele znaczą dla niego biało-niebieskie barwy. Chciałby grać w Pogoni do końca kariery, a inspiracji do piłkarskiej długowieczności szuka u Cristiano Ronaldo. Z Czarkiem Demianiukiem rozmawiamy o minionym sezonie, stereotypach dotyczących piłkarzy po trzydziestce i... fit lodach.

■ Czy podpisałbyś się pod stwierdzeniem podsumowującym miniony sezon Pogoni: zadanie wykonane, ale styl pozostawia wiele do życzenia?

- Nie. Zgodzę się, że końcówka sezonu była w naszym wykonaniu słabsza i pod tym względem jest pole do poprawy. Jeśli jednak spojrzymy na całe rozgrywki, to zdecydowanie zrobiliśmy krok do przodu. Rok temu walczyliśmy o utrzymanie do ostatniej minuty ostatniego meczu. Tym razem byliśmy pewni ligowego bytu już kilka kolejek przed końcem sezonu. Zdobyliśmy też więcej punktów. Kiedy patrzy się na to na chłodno, progres widać gołym okiem.

■ Przyznam, że spodziewałem się więcej. W drużynie zostali trener Adam Nocoń i kluczowi piłkarze, którzy w imponującym stylu utrzymali Pogoń rok wcześniej. Doszło też kilka ciekawych transferów. Wydawało się, że środek tabeli jest spokojnie w waszym zasięgu. Nie masz poczucia niewykorzystanego potencjału?

- Mam. Uważam, że mieliśmy zespół, który mógł osiągnąć więcej i rzeczywiście miejsce w środku tabeli nie było poza naszym zasięgiem. Dopadł nas jednak kryzys, a w piłce nożnej takie momenty się zdarzają. Po porażce z Tychami zrobiło się nawet nerwowo. Najważniejsze jednak, że się nie załamaliśmy. W kolejnym meczu, z Grodziskiem, odnieśliśmy zwycięstwo, które praktycznie przypieczętowało nasze utrzymanie. Ostatecznie liczy się efekt końcowy. Lepiej brzydko wygrać niż pięknie przegrać.

■ Pogoń utrzymała się głównie dzięki dobrej jesieni. Wiosną powodów do radości było znacznie mniej. Z czego to wynikało?

- Dużo o tym myślałem i skłaniałbym się ku kwestii psychologicznej. W piłce nożnej ogromną rolę odgrywa głowa. Jestem już doświadczonym zawodnikiem i wiem, że inaczej funkcjonuje się wtedy, gdy walczy się o konkretny cel. My dość szybko znaleźliśmy się w sytuacji, w której zarówno spadek, jak i baraże o awans do ekstraklasy stały się mało prawdopodobne. Nie chcę powiedzieć, że przestało nam zależeć, bo tak nie było. Natomiast poziom motywacji mógł być nieco inny. To subtelna różnica między chęcią wygrania a koniecznością zwycięstwa. Wtedy funkcjonuje się na zupełnie innym poziomie napięcia i koncentracji.



- Demianiuk wciąż może wiele dać tej drużynie - przekonuje bohater wywiadu. fot. Siriss

■ Jak ważne dla Siedlec i Pogoni jest kolejne utrzymanie na poziomie I ligi?

- Bardzo ważne. I liga to prestiżowe rozgrywki. Wiele klubów dysponujących znacznie większym budżetem chciałoby być dziś na naszym miejscu. W tym sezonie mierzyliśmy się z tak uznanymi markami jak Wisła Kraków, Śląsk Wrocław czy Ruch Chorzów. To powód do dumy dla wszystkich siedlczan. Na Stadionie Śląskim graliśmy zaledwie miesiąc po występie reprezentacji Polski. Pokonaliśmy tam drużynę prowadzoną przez byłego selekcjonera Waldemara Fornalika. Takie mecze zapisują się w historii siedleckiego sportu. Myślę, że gdy dziś gdzieś w Polsce padnie hasło „Siedlce”, wiele osób odpowie: „Pogoń”. To ogromna promocja dla miasta.

■ Przez lata wydawało się, że budowanie wyjściowej jedenastki Pogoni zaczyna się od Czarka Demianiuka. W tym sezonie zdarzało się jednak, że musiałeś pogodzić się z rolą rezerwowego. Dla ambitnego sportowca to chyba trudne doświadczenie.

- Zdecydowanie nie było mi łatwo. Choć niedługo skończę 34 lata, nadal czuję się bardzo młodo i nie uważam, żebym ustępował komukolwiek w drużynie pod względem przygotowania czy zaangażowania. Takie były decyzje i je szanowałem, ale przy każdej okazji starałem się udowodnić swoją wartość. Myślę, że w kilku meczach pokazałem, że Demianiuk wciąż może wiele dać tej drużynie. Wróciłem do podstawowego składu, a w przyszłym sezonie zrobię wszystko, by zostać w nim na stałe.

■ Jak oceniasz swój miniony sezon?

- Zawsze patrzę na takie sprawy kompleksowo. Jeśli spojrzymy na liczby, był to dla mnie lepszy sezon niż poprzedni. Zanotowałem sześć asyst, najwięcej w zespole. I zdobyłem jedną bramkę. Gol był szczęśliwy, bo piłka po prostu się ode mnie odbiła, ale w piłce szczęście zwykle się wyrównuje, więc dla „równowagi” w meczu ze Śląskiem nie uznano mi prawidłowo zdobytej bramki. Grałem prawie o połowę mniej niż rok wcześniej, a mimo to poprawiłem swoje statystyki. Jestem przekonany, że gdybym dostawał więcej minut, moje liczby mogłyby być jeszcze lepsze. W Polsce wciąż funkcjonuje przekonanie, że starszy zawodnik nie ma prawa do słabszego momentu. Młodszym wiele się wybacza, natomiast gdy doświadczony piłkarz obniży loty, od razu słyszy się, że „już się skończył”. Moim zdaniem to błędne podejście. Granica wieku w piłce mocno się przesunęła. Zawodnicy trenują mądrzej, lepiej się prowadzą i są bardziej świadomi swojego organizmu. Po trzydziestce można mieć chwilowy spadek formy, a później wrócić na wysoki poziom. Powinno oceniać się całokształt, a nie metrykę.

■ Z twoich słów wynika, że zostajesz w Pogoni na kolejny sezon.

- Tak. Mam jeszcze rok kontraktu. Jestem z Siedlec, kocham ten klub i bardzo się z nim utożsamiam. Celuję w piłkarską długowieczność na wzór Cristiano Ronaldo, dlatego wierzę, że jeszcze mocno przysłużę się Pogoni.

■ A co powiesz na taki scenariusz: gra w Pogoni do końca kariery?

- To byłby idealny plan. Jestem stąd, mam ten klub w sercu. Wkrótce dobiję do 300 meczów w biało-niebieskich barwach. Jeśli zdrowie pozwoli, chciałbym rozegrać ich nawet 400.

■ Od niedawna, poza grą w piłkę, prowadzisz też własny biznes. Twoja lodziarnia stanęła niedaleko stadionu. Skąd taki pomysł?

- Zawsze chciałem rozkręcić własny interes. Długo zastanawiałem się, co to mogłoby być, aż w końcu postawiłem na lody. Lokalizacja nie jest przypadkowa. I tak niemal codziennie przyjeżdżam na stadion na trening, więc mogę też na bieżąco doglądać biznesu. Nazwę „Lavo” wymyśliła moja żona i bardzo mi się spodobała. Zainteresowanie jest naprawdę spore. W ofercie mamy między innymi lody fit, skierowane do osób aktywnych fizycznie i tych, które muszą zwracać uwagę na dietę. Klienci dokładnie wiedzą, jaki jest skład produktów i ile mają kalorii. To element, który wyróżnia nas na tle konkurencji.

■ Podkreślasz, że o zakończeniu kariery jeszcze nie myślisz. Gdy jednak ten moment nadejdzie, chciałbyś pozostać przy piłce czy skupić się na biznesie?

- Szczerze mówiąc, jeszcze się nad tym nie zastanawiałem. Wydaje mi się jednak, że nie potrafiłbym całkowicie odciąć się od piłki. Być może pójdę w stronę trenerki, być może pracy działacza. Na pewno chciałbym wykorzystać doświadczenie, które zdobyłem przez wiele lat gry na całkiem przyzwoitym poziomie.

■ Co trzeba zrobić, żeby przyszły sezon dostarczył kibicom więcej powodów do radości?

- Musimy oczywiście patrzeć na możliwości klubu. Pogoń nie jest finansowym potentatem ligi, wręcz przeciwnie. Trener zapowiedział jednak sporo zmian kadrowych. Wierzę, że uda się zbudować ambitny zespół z charakterem, który będzie potrafił postawić się faworytom i niejednemu z nich utrzeć nosa.

Rozmawiał
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Wakacje z piłką w Skórcu

Skórzec będzie gospodarzem finału wojewódzkiego Turnieju Piłkarskiego 10-latków pn. „Wakacje z piłką – szukamy piłkarskich Janków”.

Organizatorami wydarzenia są Mazowiecki LZS i WLKS Nowe Iganie. Turniej odbędzie się w piątek **19 czerwca** na obiektach sportowych przy ul. Siedleckiej 1. Początek rywalizacji zaplanowano na godz. 10.30. **(PŚ)**

Festiwal zapaśniczy w Żelkowie

W sobotę **13 czerwca** w hali sportowej Zespołu Oświatowego w Żelkowie Kolonii (ul. Siedlecka 202) odbędzie się Festiwal Zapaśniczy młodziczek i młodzików oraz dzieci w zapasach stylem wolnym i zapasach kobiet.

Uroczyste otwarcie imprezy zaplanowano na godzinę 10.30. Kwadrans później rozpoczną się walki eliminacyjne. Około godz. 13.30 odbędzie się rywalizacja w strefie medalowej. Wstęp wolny! **(PŚ)**

Będzie walkower?

MKP Pogoń Siedlce przygodę z nową edycją Pucharu Polski rozpocznie od rundy wstępnej.

Rywalem I-ligowca będzie pogrążony w głębokim kryzysie GKS Jastrzębie. Zespół ten w trakcie minionego sezonu został wycofany z rozgrywek II ligi. Złożył również wniosek o ogłoszenie upadłości spółki.

Starcie zaplanowano na 5 sierpnia w Siedlcach, ale w obecnej sytuacji rywala wątpliwe, żeby do niego doszło. **(PŚ)**

Podlasie z awansem

Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek V ligi mazowieckiej, MKS Podlasie Sokołów Podlaski zapewnił sobie awans na wyższy szczebel rozgrywkowy.

Sokołowianie zajmują pierwsze miejsce w tabeli, mając 3 punkty przewagi nad Energią Kozienice i 9 nad rezerwami Znicza Pruszków. Do IV ligi awansują dwie najlepsze ekipy. W gronie tym nie może już zabraknąć Podlasia.

1.	Podlasie Sokołów Podl.	28	67
2.	Energia Kozienice	28	64
3.	Znicz II Pruszków	28	58
4.	Józefovia Józefów	28	56
5.	Tygrys Huta Mińska	28	48
6.	Żyrardowianka	28	45
7.	LKS Chlebnia	28	43
8.	Perła Złotokłos	28	35
9.	Drogowiec Jedlińsk	28	33
10.	Proch Pionki	28	29
11.	Mazovia II Mińsk Maz.	28	28
12.	Pilica Białobrzegi	28	28
13.	KS Warka	28	27
14.	Jodła Jedlnia-Letnisko	28	27
15.	LKS Promna	28	25
16.	Promyk Nowa Sucha	28	18

MKS awans przypieczętował wygraną 2:1 nad Kozienicami. Do rozegrania ma jeszcze wyjazdowy mecz ze Zniczem i domową konfrontację nad Żyrardowianką Żyrardów. **(PŚ)**

JK

eprasa.pl f8129b3f16

Patronat „TS”

Mazovia areną intelektualnej walki

Szachy bardziej bezwzględne niż boks

- Szachy są bardziej bezwzględne niż boks - przekonywał Zdzisław Stefanoff, sędzia i zawodnik szachowy. - W ringu można przegrać jedną czy dwie rundy i jeszcze odrobić straty. W szachach jeden drobny błąd może przesądzić o porażce.

Pan Zdzisław zwrócił uwagę na aspekt mentalny tej dyscypliny.

- W obu sportach chodzi o wyprowadzenie przeciwnika z równowagi i uzyskanie nad nim przewagi psychologicznej. Ale w szachach jest więcej „brudnych” zagrywek - opowiadał z uśmiechem.

- Potwierdzam. Kilka lat temu w naszym turnieju brał udział bardzo zdolny młody chłopak, który nie trenował w żadnym klubie. Wygrywał niemal z każdym, ale nie znał wszystkich przepisów, co przeciwnicy bez skrupułów wykorzystywali. Popełniał jakiś drobny błąd, a po drugiej stronie szachownicy natychmiast pojawiała się ręka w górze i padało zgłoszenie do sędziego. Chłopakowi trudno było pogodzić się z tym, że był lepszy, a mimo to zwycięzcami ogłaszano jego rywali. Ale„przepis jest przepis”- mówił **Sebastian Klocek** z Akademii Nauk Stosowanych Mazovia.

Takich ciekawych rozmów było znacznie więcej podczas XVI Otwartego Turnieju Szachowego Karo Chess 2026 im. dr. inż. Leszka Gadomskiego, zorganizowanego 28 maja przez Mazovię.

- Turniej powstał dzięki pasji i zaangażowaniu Jego Magnificencji Rektora **Leszka Gadomskiego**. Po jego śmierci wydarzenie jest kontynuowane ku pamięci rektora - przypomniał Sebastian Klocek.

Wydarzenie tradycyjnie cieszyło się dużym zainteresowaniem. W tym roku do udziału zgłosiło się 43 zawodników i zawodniczek.

- Pragnę wyrazić ogromne zadowolenie z tak licznej obecności uczestników, a przede wszystkim dzieci i młodzieży. Często mówi się, że młodzi ludzie interesują się wyłącznie smartfonami, a dzisiejszy turniej jest najlepszym dowodem na to, że potrafią oddawać się również pięknej i rozwijającej pasji, jaką są szachy - mówiła rektor Mazovii, dr n. o zdr. **Beata Danecka-Xiężopolska**.



Najstarszy uczestnik szachowej rywalizacji - Zbigniew Maglewski

- Turniej w Mazovii tradycyjnie jest spotkaniem pokoleń. Wśród najmłodszych uczestników znalazł się **Jakub Lewczuk**, uczeń klasy III Szkoły Podstawowej nr 8 w Siedlcach, członek kadry narodowej. Warto uważnie śledzić rozwój kariery tego utalentowanego chłopca. Najstarszym zawodnikiem jest natomiast **Zbyszek Maglewski**, urodzony w 1951 roku. To pięknie pokazuje rozpiętość wiekową zgromadzonych tutaj szachistów - podkreślał sędzia główny zawodów **Sławomir Kurpiewski**.

Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie dziewięciu rund. Tempo gry wynosiło 10 minut na partię dla każdego zawodnika. Organizatorzy przygotowali wartościowe nagrody zarówno w kategorii open, jak i w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Najlepszym szachistą zawodów został **Miłosz Madejski**. Drugie miejsce zajął **Mateusz Strus**, a trzecie **Tadeusz Strus**. W kategorii klas I–III triumfował Jakub Lewczuk, wśród uczniów klas IV–VI zwyciężył **Piotr Wojtasiński**, natomiast w kategorii klas VII–VIII bezkonkurencyjny okazał się **Miłosz Maglewski**. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepszy był **Gabriel Woźniak**.

Turniejowi towarzyszyła również akcja charytatywna. W przerwach między partiami można było kupić obrazy stworzone przez studentów Mazovii. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na leczenie **Szymona Kowalczyka**, zmagającego się z dystrofią mięśniową Duchenne'a.

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Warto zwrócić uwagę na dalszy rozwój kariery utalentowanego Jakuba Lewczuka.



Choć szachy przez niektórych są uważane za bardziej bezwzględne niż boks, to jednak obowiązują zasady fair-play.

Złote EkoSztangistki

W Ciechanowie odbyły się Mistrzostwa Polski do lat 23 w podnoszeniu ciężarów. Najlepszym klubem kobiecym okazał się LKS EkoSport Siedlce.

Sukces jest wynikiem znakomitych startów siedleckiej drużyny. Najlepszą zawodniczką mistrzostw została **Martyna Dołęga**, rywalizująca w kat. wagowej do 69 kg. Martyna po złoto w dwuboju sięgnęła z wynikiem 224 kg (99 kg w rwaniu i 125 kg w podrzucie). Rezultat w podrzucie jest nowym rekordem Polski zarówno w kat. U23, jak także w gronie seniorek.

Po tytuł mistrzowski sięgnęła również startująca w wadze do 86 kg **Weronika Nowak** (211 kg w dwuboju - 100 kg rwanie + 111 kg podrzut).

Warte odnotowania są wysokie wyniki pozostałych zawodniczek LKS. **Olga Komorowska** uplasowała się na 4. miejscu w kategorii do 86 kg z wynikiem 149 kg w dwuboju, natomiast **Zuzanna Karpowicz** była 5. w kategorii do 57 kg, osiągając 117 kg w dwuboju.

Nieźle wypadli także mężczyźni. **Bartłomiej Pazura** wywalczył 4. miejsce w kategorii do 85 kg z wynikiem 276 kg w dwuboju, a **Damian Dmowski** zakończył zmagania na 6. miejscu w kategorii powyżej 110 kg, uzyskując 247 kg. **(PŚ)**

Rekordowy Szymon Dołęga

W Bydgoszczy odbył się 8. Memoriał Ireny Szewińskiej. Z bardzo dobrej strony pokazał się **Szymon Dołęga** z Feniksa Siedlce.

Szymon zaliczył dwa starty w reprezentacyjnych sztafetach do lat 18 na dystansie 4x100 m. W męskiej, która ustanowiła nowy rekord Polski U18 (40.54 s) Siedlczaninowi partnerowali: **Bartosz Pytlik**, **Jan Lysy** i **Krystian Michalski**. Mieszana zakończyła rywalizację z wynikiem 43.68 s. Z Szymonem pobiegli: **Alicja Morawiec**, Jan Lysy oraz **Iga Niezgoda**. (PŚ)

Pogoń na prostej drodze do finału.

Arka rozbita!

Pierwszy mecz półfinałowy Ekstraligi Rugby pomiędzy Arką Gdynia i MKS Pogoń Awenta Siedlce nie pozostawił wątpliwości, która z drużyn jest zdecydowanie mocniejsza



Wygrana z Arką była urodzinowym prezentem dla trenera Łukasza Nowosza fot. Siriss

Podopieczni trenera **Łukasza Nowosza** sprawili mu urodzinowy prezent, triumfując zdecydowanie 59:12.

ARKA GDYNIA – AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE 12:59 (0:35).

Punkty: Philip Filipo 5 (P), Szymon Sirocki 5 (P), Dawid Banaszek 2 (pd) – Latu Manoa 10 (2 P), Jędrzej Nowicki 10 (5 pd), Rati Asatiani 5 (P), Vaha Halaifonua 5 (P), Marcin Maciejewski 5 (P), Giorgi Maisuradze 5 (P), Martin Mangongo 5 (P), Krystian Olejek 5 (P), Daniel Trybus 5 (P), Daniel Gdula 4 (2 pd).

Pogoń: 1. Witalij Kramarenko (51, 17. Rati Asatiani), 2. Marcin Maciejewski (53, 16. Michał Gadomski), 3. Giorgi Maisuradze (50, 18. Sebastian Kostałkowski), 4. Ołeksandr Szewczenko, 4. Krystian Olejek (53, 20. Arkadiusz Janeczko), 6. Alexander Nowicki, 7. Piotr Wiśniewski, 8. Vaha Halaifonua, 9. Jędrzej Nowicki (76, 23. Adam Krawczyk), 10. Daniel Trybus, 11. Martin Mangongo, 12. Jamie Vakalahi (50, 21. Daniel Gdula), 13. Bartosz Kubalewski, 14. Łukasz Korneć (56, 22. Panashe Dube), 15. Latu Manoa.

Pogoń postaram się przypieczętować awans do wielkiego finału podczas rewanżu, który odbędzie się w Siedlcach w sobotę **6 czerwca o godz. 17**.

W drugim półfinale Orkan Sochaczew wygrał z Ogniwem Sopot 24:14. **(PŚ)**

Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA**: ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

JK

eprasa.pl f8129b3f16

Bigos z młodej kapusty

Podczas MAZOPikniku w Garwolinie nad stoiskami unosił się kuszący zapach bigosu z młodej kapusty. Znany z programów kulinarnych Łukasz Konik przygotował ze swoją ekipą aż 500 porcji tego dania. Nie gorszy bigos przygotowały także panie z KGW Kozice w gminie Trojanów. Jedna z nich, Małgorzata Wiśniewska, uchyliła rąbka tajemnicy, dzieląc się sposobem przygotowania potrawy z Czytelnikami „TS”.



fot. MB

Małgorzata Wiśniewska częstowała bigosem równie dobrym, jak ten przygotowany przez Łukasza Konika.

SKŁADNIKI:

1 główka kapusty, duża cebula, 150 g kiełbasy, 50 g łopatki, 50 g karkówki, 50 g boczku wędzonego, 1 marchew, 1,5 l dowolnego bulionu, 1 liść laurowy, 2 ziarnka ziela angielskiego, 1,5 łyżeczki mąki, pęczek kopru, 2 łyżeczki koncentratu pomidorowego oraz 1,5 łyżki masła.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Mięso przesmażyć, a następnie przełożyć do innego naczynia Na wytopionym tłuszczu podsmażyć pokrojoną cebulę, a gdy się już zeszkli, dodać pokrojoną w plastry kiełbasę i przez chwilę jeszcze smażyć. Wszystko połączyć z mięsem. Potem dodać poszatkowaną kapustę, bulion, koncentrat i przyprawy. Po doprowadzeniu do wrzenia gotować na wolnym ogniu przez 15 minut. Na patelni przygotować zasmażkę z masła i mąki, połączyć ją z bigosem i wszystko dokładnie wymieszać. Na koniec dodać koperek.

Smacznego!

Uśmiechnij się!



fot. MB



Dowcipy opowiada Sebastian Piętka z Pilawy.

■ Dzwonek do drzwi. Właściciel mieszkania otwiera. Na progu stoi mężczyzna i pyta: - Czy tu przecieka rura?

- Nie - odpowiada gospodarz.

- A czy tu mieszkają państwo Kowalscy? - docieka przybysz.

- Już nie. Wyprowadzili się trzy miesiące temu.

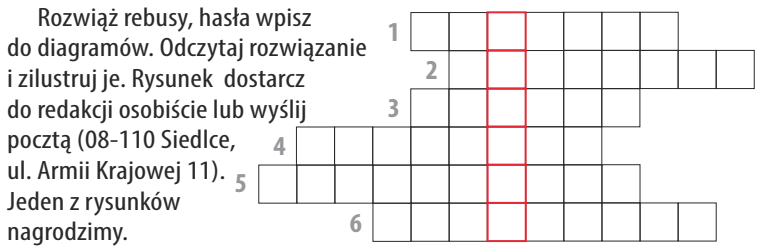
- Popatrz pan – gość nie kryje oburzenia. - Co to za ludzie?! Zamawiają hydraulika i sobie wyjeżdżają.

■ Do łazienki niespodziewanie wchodzi nieznajomy mężczyzna. Kąpiąca się kobieta nerwowo próbuje zasłonić odsłonięte części ciała.

- Co pani taka wystraszona? – pyta zdziwiony przybysz. - Nigdy pani nie widziała hydraulika?

Kwiatki do wianków

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.







POZIOMO: 1- jej partner to, niestety (?), baran, 3- w przeciwieństwie do porażki ma wielu ojców, 6- zielona, koszona, 7- np. urzędowe (czasem można je wyczuć nosem), 9- gdy ceny rosną, 12- „niezła” gmina w powiecie mińskim, 13- bywa czarna (a jej czerwone zdrobnienie to nowalijka), 17- wigilijna solenizantka, 19- 3,14 razy oko, 20- do podłogi, do butów, 22- grube rajstopy, 23- miara papieru i blachy.

PIONOWO: 1- kości i stawy to jego specjalność, 2- bezład, który był na początku, 4- gęsia, pomarańczowa, czasem niewarta wyprawki, 5- kiedyś niezbędny do jaj (szczególnie na Wielkanoc), 8- nie złoto, nie kadzidło, 10- za PRL „pracujący miast i wsi”, 11- amerykańskie auto terenowe, 14- wyjątkowy egzemplarz (np. zdrowia), 15- dawniej miejsce czasowego pobytu niegrzecznego dziecka, 16- nie czereśnia, 18- mamy brat, 20- można go zmierzyć na przegubie, 21- pierworodny, marnotrawny, 22- rwie kulszowo.

Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR. 17

POZIOMO: stragan, znicz, mamusia, słoma, trzcina, kworum, chodak, plansza, syk, kaftan, kynolog.

PIONOWO: czosnek, bilon, szmat, remiz, gąski, alarm, rękoczyny, czoło, nauka, epoka, hak, kulig, alfa, ssak.

Zwycięzcą zostaje **ZBIGNIEW JAGODZIŃSKI z Mrozów**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce**

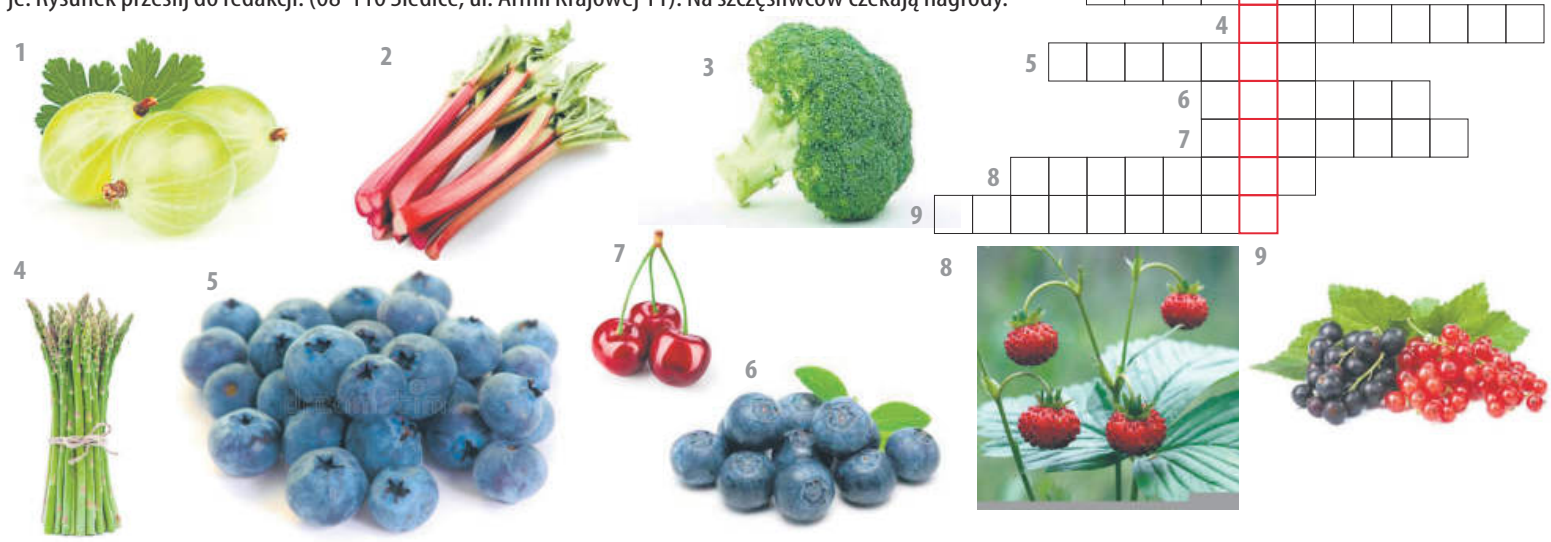
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl
Zapraszamy do SAMOOBSLUGOWEGO Magazynu Głównego z dużym, wygodnym PARKINGIEM dla naszych klientów
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl
oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI w centrum miasta
ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

Czerwcowe owoce i warzywa

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach owoców i warzyw. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.



JK

eprasa.pl f8129b3f16